

# Kurjer Łódzki

Numer — 25 gr.  
pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.  
Telefony: Redakcji nr. 102-29 i 138-28

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11  
Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11  
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 7 do 8 po poł.

Skrzynka pocztowa 132.  
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 7 do 8 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 8 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-jej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 182-48.

Opłata pocztowa ulaszczona ryczałtem

### Uważamy że:

„Jesteśmy obecnie świadkami bardzo interesujących zjawisk na terenie życia politycznego mniejszości narodowych. Zjawiska te są bardzo wyraziste i charakterystyczne na odcinku łódzkim, gdzie życie polityczne niemieckie i żydowskie bije ostatnio słabym tętnem”.

(Patrz art. wst. str. 3-cia)

**„CASINO” W CIENIU KRZYŻA**  
W ROLACH GŁÓWNYCH NAJWIĘKSZEJ ASY EKRAŃU  
**CLAUDETTE COLBERT, ELISSA LAN-  
DI, FREDERIC MARCH**

Dziś ceny miejsc niższe! Dziś początek: 12, 2, 4, 6, 8 i 10 w.

**UWAGA ZWIĄZKI ZAWODOWE**  
Poczynając od dziś kasa kina wydaje ulgowe bilety dla członków Zw. Zaw. za okazaniem legitymacji.  
NA SEANSE: o g. 4-jej i g. 10-jej po 0.80 gr.  
o g. 6-jej i g. 8-jej po 1.09 gr.  
**NA WSZYSTKIE MIEJSCA.**

**Dziś w numerze:**  
WOJNA HANDLOWA SOWIETÓW Z ANGLIĄ — Str. 2  
WALKA W LONIE PANGERMANIZMU — Str. 2  
BOKSERSKIE MISTRZOSTWA POLSKI — Str. 2  
WIDMO SZUBIENICY W ŁÓDZI Str. 4  
POTWORNE OPERACJE WŁAMYWA CZY W GROBOWCU CMENTARNYM — Str. 4  
JAK PRACUJE ŁÓDZKA STRAŻ OGNIOWA — Str. 5  
POCIĄGI POPULARNE NA POLSKICH LINIACH KOLEJOWYCH — Str. 7  
CFDULA GIELDY — Str. 8  
NOCNE DYŻURY APTEK — Str. 12  
AUDYCJE RADIOFONICZNE — Str. 12

## Przygwozdzienie rewizjonizmu

### Odpowiedź społeczeństwa polskiego na niemiecką propagandę

Memorandum 84 Polskich Stowarzyszeń wszystkich kierunków politycznych!

Polski Instytut Współpracy z zagranicą wydał w języku francuskim „Memorandum Polskich Stowarzyszeń, dotyczące się propagandy o rewizji Traktatów”, opracowane przez Komisję Współpracy Międzynarodowej Polskich Stowarzyszeń Społecznych.

Memorandum podpisane przez przeszło 81 polskie stowarzyszenia społeczne wszystkich kierunków politycznych, demaskuje cele propagandy rewizji traktatów, uporczywie prowadzonej przez Niemców i wyjaśnia polski punkt widzenia na zagadnienia rewizji granic.

W odpowiedzi na sprzeczne z zasadami sprawiedliwości i niejednokrotnie oparte na kłamstwie i fałszu, agresywne wystąpienia niemieckie, odpowiedź społeczeństwa polskiego (bo za taka Memorandum winno być uważane), w spokojny, jasny i rzeczowy sposób zbija punkty po punkcie niemieckie argumenty.

Odpowiedź polska zawarta w Memorandum wykazuje: że powojenne ukształtowanie się granic Europy jest o wiele sprawliwsze od przedwojennego, bo gdy przed 1914 r. 85 milionów ludzi żyło pod obcym panowaniem, obecnie 15 milionów stanowi mniejszość narodową w Europie. Chociaż wkrzeszono na Polskę obciążenie rzędu 400.000 km. kw. a nie 751.000 km. kw. jej obszaru z przed rozbiorów, cała Polska popiera nowy porządek rzeczy powstały po wojnie i zatwierdzony przez szereg traktatów i międzynarodowych umów. Ci, którzy ten porządek pragną obalić przez propagandę rewizjonistyczną, chcą przywrócić sytuację, która w 1914 roku wywołała wojnę światową. Memorandum w źródłowy sposób przypomina, że nawet przedwojenne niemieckie źródła stwierdzają polską ludność Pomorza, które dźlą posiada 90 proc. ludności polskiej i uwydatnia cyframi niczem nieskrępowana komunikację Prus Wschodnich z Rzeszą, podaje rzeczywiste powody upadku Prus Wschodnich wreszcie wykazuje, że przynależność Pomorza do Polski w niczem nie szkodzi ekonomicznej pomysłowości Niemiec, jest zaś nieodzownym warunkiem ekonomicznego i politycznego

istnienia Polski. Kraje, prowadzące handel morski z Polską, z pewnością nie miały w tem żadnego interesu, aby handel Polski stał się monopolom Niemiec. Rzeczywistym choć ukrytym celem niemieckiej propagandy rewizjonistycznej jest właśnie polityczne i ekonomiczne osłabienie czy nawet ujarznienie Polski, jak wykazuje Memorandum. Toż kto zechce usiłować odebrać Polsce Pomorze spotka się ze zdecydowanym oporem.

Ponieważ propaganda rewizjonistyczna jest nawoływaniem do nowej woj-

ny, polskie instytucje społeczne, podpisujące Memorandum odwołują się w imię pokoju powszechnego do opinii cywilizowanego świata, ostrzegając je przed perfidną propagandą, przygotowującą grunt do wojny.

**POWRÓT ZAUFANIA DO DOLARA.**  
Kursy na giełdach świata.  
Rozmowa Mac Donalda z Rooseveltem.

**OCENA FRANCUSKA.**  
PARYŻ, 23.4 (PAT) — Na sobotnim posiedzeniu rady gabinetowej premier Daladier wygłosił przemówienie poświęcone ogólnej sytuacji politycznej oraz poinformował radę o instrukcjach dodatkowych przesłanych Herriotowi, znajdującemu się w drodze do Waszyngtonu. Omawiając sprawę kryzysu dolara premier oświadczył, że Francja w swej polityce

finansowej nie pójdzie śladami Ameryki. Rząd francuski nie zgodzi się na inflację mimo, że przyniosłaby ona korzyści skarbowe, Francja ma nadzieję, że Anglia i Stany Zjednoczone znajdą wkrótce środki na powstrzymanie wahań swych walut. Stanowisko Herriota jako obserwatora na konferencji waszyngtońskiej nie ulegnie absolutnie zmianie.

**KOMENTARZ SOWIECKI.**  
MOSKWA, 23.4 (PAT) — Komentując odstąpienie Stanów Zjednoczonych od parytetu złota „Izwestia” pisze, że jest to jedna z metod wywierania presji na Anglię. Zdaniem pisma, króle kapitalistyczne są obecnie w stadium rywalizacji, chcąc jak najmniej ustabilizować kurs

swych walut ze względu na zdolności konkurencyjne na rynku światowym. Artykuł „Izwestia” wskazuje na fatalne następstwa inflacji w dziedzinie społecznej, twierdząc, że „granica obniżenia kursu walut będzie opór mas pracujących”. Artykuł kończy się pesymistycznym oświadczeniem, że walka walutowa musi doprowadzić do wojny ekonomicznej, zrodzi chaos walutowy, przyspieszy rozkład międzynarodowych stosunków gospodarczych, stokrotnie pogłębi kryzys gospodarczy i zaostriży do ostatniości wszelkie przeciwieństwa pomiędzy wielkimi państwami. Zdaniem dziennika, walka ta będzie prowadzona pod wodzą kapitału monopolistycznego, który każdej chwili wojnę złota, będzie gotów poprzeć ołowiem i stalą.

**KOMUNIKAT O ROZMOWIE.**  
LONDYN, 23.4 (PAT) — Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu: po odbyciu w sobotę narady Roosevelta i Mac Donalda wydal wspólny komunikat:

Główne zagadnienia światowej konferencji gospodarczej zostały zbadane, przyczem zapadła decyzja, aby zagadnienia te przekazać niezwłocznie rzeczoznawcom, którzy po południu rozpoczęli swe obrady i prowadzić je będą wieczorem. Na konferencji Roosevelta z Mac Donaldem byli obecni ze strony Stanów Zjednoczonych: Hull, Moley i Bullitt, ze strony zaś angielskiej Lindsay, Vansittart i Leith Ross. Konferencja zakończyła się o godz. 12 min. 45. Sprawa długów wojennych została również poruszona. Roosevelt przywłażuje jednak głównie znaczenie do światowej sytuacji monetarnej.

**WNIOSKI INFLACYJNE.**  
WASZYNGTON, 23.4 (Tel. wł.) — Komisja

na stabilizację dewiz. Najważniejszym obecnie zagadnieniem konferencji waszyngtońskiej będzie stabilizacja dewiz i kwestie barier celnych.

**STANOWISKO AMERYKI.**  
PARYŻ, 23.4 (PAT) — Agencja Havasa donosi: przedstawiciele rządu Stanów Zjednoczonych w rozmowie z premierem Mac Donaldem oświadczyli, że na skrócenie długów wojennych nie mogą się zgodzić.

Stanowisko to zgodne jest z opinią większości kongresu. Natomiast rząd Stanów Zjednoczonych potraktuje przychylnie sprawę odroczenia wpłat względnie ich redukcji. Zagadnienie stabilizacji pieniądza uważają Stany Zjednoczone za zasadniczy warunek odbudowy handlu światowego. Stany Zjednoczone wyrażają gotowość rewizji taryf celnych pod warunkiem że inne państwa uczynią to samo. Stany Zjednoczone pragnęłyby również porozumieć się w kwestii podniesienia cen srebra. W tym

## Ważne narady w Wilnie.

Marsz. P. Piłsudski, premier Prystor, min. Beck i prez. Ślawa.

WARSZAWA, 23.4 (Tel. wł.) — W związku z nieobecnością w Warszawie czynników decydujących w życiu politycznym stolicy, zapanowała pewna cisza. Uwagę kół politycznych zwraca obecnie na siebie Wilno, gdzie, jak wiadomo, odbywają się uroczystości z okazji 14-lecia oswobodzenia Wileńszczyzny. W uroczystościach tych bierze udział p. Marszałek Piłsudski, p. premier Prystor i prezes Ślawa, w piątek zaś wieczorem udał się do Wilna minister spraw zagranicznych p. Beck. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że w związku z tem odbywają się w Wilnie rozmowy, dotyczące doniosłych zagadnień państwowych. Obecność p. ministra Becka nasuwa przypuszczenie, że rozmowy te dotyczą nielicznych spraw, związanych z naszą polityką wewnętrzną, ale również dotykają i aktualnych zagadnień z polityki zagranicznej. Dotyczy to niewątpliwie w pierwszym rzędzie spraw natury gospodarczej między narodowej, jak, być może, również i sprawy paktu czterech mocarstw, która to sprawa weszła w stadium zdaje się najbardziej dla siebie niekorzystnym. Nie jest wykluczone również, że w toku tych rozmów ustalony zostanie termin Zgromadzenia Narodowego, na którym dokonany zostanie wybór nowego Prezydenta Rzeczypospolitej. W każdym razie kół politycznych nie spodziewają się, ażeby po powrocie do Warszawy członków rządu nastąpiły jakieś bardziej sensacyjne posunięcia.

## ŚMIERĆ NESTORA PRAWNIKÓW POLSKICH.

WILNO, 23.4 (PAT) — Wczoraj w nocy zmarł w Wilnie nestor prawników polskich prof. Adolf Parczewski, były rektor uniwersytetu Stefana Batorego i długoletni dziekan wydziału prawniczego U. S. B. Prof. Parczewski był komandorem orderu Polonia Restituta. Liczył lat 84. Pogrzeb odbędzie się w Kalsku w środę dnia 26 bm.

## ŚWIĘTO MORZA POLSKIEGO.

PARYŻ, 23.4 (PAT) — W dniu 30 kwietnia staraniem stowarzyszeń polskich odbędą się we wszystkich ośrodkach emigracji polskiej we Francji uroczystości święta morza polskiego. Prorektorem nad temi uroczystościami objął amb. Chłapowski.



# Wojna handlowa Sowietów z Anglią.

## Zerwanie stosunków między Moskwą a Londynem.

### Ostre zarządzenia rady komisarzy ludowych.

MOSKWA, 23. 4. — Rada komisarzy ludowych uchwaliła szereg zarządzeń, będących odpowiedziami na wstrzymanie sowieckiego importu do Anglii. Uchwały te, opublikowane w formie rozporządzenia komisarza handlu zagranicznego, równają się praktycznie zupełnemu wstrzymaniu jakichkolwiek obrotów handlowych między Anglią i Sowiekami.

Postanowienia rady komisarzy ludowych są następujące:

1) rząd sowiecki zakazuje wszystkim sowieckim organizacjom i instytucjom dokonywania jakichkolwiek zamówień w Anglii i koloniach angielskich;

2) rząd zabrania kontraktowania okryć w. pływających pod flagą angielską;

3) rząd wyda specjalny dekret, wnoś wadzący ograniczenia dla tranzytu towarów angielskich przez terytorium sowieckie;

4) towarzystwo „Arcos” i przedstawicielstwo handlowe w Londynie wstrzymują swą działalność;

5) zarządzenia te pozostają w mocy tak długo, donoki Anglii nie znieśnie zakazu przewozu towarów sowieckich.

Poza tym rozporządzenie przewiduje, że okrycia angielskie zawijające do portów sowieckich mają uiszczac opłaty portowe w podwójnej wysokości. Rząd sowiecki zastrzeża sobie ponadto wydanie dalszych zarządzeń bojowych przeciwko handlowi angielskiemu.

Rząd sowiecki polecił przedstawicielowi handlowemu w Londynie Ozierskiemu natychmiast przybyć do Moskwy i złożyć sprawozdanie z sytuacji.

Misja handlowa w Londynie ma natychmiast zredukować swój personel do ilości potrzebnej pilnowania majątku państwa Sowieckiego w Londynie. Także w łow „Arcos” nastąpi redukcja pracowników.

Przez te zarządzenia stosunki handlowe sowiecko-angielskie zostają w zupełności zerwane.

### ANGLIA BEZ OBAW O PRZYSZŁOŚĆ.

MOSKWA, 23. 4. (PAT). Ostrzeżone w Moskwie rezerwy ekonomiczne przeciwko Wielkiej Brytanii nie są w Londynie brane poważnie i traktowane są raczej, jako chęć ratowania prestiżu Sowieckich, aby w razie ulaskawienia dwóch skazanych na więzienie Anglików i wysłania ich z Rosji stworzyć pod stawy do tararów z Wielką Brytanią w sprawie wycofania przez rząd brytyjski zakazu importu sowieckiego. W Londynie

nie panuje przekonanie, że wzajemne porozumienie zostanie osiągnięte i wojna handlowa zostanie zaniechana.

### POWRÓT.

MOSKWA, 23. 4. (PAT). Na wezwanie ludowego komisarza handlu zagranicznego Rosengolca, przedstawiciel handlowy ZSSR, w Anglii Ozierski i dwaj jego zastępcy wyjeżdżają pojutrze z Londynu do Moskwy. Według agencji

Tass wracają oni do kraju, celem złożenia raportu.

### OŚWIADCZENIE MIN. RUNCIMANA.

LONDYN, 23. 4. (PAT). Minister handlu Runciman oświadczył, że rząd brytyjski doszedł do wniosku, iż życie i wolność obywateli brytyjskich w Rosji sowieckiej winny stać na pierwszym planie rozważań rządu. Pogląd ten podzielił parlament, przyjmując ustawę o zakazie

wwozu towarów pochodzenia sowieckiego.

Stosowanie tej ustawy mogłoby nie nastąpić, gdyby układ handlowy z ZSSR trwał nadal, przyczem przedłużenie mocy obowiązującej tego układu, równoznaczne byłoby z odwołaniem zakazu importu. Jest to polityka, nad którą w chwili obecnej, rząd nie mógłby się zastanawiać.

# Walka w łonie pangermanizmu.

## Wzrastający antagonizm między hitlerowcami i nacjonalistami.

### Międzynarodówka związków zawodowych usunęła Niemców za brak godności.

BERLIN, 23. 4. (PAT). Antagonizm pomiędzy hitlerowcami a niemieckimi narodowymi znacząco się coraz wyraźniej. Na zebraniu prawników niemiecko-narodowych, pezes frakcji parlamentarnej stronnictwa Hugenberg'a poseł Schmidt oświadczył, że stronnictwo jego pozostać musi w rządzie i chce z narodowymi socjalistami współpracować nad odrodzeniem państwa. Z uwagi jednak na swoją przeszłość i tradycje domagać się musi równouprawnienia. Partia niemiecko-narodowa wspólnie ze Stahlhelmem walczyła przeciwko marksizmowi, gdy jeszcze nie było narodowych socjalistów.

Tegoż dnia na wiecu hitlerowców w Berlinie poseł narodowo-socjalistyczny Schulz zastakował niemiecko-narodowych, oświadczaając, że po załatwieniu się z marksistami przyszła kolej na reprezentantów „przesądów stanowczych”. Wstępując do rządu hitlerowcy nie mieli wolnych rąk, ponieważ zabrali ze sobą „braciszka”, z którym teraz właśnie skończyli. Jest to aluzja do niemiecko-narodowych Schulz z ironią podkreślił, że skoro padły wzgórza, runąć muszą i dory (aluzja do nazwiska Hugenberg'a) i po rewolucji narodowej w najbliższych tygodniach przyjdzie rewolucja narodowo-socjalistyczna.

### NAPIĘTOWANE SŁUŻALSTWO.

BERLIN, 23. 4. (PAT). Dotmundka „General Anzeiger” donosi że konfiskacja przywódców międzynarodowych związków zawodowych w Amsterdamie uchwaliła zerwać stosunki z ogólnoniemieckim związkiem związków zawodowych. Konferencja zarząca związkiem niemieckim brak godności, ponieważ

związki te zgłosiły Hitlerowi swą współpracę i podporządkowały się ustrojowi faszystowskiemu. Stanowisko, jakie zajęły organizacje niemieckie sprzeciwia się zasadom międzynarodówki zawodowej, stojącej na stanowisku walki klasowej.

### LOKAJE SOCJALISTYCZNE.

HAMBURG, 23. 4. (PAT). Byłemu nadburmistrzowi miasta Hannoveru Lehnertowi wytoczyli nowi władcy śledztwo i cofnęli pensję. Lehnert uczył prawdopodobnie zagranicę, tak i inni przywódcy socjalistyczni. Lehnert był prezydent sejmiku pruskiego, znany był z tego, że

po objęciu władzy w Hannoverze podczas rewolucji w r. 1918 wystosował list do Hindenburga, w którym prosił go o zatrzymanie obywatelstwa honorowego Hannoveru i wili, którą mu miasto ofiarowało podczas wojny.

### KOŚCIÓŁ POD KURATELA.

BERLIN, 23. 4. (PAT). Rząd meklembursko-schwerński zamantwał specjalnego komisarza dla spraw kościoła ewangelickiego. Komisarz ten został wyposażony w pełnomocnictwa w zakresie spraw miejscowego kościoła ewangelickiego. Przeciwno temu zarządzeniu zgłosiła do prezydenta Pruszy i kanclerza protesty naczelna rada tego kościoła.

# Harcerstwo polskie do opinii cywilizowanego świata.

## Groźne niebezpieczeństwo w centrum Europy.

### Wstęski zamach na polskie ziemie spotka się z niezłomnym odporem.

KATOWICE, 23. 4. (PAT). Walny zjazd Związku Harcerstwa Polskiego został otwarty uroczystym nabożeństwem, po czym otwarcia zjazdu dokonał woj. Grażyński, przewodniczący Z. H. P. Zjazd przysłał następującą rezolucję.

1) walny zjazd Z. H. P. reprezentujący 120 tysięcy członków, stwierdza wobec opinii całego cywilizowanego świata, że realizacja wszystkich hasel harcerskiego międzynarodowego bractwa zagraża obrzwnię niebezpieczeństwu. Oto w samym centrum Europy, szczzycząc się dotychczas bogatą kulturą chrześcijańską, szerzą się gwałty, poniewieranie prawem i dążenie do porównego zaboru ziem odwiecznie polskich. Równocześnie szaleje terror wobec bezbronnej ludności polskiej. Harcerstwo polskie świadome swej roli podnosi na czas swój ostrzegawczy głos i stwierdza, że każde wcielenie reki po polskie ziemie spotka się ze zdecydowanym odporem.

2) walny zjazd Z. H. P., obradujący w przeddzień 12 rocznicy trzeciego powstania śląskiego, składa należny hołd braciom powstańcom.

3) walny zjazd reprezentujący elitę młodzieży polskiej, składa głęboki hołd wodzowi narodu, marszałkowi Piłsudskiemu i równocześnie zapewnia go, że jak dotychczas, tak i nadal konsekwentnie realizować będzie twardy program odbudowy mocarstwa polski za jego wielkim przykładem i pod jego wodzą.

7kołej odczytano depesze i pisma przysłane z życzeniami pomysłnymi

obrad zjazdu, m. innymi od min. Becka i Pierackiego wicemin. Koca, woj. pomorskiego Kirtiklisa i biskupa Adamińskiego.

Następnie zjazd zajął się referatami, nad którymi wywijała się dyskusja, poczem przystąpiono do głosowania nad zgłoszonymi wnioskami.

# Ojciec św. manifestuje na każdym kroku swą miłość i przywiązanie do Polski.

CITTA DEL VATICANO, 23. 4. (PAT). W ciągu dni świątecznych „Ojciec Św.” przyjmował około 6000 osób dziennie, bądź na audiencjach specjalnych, bądź na zbiorowych. Toteż należy podkreślić wywróżnienie pielgrzymki polskiej „Odrodzenia”, do której przyłączyli się członkowie kolonii polskiej w Rzymie oraz osoby, przebywające czasowo w stolicy Włoch, a przybyłe z Polski, w

ogólnej liczbie 400 osób. Pomimo pracowitego dnia, Pius XI nie tylko znalazł parę słów dla poszczególnych pielgrzymów, lecz wygłosił długie i serdeczne przemówienie, kilkakrotnie podkreślając swą zwywa radość, że ukochana przezeń Polska z którą tak żywe łączą go węzły, tak licznie jest reprezentowana już w początku Roku Jubileuszowego.

# Przygrywki przedwyborcze w Gdańsku.

## Przygotowania do turnie u o wpływy.

GDANSK, 23. 4. (PAT). W sobotę ukazała się odezwa wyborcza pod hasłem „Za prawdę, prawo i wolność”. Wczoraj wieczorem odbyło się wielkie zebranie przedwyborcze na którym dłuższe przemówienie wygłosił redaktor „Deutsche Landeszeitung” Stefan Mówca w energicznych wyrazach podkreślił niedopuszczalne metody działalności Hi-

dera i z wielkim sceptycyzmem odniósł się do zapowiedzi hitlerowców o ich dążeniach do utrzymania pokoju w Gdańsku. Mówca oświadczył m. innymi, że obecna chwila jest najmniej odpowiednia do prowadzenia polityki awantur, nigdy bowiem Rzeczpa nie była tak izolowana, jak obecnie.

# Przerwa w procesie Gorgonowej.

## Badanie śladów krwi na chusteczce.

WARSZAWA, 23. 4. — Proces Gorgonowej, jak wiadomo, uległ odroczeniu do wtorku.

Chusteczka wręczona przez woźnego biegłym, będzie zbadana w laboratorium prof. Hirszfelda w Warszawie, dokąd obaj profesorowie wyjechali. Po skończonych badaniach prof. Hirszfeld i prof. Olbrycht znów wrócą do Krakowa, aby złożyć sądowi relację.

Odroczenie rozprawy na dwa dni stanowi ostatni przykład przewlekania procesu Gorgonowej.

Proces jednak musi być zakończony przed 29 kwietnia, gdyż począwszy od tego dnia roki przysięgłych się kończą, a rozpoczyna się nowa kadencja przysięgłych, która ma do osądzenia duży proces kryminalny.

Kadencja sędziów przysięgłych, która bierze udział w procesie Gorgonowej jest najdłuższą, jaka znają w Krakowie, gdyż rozpoczęta została 28 lutego i choć ustawa wyraźnie mówi o jednym miesiącu, przeciąga się do dwóch miesięcy.

# Od wypłat wojskowym w czasie ćwiczeń podatek dochodowy potrącany nie będzie.

WARSZAWA, 23. 4. (Tel. wł.) — Ministerstwo Skarbu rozesłało do izb skarbowych okręgowych wiadomość, że kwoty, wypłacone oficerom i podoficerom rezerwy, powołanym na ćwiczenia wojskowe, nie podlegają potrącaniu podatku dochodowego, ponieważ nie są one ani umoważeniem służbowym, ani wynagrodzeniem za najemną

prace. Ćwiczenia wojskowe nie opiera się na stosunku umownym, lecz są bowiem związkiem prawnopublicznym o charakterze przymusowym, wobec czego kwoty, wypłacane w czasie ćwiczeń są wprost rzęduu odszkodowaniem za stracony czas oraz ekwiwalentem na koszt wyżywienia w czasie ćwiczeń równy z dietami.

# Wstrzymanie kroków wojennych na Dalekim Wschodzie.

TOKJO, 23. 4. Wojska japońskie otrzymały rozkaz wstrzymania operacji wojennych na południu od wielkiego muru, wobec usunicie niebezpieczeństwa chińskiego na granicy prowincji Dżehol i odrzucenia Chińczyków na odległość

uniemożliwiająca im kierowanie ognia artyleryjskiego na wielki mur.

Wojska japońskie cofną się w kierunku wielkiego muru dopiero wtedy, gdy zostanie uzyskana pewność, że Chińczycy nie zamierzają ponowić ataków.

# Ostry kurs rządów w Austrii.

## Zakaz strajków w zakresie artykułów pierwszej potrzeby.

WIEDEN, 23. 4. (PAT). Rada ministrów uchwaliła rozporządzenie zakazujące urządzania strajków politycznych oraz strajków w zakładach publicznych i przedsiębiorstwach, wytwarzających artykuły pierwszej potrzeby. Rozporządzenie przewiduje nadto ochronę praw chętnych do pracy wobec organizacji zawodowej, do której te osoby należą.

Strajki gospodarcze, o ile nie dotyczą przedsiębiorstw publicznych i wytwarzających artykuły pierwszej potrzeby są dozwolone. Na podstawie powyższego rozporządzenia zabronione będą

strajki na kolejach gazowniach, elektrowniach, piekarniach, restauracjach oraz strajki zecerów, zatrudnionych w dziennikach.

### KONFISKATA BRONI I AMUNICJI.

WIEDEN, 23. 4. (PAT). Dzienniki donoszą, że w ciągu trzech lat władze skonfiskowały w Wiener Neustadt 3500 karabinów ręcznych, 16 karabinów maszynowych oraz 250 000 nabołów. „Morgenblatt” donosi, że znaleziono między innymi naboże w oryginalnych opakowaniach rosyjskich.

# Bokerskie mistrzostwa Polski.

## Szereg niespodziewanych rozstrzygnięć w dotychczasowych dwudniowych rozgrywkach bokerskich.

WARSZAWA, 23. 4. (tel. wł.). W piątek rozpoczęły się w Warszawie zawody bokerskie o mistrzostwo Polski. W pierwszym dniu rozegrano 17 walk, z których trzy zakończone zostały nokautem.

W zawodach piątkowych padło kilka rozstrzygnięć niespodziewanych. Do takich należą porażki: todzianina Pawlaka, poznańczyków — Rogalskiego i Arsliego oraz warszawianina Tomaszewskiego.

Wyniki poszczególnych walk: Waga musza: Rotholz (Warszawa) pokonał na punkty Pawlaka (Łódź). Wirski (Poznań) zwyciężył lwowianina Holowacza Bogińskiego (Wilno) wypunktował Mawę z Białegostoku.

W wadze koguciej: Bzeczek (Łódź) w równej walce pokonał na punkty Swotzenowski (Kr.), Kazimierski (Warszawa) zwyciężył wysoko na punkty Krzemieński (Pomorze). Polus mistrz Polski (Poznań) wypunktował pewnie Schiraka (Łwów), Ślązak Nawa wypunktował Rogalskiego (Poznań), mistrza Polski w wadze muszej po zacietej walce, w której Rogalski był znacznie lepszym technikiem.

W wadze piórkowej: Kozłowski (Pomorze) pokonał na punkty Akermana

(Lublin). Walka dwóch Ślązaków, Rudzkiego i Matuszczyka, należała do najpiękniejszych spotkań i przyniosła zwycięstwo na punkty Rudzkiemu.

W wadze lekkiej: Strasz z Lwowa pokonał na punkty Znamierowski (Wilno).

W wadze półśredniej: bardzo mocno obsadzonej: Wrosz (Pomorze) pokonał przez nokaut Wójcickiego (Lublin). Seweryniak (W-wa), mistrz Polski, wypunktował Rosenbluma (Białystok), Gburski (Śl.) pokonał na punkty Matuikowa (Wilno), a Garncarek po walce bardzo pięknej zwyciężył na punkty Arskiego (Poznań).

W wadze średniej: świetnie reprezentujący się Chmielewski (Łódź) znokautował Złobieskiego z Krakowa.

W wadze półciężkiej: Antczak (Warszawa) wypunktował Przybylskiego (Pomorze).

W wadze ciężkiej: Krenz (Łódź) pokonał Tomaszewskiego (Warsz.) przez dyskwalifikację, a Piłat (Poznań) pokonał lwowianina Grossa, przez techniczny nokaut.

### WYNIKI DRUGIEGO DNIA.

WARSZAWA, 23. 4. (PAT) — W drugim dniu mistrzostw bokerskich Polacy

pokonał todzianina Brzeczka na punkty Krezmarok (Warszawa) wypunktował Nawę. Cyran (Warszawa) wypunktował Wagnera (Łwów). Woźniakiewicz (Łódź) zwyciężył w drugiej rundzie Kozłowski (Poznań). Chrostek z Krakowa wypunktował Kazimierczaka (Poznań). Lipiński pokonał Wojniakiewicza na punkty (obdwał z Poznania). Banasiak (Łwów) pokonał na punkty Bakowski (Warszawa). Pisarski (Warszawa) pobit na punkty Ślązaka Gburskiego Hauske (Pomorzanin) wypunktował Gronka (Łwów). Majchrzycki (Poznań) wypunktował Zaidla z Warszawy.

Konarzewski wygrał z Krencem (obaj todzianin) Antczak (Warszawa) pokonał Urbana (Lublin). Wystrach (Śląsk) pokonał Kłodasa (Łódź) i Piłat (Poznań) wygrał z Woczką (Śląsk).

### W. K. S. — Hakoah 0:0.

Mecz o mistrzostwo A klasy zakończył się bezbramkowo mimo, iż WKS. był drużyną lepszą. Bezbramkowy rezultat zawodów Hakoah zawiadzcza jedynie świetnemu Rapoportowi w bramce. Sędziował p. Piotrowski. Widzów 3 tysiące.



# NIEMCY i ŻYDZI MIĘDZY SOBĄ.

Jesteśmy obecnie świadkami bardzo interesujących zjawisk na terenie życia politycznego mniejszości narodowych. Zjawiska te są bardzo wyraziste i charakteryzują się na odcinku łódzkim, gdzie życie polityczne niemieckie i żydowskie bije ostatnio silnym tętnem. Zjawiska te, rzecz naturalna, pozostają w związku z sytuacją, jaka wytworzyła się w Rzeczypospolitej.

Opinię polityczną niemiecką na gruncie tutejszym reprezentują dwa zasadnicze kierunki nacjonalistyczne: jeden kierunek — to grupa szowinistów — z pod znakiem „Deutscher Volksverbandu” posiada Utty i „Freie Presse”, drugi kierunek to grupa „łagodniejszych” nacjonalistów z t. zw. „Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy” i dziennika „Lodzer Volkszeitung”.

Obóz postać Utty i „Freie Presse” po zostawał zawsze w jaknajściślejszym związku z nacjonalistami żydowskimi, przewodząc na terenie b. Kongresówki sojuszu dwóch nacjonalizmów żydowskiego i niemieckiego i inicjując wszelkie blokady wyborcze z Żydami. Tem dziwniejszym zjawiskiem było, iż natychmiast po przewrocie hitlerowskim w Niemczech „Deutscher Volksverband” i „Freie Presse” zajęły zdecydowanie filohitlerowskie stanowisko, biorąc bardzo żywy udział w kampanii prasy niemieckiej przeciwko szerzeniu propagandy antyhitlerowskiej. „Freie Presse” kolumny całe poświęcało wypadkom w Niemczech, nie tając swych sympatyj dla „odrodzicielskiego ruchu niemiecko-hitlerowskiego” i atakując wszystkich i wszystko to, co kierowane było przeciwko Niemcom hitlerowskim. „Freie Presse” szpaltły całe poświęcała wybieleniu stosunków w Niemczech, jak również dementowaniu „pogłosek” o pogromach antysemickich w Niemczech mimo, iż sama podawała długie depesze o wielkim bojkocie żydowskim itd.

To stanowisko „Freie Presse” i „Volksverbandu” w obozie żydowskim wywołało niebywałą konsternację. Rozpoczęły się w nacjonalistycznej opinii żydowskiej ostre ataki na tych postów żydowskich którzy dotychczas współpracowali z obozem nacjonalistów niemieckich. Obóz „Freie Presse” zorientował się, że w swych sympatiach dla Hitlera wkroczył na niebezpieczny teren waśni ze swym dotychczasowym sprzymierzeńcem. I oto, jak donosi sionistyczny „Lodzer Tagblatt” i „Lodzer Volkszeitung” z dwóch ostatnich dni, posel Utta w imieniu hakaty łódzkiej nawiał już pertraktację z przywódcami żydowskiej opinii nacjonalistycznej, a przedewszystkiem z posłem dr. Rozenblatem. Konferencja, ja kie się rozpoczęła, miała na celu uspokojenie umysłów i wprowadzenie stosunków żydowsko-niemieckich na normalny tor. Konferencja ta miała się toczyć z udziałem przywódców szowinistów niemieckich i sionistów. Szowinistom niemieckim zależy widocznie na tem bardzo, gdyż inaczej takiego nawrotu do serdeczności z Żydami nie można sobie wyobrazić: jeszcze parę dni temu „Freie Presse” pisała wyraźnie: „Ci, których uważaliśmy za swych przyjaciół i współtowarzyszy niedoli (!!!), okazali się w istocie tem, czem są właściwie: naszymi wrogami” (z artykułu o zajęciach przed lokalem „Freie Presse”).

Jaki będzie dalszy przebieg tych konferencji — w tej chwili niewiadomo, nie omisszamy jednak powiadomić o nich czytelników.

Na zakończenie słów kilka o socjalistycznej „Lodzer Volkszeitung”. Pismo to jako organ grupy współpracującej z PPS i żydowskim „Bundem” — nie może zająć stanowiska prohitlerowskiego, niemniej jednak w piśmie tem nie dostrzegaliśmy dotychczas ani jednego mocnego naprawdę akcentu przeciwko rza-

dom Hitlera w Niemczech. Drukowane z obowiązku antyhitlerowskie uchwały międzynarodówek socjalistycznych, nie mogą być jeszcze odzwierciedleniem właściwych nastrojów kierownictwa obozu socjalistów niemieckich w Polsce. Nadmieniam natomiast należy, że w związku z ekscesami przeciwnieckimi, sklero-

wanami przeciwko „Freie Presse” i gminnym niemieckiemu — organ socjalistów niemieckich zareagował bezprzykładną nienawiścią i takim atakiem furji, że za pędą pisma musiało hamować Starostwo Grodzkie drogą konfiskaty.

„Volkszeitung” zgóry oskarżył o zajęcie społeczeństwo polskie, przyczem wyłal na Polaków cały kubek pomysł. To

się nazywa prawdziwa orientacja pacyfistyczno-socjalistyczna. Stanowisko „Volkszeitung” potwierdziło raz jeszcze, jak dalece socjaliści niemieccy są zawęższe bardziej nacjonalistami niemieckimi niż tymi, co im w danej chwili jest wygodne, t. zn. „socjalistami”.

Audrzej Nieblański.

## O czem piszą inni?

### Przegląd prasy.

#### DEFEKT MACDONALDA.

##### Kurjer Poranny:

W psychice p. Macdonalda istnieje pewna właściwość, dzięki której jest bliźniaczko podobny do przeciętnego angielskiego „człowieka z ulicy”, a staje się osobliwością jako mąż stanu. Trwi w jego umyśle głęboka wiara w możliwość „dogadania się”, uniknięcia wszelkich trudności i sprzeczności przy osobistym porozumieniu.

W interesach handlowych jest to nie raz możliwe i skuteczne. Zamiast sobie wzajemnie szkodliwej konkurencji, czyż nie lepiej porozumieć się i przyjąć jakiś wspólny plan działania? Kto przychodzi z określoną inicjatywą, może swego konkurenta do przedłożonego mu projektu przekonać. Tak rozumuje każdy przeciętny człowiek interesów. „Ja z nim o sobiście pomówię” — jest typowo angielskim sposobem przewyciężenia przeciwnika.

Pan Macdonald tedy zamówił sobie statek i pojechał do Ameryki. Chyba już tam przynajmniej czekają na jego słowa? Aż tu — nieprzewidywalnie — przychodzi kablagram: Ameryka nie czeka. Ameryka obniża kurs dolara. Wypowiada wojnę funtowi angielskiemu. Tam do licha: znów ktoś inny bierze inicjatywę w swoje ręce?

Po takim przyjęciu powitalnym można nabyć zmienić kurs statku, kazać mu jechać w kierunku powrotnym. Lecz p. Macdonald nie stracił ślepnę. Oświadczył poważnie i chłodno, że „ostatnie posunięcia finansowe spowodują poważną zmianę w programie rozmów, jakie zamierzał prowadzić”.

I jedzie dalej.

#### WYPREDAŻ WALUT.

##### Nasz Przegląd:

Giełda — nie giełda — dekoracja przy pomina właściwie jarmark. Uncle Sam wola:

— Do dolarów! Do dolarów! Tanie, świeże dolary! Kupujcie dolary, kupujcie za bezcen, mnie samego drożej kosztuje!

Naprzeciw wykrzykuje John Bull:

— Do funtów! Do funtów! Kupujcie

### ZATELEFONUJ ZARAZ

Nr. 102-28 lub 102-29

otrzymywać będzie „Kurjer Łódzki” od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

funty! Korzystajcie z okazji! Mnie samego drożej kosztuje!

Tak się przedstawia sytuacja w obrazie.

Ameryka przejrzała plan Anglii. Fiegel dyrektora Bank of England — polegał na odejściu od parytetu złota, obniżeniu ceny funta. Pociągnięto to za sobą wzrost eksportu angielskiego. Anglia zrozumiała, że dumping — to nietylko obniżenie ceny towarów eksportowanych, ale obniżenie waluty. Funt zaczął się chwiać, udawać, że upada. Wnet powstał ścisł do koła funta. Zaczęto mu pomagać, aby się wygodnie — oparł, wzmogło się zainteresowanie. Lecz oto zjawia się Uncle Sam, chwycie się, siania na nogach. Niby — że się przewraca. Opiera się całym ciężarem na giętkiej trzciniowej łaseczce, jak Chaplin. Za chwilę upadnie! Oczywiście — jest to gra. Charlie genialnie udaje

Dzieją się rzeczy niesamowite. Ameryka powiada: „Funt musi pójść w górę! Potrzebny mu jest wypoczynek, niezbędna stabilizacja na wyższym kursie. Anglia nie może tak tanio oddawać swej waluty — bo nam zabierze cały eksport! Nie chcemy? Robimy dumping dolara! Licytacja in minus!”

Konkurencja zaprowadzić może bardzo daleko. Jeśli ludzkość topi kawę, dlaczego niema rozdawać darmo pieniądze? Czy dojdziemy i do tego paradoksu?

## Władca odważnym reformatorem. Święto narodowe Persji.

Niepodległy byt Persji datuje się od roku 1779, t. j. od chwili objęcia władzy przez dynastję Kadzarów. Ostatnim władcą z tej dynastji był szach Sułtan Achmas zdeponowany „w imię dobra narodu” 31 października 1925 roku przez Medlis czyli perskie Zgromadzenie Narodowe. 13 grudnia tegoż roku Medlis dokonał wyboru nowego szacha Persji, poruczając jej najwyższą godność Rezie Chanowi Pahlevi i ustanawiając ród Pahlevi jako dynastyczny ród szachów Persji. W dniu 24 kwietnia 1926 roku Reza Chan uroczystie koronowany jest na szacha Persji i dzień ten święcony jest odtąd jako święto narodowe Persji.

Obecny szach Persji urodził się jako syn oficera. Wcześniej wstąpił do wojska i wkrótce został jednym z wyższych oficerów dywizji Kozaków. W roku 1921 Reza Chan na czele 4000 ludzi zajął Teheran. To był początek jego niezwykłej kariery. W tymże roku został głównodowodzącym armii perskiej i ministrem wojny, sprawując faktycznie rządy nad

krajem. Na tem stanowisku wykazał niebywałą energję, której Persowie zawdzięczały pacyfikację kraju i stworzenie regularnej armji. W roku 1923 Reza Chan został premierem. Powołane przez niego Zgromadzenie Narodowe dokonało, jak wspomnieliśmy, jego wyboru na szacha w roku 1925.

Szach Reza Chan Pahlevi jest nawskróś nowoczesnym władcą. Kiedy w roku 1928 król Afganistanu, Amanullah i jego żona Surija zapowiedzieli wizytę w stolicy Persji, mułlowie perscy wystosowali list do szacha z pokorną prośbą, by zechciał zwrócić uwagę na to, aby królowa Afganistanu była zakwiefiona. — Szach, przeczytawszy pismo, porwał je na kawalki, z burzeniem zawoławszy do swego najbliższego otoczenia: „Szaleńcy! Czyż nie wiedz, że żyjemy obecnie w XX-em stuleciu?”

Dobitniejszą odpowiedzią na prośbę mułłów było ukazanie się królowej Persji w towarzystwie szacha w słynnej

świątyni w Kum z odsłoniętą twarzą — to śmiałe wyzwanie, rzucone zacofanym mułłom perskim w dzień Nowego Roku, o mało nie pociągnęło za sobą tragicznych skutków: tłum, zebrany w świątyni ruszył ławą ku parze królewskiej którą z trudem osłoniła przyboczna straż. — W czasie uroczystości noworocznych (trwają one w Persji 13 dni i nocy) szach sprawił jeszcze większą niespodziankę duchowieństwu perskiemu: pewnego poranka, bez uprzedzenia, zawiadził się w meczecie w butach z ostrogami! Nigdy jeszcze świątynie perskie nie widziały takiej hańby! Tłum, w obawie przed gniewem Allaha, uciekł w popłochu, porzucając przed świątynią obuwie.

Energetyczny władca Persji dokonał w ciągu kilku lat swego dotychczasowego panowania szeregu reform na polu administracji, prawa, oświaty. M. in. dokonano została reforma prawa małżeńskiego, obalająca dotychczasowe wiekowe tradycje.

M. D.

## Kraina największego kryzysu. Katastrofalna sytuacja Kuby.

Kryzys jest wszędzie, ale nie wszędzie jednak. Ponieważ nigdzie nie jest dobrze, porównywanie swego mniejszego zła z cudzym większym wytworzyć może coś w rodzaju pociechy.

Do najbardziej dotkniętych terytoriów na świecie należy wyspa Kuba, republika rządzona bardzo twardą ręką, ale i dosyć twardą głową przez dyktatora Machado. Umiał się bowiem zdobyć dotychczas ten dyktatorski prezydent tylko na zgniczenie do ostatka straszliwą srobia podatkową produkcję rolnej, przemysł, handlu, doprowadzenie swych obywateli do zupełnie skrajnej nędzy, a poza tem jeszcze na gruntowne zniszczenie swych przeciwników politycznych mieczem i ołowiem, w najlepszym wypadku bezterminowe wygnanie ich z rodzinnego kraju, do czego zrobił sobie na wet — dbając o pozory wszelkiej legalności, specjalną ustawę.

To, co się tam dzieje na tej nieszczęśliwej Kubie spędzić może sen z oczu ludzom, zwykłym się zamyślać nad ponurymi możliwościami rozwoju kryzysu.

Wystarczy do zobrazowania stosunków kilka co jaskrawszych faktów: N-

4 miliony mieszkańców jest pół miliona bezrobotnych! Ogólny obrót pieniężny z 280 milionów dolarów w roku 1927 spadł w lutym bieżącego roku do 42 milionów, a i to podobno nie ilustruje położenia, gdyż 90 procent tego leży w rękach bezczynnych w bankach. Przeciętne zarobki z 3 dolarów dziennie spadły do 50 centów, a w bardzo wielu wypadkach wogóle do... zera, gdyż na robotach rolnych i plantacjach cukrowych dziś już wogóle nie się płaci, daje się tylko za pracę mieszkanie i — najskromniejsze oczywiście — wyżywienie.

Płatnicy podatkowi łączą się w cięche zrzeczenia, których celem jest jak najsprytniejsze i jak najbardziej solidarne ukrywanie problematycznych dochodów dla obrony przed podatkami. Władze skarbowe, wiedząc o tem, stają się coraz bezwzględniejsze i niszczą systematycznie coraz to nowe zastępy obywateli z doskonałym poczuciem dobrane wypełnionego obowiązku. Jeszcze kilka, jeszcze kilkanaście tysięcy nowych nędzarzy to już i tak wszystko jedno. — Miły kraiku ta Kuba...

Ta republika (?) odznacza się wszak-

że jedną zaletą. Płaci swe długi doskonalie. Ale tylko długi zagraniczne. Głównym wierzycielem Kuby są Stany Zjednoczone, magnat wielki — wedle dotychczasowej, niezachwianej jeszcze na pięknej wyspie Kuby opinji — z którym należy się bardzo liczyć. Ten magnat był dotychczas głównym odbiorcą produktów rolnych Kuby.

Machado postawił to sobie za punkt ambicji okazać się dobrym płatnikiem na zewnątrz. I płacił przez lata całe. — Płacił i płacił, aż doprowadził kraj do ostatecznej nędzy. Bo czynił to straszliwym kosztem całego życia gospodarczego. Zbankrutowała w tym okresie wielu miejscowych dostawców państwowych, którym... przestano płacić wogóle. Zostali oni dosłownie „puszczeni z kwitkiem”, płacano bowiem piśmennymi obługami opiewającymi na wielokrotnie prze dłużane, ale nigdy nie respektowane terminy płatności. I nikt nie robi posiadaczom tych obługów wogóle nadziei. aby...

Takie stosunki ekonomiczne i finansowe na Kubie trwają już od lat ośmiu, bowiem kryzys na Kubie zaczął się wcześniej, niż gdzieindziej, a jego widome oznaki datują się od roku 1925, zapoczątkowane wówczas przez powszechny krach bankowy. Od tej pory jest coraz gorzej i gorzej.

Póty dzban wodę nosi, póki mu się ucho nie urwie Ucho urwało się wreszcie i to tak dokładnie, że powiedzonko „kraj stoi w przededniu bankructwa” byłoby dzisiaj na Kubie uważane poniekąd za... wspomnienie minionych stosunkowo dobrych jeszcze czasów. Dziś jest już znacznie gorzej.

Zbliża się 1 czerwiec, a z nim nowy termin płatności raty pożyczkowej wobec Stanów Zjednoczonych Kuba — republika, której to i owo można było zarzucić jeśli chodzi o stosunki wewnętrzne, na zewnątrz zawsze była bez zarzutu. Ale teraz zanosi się na to, że straci swą opinję płatnika wspaniałego, mimo, że dziś właśnie szczególnie jej na te opinie zależy. Zależy zaś dlatego, że prowadzone są usilne starania o wydatne obniżenie przez Stany Zjednoczone cla na kubański cukier i płody rolne.

Ale z pustego i sam Salomon podobno nie naleje. Rzecz jest tem trudniejsza że sytuacja ogólna na Kubie nie wskazuje na to, aby Machado miał talenty Salomona.

Zato w innym zakresie daje poznać swe niebyłajkie wartości. Tysiące ludzi poszło na wygnanie. Wystrzelano też nie mało, jawnie i skrycie. Terorystyczna organizacja, działająca pod nazwą „A. B. C.”, zwalczana jest z całą surowością

prawa i bezprawia. Wprawdzie akcja taka nie doprowadziła do wytopienia terrorystów, ale Machado ma zato nieustanną okazję do wykazywania na co go stać.

Bardzo dba się na Kubie o wszelkie pozory legalności. Dlatego też, m. in. stworzono ustawę zwaną „Ley de Fuga”. Kto niewygodny tego się poprostu eksmituje z kraju na bezterminowy okres; ale gdy się ktoś dostanie pod areszt, niechże nie próbuje ucieczki, bo kula w ieb.

Gdy od czasu do czasu wychodzi na jaw podobne wydarzenie, władze polityczne mówią zawsze: uciekał. Jeden ze znanych nowojorskich dziennikarzy Russel Porter wyłdalił im ostatnio małego figla: zamieścił fotografie 17-letniego studenta, takiego właśnie, który uciekał. — Denat miał więzy na rękach i nogach...

Pałac Machady w Hawannie zamienił się w ciągu lat na doskonale obwarowaną fortecę. Gdy zaś Machado decyduje się od czasu do czasu z niej wyruszyć, jego samochód sunie wówczas jak strzała przez starannie oczyszczoną ulicę, wśród dwóch rzędów aut pancernych.

Może nie od rzeczy będzie gdy dodamy na koniec tej koszarnej relacji, że bliskim sąsiadem Kuby jest Meksyk... (G—k).

**Zęby podnoszą urodę albo ją niweczą**

Wystarczy spojrzeć na te dwie twarze, aby się przekonać o prawdziwości naszego twierdzenia. Podkreślamy, że tylko zdrowe zęby mogą być naprawdę piękne. Zdrowe zaś są zęby tylko wtedy, jeżeli są starannie utrzymywane w czystości. Ułatwie to pasta Colgate, jeżeli się jej używa codziennie.

Pasta Colgate usuwa gruntownie wszelkie szkodliwe resztki pożywienia z najdrobniejszych nawet szczelin pomiędzy zębami, a jednocześnie aromatyczny jej zapach sprawia, że oddech jest stale świeży i czysty.

**COLGATE'S RIBBON DENTAL CREAM**

Wymawiać: Kolgejt

**PASTA DO ZĘBÓW**



## Co dzień niesie?

|           |                       |
|-----------|-----------------------|
| KWIECIEŃ  | DZIS: Wojciecha B. M. |
|           | Intro Fidelisa Kapue. |
| 23        | Wschód słońca 4.23    |
|           | Zachód słońca 18.45   |
|           | Wschód księżyca 4.01  |
|           | Zachód księżyca 18.08 |
|           | Długość dnia 14.22    |
| NIEDZIELA | Przybyło dnia 6.30    |

## Osobiste.

Wojewoda łódzki p. A. Hauke-Norwak wrócił w dniu wczorajszym z Warszawy gdzie bawił w związku z rozpoczęciem robót publicznych na terenie województwa łódzkiego.

Pan Wojewoda odbył w Warszawie konferencję z Panem Wiceministrem Opieki Społecznej dr. Duchem, Wiceministrem Komunikacji inż. Gallotem oraz z Dyrektorami Funduszu Pracy: inż. Madeskim i Zagrodzkiem

## Nominacja okręgowego pisarza hipotecznego w Łodzi.

Sędzia Strzelecki Kazimierz został mianowany pisarzem hipotecznym w Łodzi.

## Roboty publiczne

w województwie łódzkim.

Wczoraj nadszedł do Urzędu Wojewódzkiego okólnik Dyrekcji Funduszu Pracy oraz wtyczne w sprawie prowadzenia robót publicznych na terenie województwa łódzkiego, które równocześnie przesłano wszystkim magistratom i sejmikom powiatowym do wiadomości.

Instytucje samorządowe mają w końcu przyszłego tygodnia nadesłać Urzędowi Wojewódzkiemu swoje wnioski.

## Wicemarszałek Sejmu

dr. Polańkiewicz w Łodzi.

(a) Rada Grodzka BBWR w Łodzi organizuje wielkie zebranie obywatelskie poświęcone sprawom samorządowym, na którym wicemarszałek Sejmu dr. Karol Polańkiewicz wygłosi odczyt p. t. „Ustrój miast Rzeczypospolitej na podstawie nowej ustawy o samorządzie terytorjalnym”.

Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 30 b. m. o godzinie 9.45 punktualnie w sali kino-teatru „Grand Kino” przy ul. Piotrkowskiej 72.

## Obniżenie opłat

telefonicznych.

(a) Jak się dowiadujemy specjalne dopłaty do opłat telefonicznych w wysokości 1 zł. 50 gr. od aparatu, które dotychczas obowiązywały na rzecz Komitetu Niesienia pomocy bezrobotnym, z dniem 1 maja r. b. zostają zniesione.

W ten sposób opłaty za korzystanie z aparatów telefonicznych zmniejszają się o 8 proc.

Przy obstrakcji, zaburzeniach trawienia, zgadze, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu zażywa się rano naczeczko — szklankę naturalnej wody gorzkiej — FRANCISZKA - JÓZEFA. Zalecana przez lek.

Widmo szubienicy w Łodzi.  
Rozprawa doraźna przeciwko mordercy woźnicy z Krośniewic.

## Zona zbrodniarza stanie przed Sądem zwykłym.

## Rewelacyjne szczegóły morderstwa.

(a) Jak się dowiadujemy, dochodzenie doraźne przeciwko mordercom woźnicy Zawadzkiego z Krośniewic zostało zakończone. W nadchodzącym tygodniu Urząd Prokuratorski wystosuje do Sądu wniosek o wszczęcie rozprawy do rażnej, która odbędzie się prawdopodobnie w pierwszych dniach maja.

Przed Sądem doraźnym zasiadzie główny sprawca mordu 33-letni Stanisław Dziewierski, albowiem przeciwko żonie jego 24-letniej Klarze, oskarżonej o współudział w zbrodni dochodzenie doraźne nie zebrało dostatecznych przesłank.

Z tego więc względu, jak również z uwagi na okoliczność, iż Dziewierska znajduje się w stanie odmiennym, dochodzenie przeciw niej przekazano do śledztwa w trybie zwykłym i sprawa przeciw niej została z rozprawy doraźnej wyłączona.

Dochodzenie ujawniło niesamowite szczegóły w jakich Dziewierski dokonał mordu i rabunku na osobie Zawadzkiego. Pierwotnie istniała teza, że 54-letni Franciszek Zawadzki z Krośniewic, został ograbiony już po sprzedaży ładunku owsa, który wiózł do Łodzi.

Jak ustaliło dochodzenie, rzecz się miała zgoła inaczej.

Zawadzki jadąc z Krośniewic z ładunkiem owsa spotkał na szosie pod Łuźmierzem Dziewierskiego włóczącego się po zebraniu. Dziewierski prosił go, by go zabrał na wóz.

Zawadzki pozwolił Dziewierskiemu wsiąść. Gdy znaleźli się w zupełnie odлюдnym miejscu w lesie Łuźmierskim, Dziewierski siedzący z tyłu na workach z owsem, łomem żelaznym zadał Zawadzkiemu kilka ciosów.

Dziewierski ścignął z zabitego kocz i buty, na skraju lasu wykopał dół, pogrzebał zabitego, a następnie z wozem i koniami udał się do Aleksandrowa, gdzie ładunek owsa sprzedał, konie zaś oddał żebrakowi do pilnowania.

Gdy Dziewierski nie zgłaszał się przez czas dłuższy, pilnujący koni żebrak odstawił je na posterunek. Ustalono wówczas do kogo konie należały i w czasie poszukiwań znaleziono pogrzebane zwłoki. W toku dalszych dochodzeń

ustalono, kto jechał z Zawadzkiem i ujęto Dziewierskiego, który włóczył się po okolicy.

## Bestje w ludzkim ciele.

## Potworne operacje włamywaczy w grobowcu cmentarnym.

## Złote zęby i precjoza — łupem złoczyńców.

a) Urząd śledczy w Łodzi zawiadomiony został o włamaniu do grobowca na cmentarzu katolickim w Zagórowie, powiatu konińskiego.

Na cmentarzu tym znajduje się grobowiec rodziny Astów, którzy w Zagórowie uchodzą za bogaczy.

Ostatnio w grobowcu pochowano dwóch członków tej rodziny, a zwłaszcza kobietę niezwykle zamożną.

Wersje te skłoniły najprawdopodobniej złodziei do wyprawy. Nocy wczoraj

rajszej według opracowanego planu, szajka zakradła się na cmentarz, wylamała mur grobowca i dostawszy się do wnętrza otworzyła wieko drewnianej trumny, w której pochowany był młodszy zamożny Ast.

Złodzieje wyrzucili zwłoki na ziemię, przeszukali trumnę i trupa, następnie zaś włożyli zwłoki ponownie do trumny.

Następnie włamywacze wylamali wieko trumny metalowej, w której pochowana była kobieta. Włamywacze

zbeszczęścili trupa, wylamali 6 złotych zębów, zdjęli złoty łańcuszek wraz ze złotym krzyżem, oraz 2 pierścionki.

Po przeszukaniu trumny włamywacze ułożyli zwłoki do trumny i niezamkniętą wieka oddali ją.

Kradzież spostrzegł rano dozorca cmentarny. Powiadomił on policję, która wdrożyła poszukiwania za złodziejami. Poszukiwania pozostały bez wyniku.

## Dostawy i roboty na rzecz Skarbu Państwa

## samorządu oraz instytucji prawa publicznego.

## Projekt rozporządzenia do ustawy.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi komunikuje, iż w Nr. 19 Dz. U. R. P. z r. b. ogłoszona została ustawa o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa samorządów terytorjalnych i instytucji prawa publicznego, która sprawę dostaw i przetargów załatwia w sposób wyłączenie ramowy, przetrzucając całość zagadnienia na rozporządzenie wykonawcze. Projekt tegoż rozporządzenia przesłany został ostatnio Izbie do wypowiedzenia się, wobec czego Izba zwróciła się do stowarzyszeń i związków gospodarczych o zakomunikowanie, następujących się w tej mierze postulatów.

Z ważniejszych postanowień projektu rozporządzenia wymienić należy m. in. przepis, iż w zasadzie roboty i dostawy winny być dokonywane przez przedsiębiorstwa krajowe przy użyciu sił i surowców krajowych oraz wszelkiego wyrobu pochodzenia krajowego, przyczem bliższe przepisy, dotyczące możliwości dopuszczenia surowców i wyrobów pochodzenia zagranicznego mają określić rozporządzenia poszczególnych ministerstw. Poza tym zgodnie z postulatem sfer gospodarczych które podniosły potrzebę de-

centralizacji dostaw, rozporządzenie ustala zasadę, iż przy udzielaniu zamówienia na dostawę lub robotę należy przyznać pierwszeństwo rynkowi miejscowemu. W dalszym ciągu rozporządzenia podane są przepisy dotyczące osób, którym nie przysługują prawo ubiegania się o dostawę, sposobu przeprowadzania przetargu, odbioru dostaw i robót, pokrywania należności za wykonaną robotę

lub dostawę, możliwości udzielania zaliczek (które winny być w zasadzie oprocentowane), poza tem zaś szereg przepisów, szczegółowo normujących stronę formalną przetargu.

Na szczególną uwagę sfer gospodarczych zasługuje postanowienie projektu, które przewiduje, iż starający się o dostawę lub robotę z zakresu przemysłu i handlu winien wykazać się zaświadczeniem Izby Przemysłowo-Handlowej z posiadania czynnego prawa wyborczego do Izby, który to przepis ma na celu wyeliminowanie przygodnych pośredników i elementów niefachowych. Ponadto przepis, w myśl którego przy udzielaniu zamówień na dostawę lub robotę, wchodzi w zakres rzemiosła, w wypadku oferowania jednakowych cen przez przemysłowców lub kupców i rzemieślników, pierwszeństwo przysądzić należy rzemieślnikom. Jeżeli cena oferowana przez rzemieślników jest wyższa od ceny oferowanej przez przemysłowców lub kupców, to rzemiosłu przysługują pierwszeństwo, gdy procentowa przewyżka ich ceny nie przekracza granicy ustalonej obecnie zarządzeniami odnosnych ministrów.

Poza tem omawiany projekt rozporządzenia naogół zbieżny jest z projektem, który według pierwotnej koncepcji miał stanowić treść ustawy, przyczem w obecnej swej redakcji uwzględniła on znaczną ilość poprawek zgłoszonych przez Związek Izby Przemysłowo-Handlowych w roku ubiegłym.

Po uzgodnieniu opinii w tonie samorządu gospodarczego zostanie ona w najbliższym czasie przedstawiona Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

lub dostawę, możliwości udzielania zaliczek (które winny być w zasadzie oprocentowane), poza tem zaś szereg przepisów, szczegółowo normujących stronę formalną przetargu.

Na szczególną uwagę sfer gospodarczych zasługuje postanowienie projektu, które przewiduje, iż starający się o dostawę lub robotę z zakresu przemysłu i handlu winien wykazać się zaświadczeniem Izby Przemysłowo-Handlowej z posiadania czynnego prawa wyborczego do Izby, który to przepis ma na celu wyeliminowanie przygodnych pośredników i elementów niefachowych. Ponadto przepis, w myśl którego przy udzielaniu zamówień na dostawę lub robotę, wchodzi w zakres rzemiosła, w wypadku oferowania jednakowych cen przez przemysłowców lub kupców i rzemieślników, pierwszeństwo przysądzić należy rzemieślnikom. Jeżeli cena oferowana przez rzemieślników jest wyższa od ceny oferowanej przez przemysłowców lub kupców, to rzemiosłu przysługują pierwszeństwo, gdy procentowa przewyżka ich ceny nie przekracza granicy ustalonej obecnie zarządzeniami odnosnych ministrów.

Poza tem omawiany projekt rozporządzenia naogół zbieżny jest z projektem, który według pierwotnej koncepcji miał stanowić treść ustawy, przyczem w obecnej swej redakcji uwzględniła on znaczną ilość poprawek zgłoszonych przez Związek Izby Przemysłowo-Handlowych w roku ubiegłym.

Po uzgodnieniu opinii w tonie samorządu gospodarczego zostanie ona w najbliższym czasie przedstawiona Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

## Czy teren województwa łódzkiego zostanie rozszerzony.

## Częstochowa i część powiatu będzińskiego z Zawierciem

## mają wejść w skład naszego województwa.

a) W związku z zamierzonymi zmianami podziału administracyjnego terytorium Rzeczypospolitej na województwa, szczególnie zaś w związku z zamierzonym zniesieniem 4-ech województw między innymi zaś województwa kieleckiego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wykonywane są prace nad ustaleniem nowych granic województw.

Granice te zmienione będą w ten sposób, iż wytworzy będą z poszczególnych województw tereny przemysłowe, rolne itd.

Z terenu województwa kieleckiego Częstochowa wraz z powiatem oraz część powiatu będzińskiego z Zawierciem przdzielona ma być do województwa łódzkiego, które w ten sposób będzie centrum przemysłu włókienniczego.

Przyczyniłoby się to znacznie do podniesienia stanu gospodarczego województwa łódzkiego, co doceniają również nasze sfery gospodarcze, które jak się dowiadujemy czynią zabieg, by nie tylko Częstochowa lecz i Zawiercie oraz prz przemysłowcy znacznie powiat częstochowski wcielony został do województwa łódzkiego.

## Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

S. S. Van Dine

**„COLT 45”**

Przekład autoryzowany z angielskiego

Markham usiadł prosto. — Więc to Pfyfe? — Zastanawiamy się nad sytuacją. Pfyfe stalszował na czeku podpis Benson'a i powiedział mi o tem, ale spotkał go przykry zawód, bo kochany, stary przyjaciel zażądał od niego rewersu z terminem 90-dniowym i, dla wszelkiej pewności, piśmiennego przyznania się do winy. Zestawmy fakty: tydzień temu Pfyfe był u Benson'a, która to wizyta kończyła się kłótnią. Mówili o czeku. Pfyfe prosił prawdopodobnie o prolongację, której nie uzyskał. W dwa dni później, na krótko przed terminem płatności rewersu Benson został zabity. Dalej: Pfyfe był przed domem Benson'a w krytycznej godzinie i przekupił garażowca. Jego zeznanie dotyczące wycieczki o Catskille i zatrzymania się w Nowym Jorku, celem widzenia się z kimś nimenimowym, były co najmniej metne. Dalej, to człowiek nawykły do ryzyka, ale szuler i zważywszy na jego żyłkę

łowicką, obciążony z bronią pełną. Dalej: najwyraźniej w świecie chciał wyspać kapitana. Dalej... Ale pocóż cię będzie nudził? Dostarczyłem ci danych, które tak conisz. Masz czynnik motywacyjny, miejsca, okazji i zachowania się. Brak tylko narzędzia zbrodni. Ale i rewolweru kapitana nie dostatek do reki. Markham słuchał jak zahipnotyzowany i milczał, patrząc w białko. — Nim zdecydujesz się pograć z kapitanem, powinieś jeszcze pogadać z Pfyfem — podsunął Vance. — Posłucham twojej rady — odrzucił po namyśle Markham i zdjął słuchawkę. — Ciekaw jestem, czy go teraz złapie.

— O! Napewno. Czuwa i czeka. Pfyfe był w hotelu. Markham kazał mu się stawić u siebie bezwzględnie. — Jeszczebym cię o jedno prosił — rzekł Vance. — Chciałbym wiedzieć, co wszyscy robili i gdzie w chwili śmierci Benson'a — wszyscy zainteresowani.

Markham popatrzył na niego zdumionym wzrokiem. — Nie śmieję się z mnie. Przywiązuję taką wagę do alibi, chociaż i one za wodzą. Weź takiego Leacocka. Gdyby nie gadulstwo służącego nie miałbyś go o co zaczepić. To dowodzi, że jesteś zbyt łatwowierny... Wobec tego dobrze będzie jak sprawdzimy wszystkie alibi. Pfyfe i kapitan byli przed domem Benson'a. Gdzie byli inni — nie wiemy. Może nie tylko tamci dwaj krażyli w pobliżu miejsca zbrodni. Może w mroku nocy odbywało się tam prawdziwe sejmisko. W każdym razie sierżant będzie miał co robić i zapani o swoich troskach.

Markham wiedział tak samo jak ja, że Vance musiał mieć bardzo poważny powód, skoro tak radził, to też wpil w jego twarz badawcze spojrzenie, jakby go chciał przejrzeć nawylot.

— Kto są ci twoi „wszyscy”? — zapytał, biorąc ołówek.

— Nie wolno ci nikogo opuścić. Pisz: panna St. Clair, kapitan Leacock, major Pfyfe, panna Hoffman...

— Panna Hoffman?

— Wszyscy... Panna Hoffman! Zapisałeś? Pułkownik Ostrander...

— Ależ... — spróbował przerwać Markham.

— ...później więcej. Narazie wszyscy. Nim Markham zdążył zaprotestować, wszedł Swacker, meldując Heatha.

— Co z Leacockiem, panie prokuratorze? — było pierwsze pytanie sierżanta.

— Zatrzymamy się z nim na dzień,

dwa. Wpierw chciałbym jeszcze pogadać z Pfyfem.

Tu opowiedział sierżantowi o wizycie majora Benson'a i panny Hoffman.

Heath przejrzał zawartość koperty.

— Ja w tem nic takiego nie widzę — rzekł. — Poprostu prywatny szwidel między Bensonem i Pfyfem. Leacock — nasza zwierzyna i im przed jej zamknięciem, tem lepiej.

— Może to nastąpi już jutro — powiedział prokurator. — Niech się pan nie martwi drobną zwłoką... Macie kapitana pod obserwacją, co?

— No, chyba — uśmiechnął się sierżant.

Vance zwrócił się do Markhama.

— A ta lista nazwisk, którą przygotowałeś dla pana sierżanta? — zapytał otwarcie. — Mówiłeś coś o ustaleniu alibi.

Markham zawałał się i zmarszczył brwi. Ale wziął listę napisaną pod dyktando Vance'a i wręczył ją sierżantowi.

— Na wszelki wypadek — rzekł kwaśno — niech mi pan dostarczy alibi tych osób w godzinie zbrodni. Może to się na co przyda. Te znane, jak np. Pfyfe, sprawdź jeszcze raz. I proszę o jak najszybszy raport.

Sierżant wyszedł, a Markham spojrział na Vance'a z gniewną desperacją.

— Tak mi dokuczyłeś swoim wścibstwem... — zaczął.

Vance uśmiechnął się łagodnie.

— Jakis ty niewdzięczny! Nie wiesz, że jestem twoim duchem opiekuńczym,

twoją dobroczynną wróżką, twojem deus ex machina.

## ROZDZIAŁ XVI.

## Przyznania i przemilczenia.

(Wtorek, 18 czerwca, popołudnie).

W godzinie później zjawił się rozpromieniony Phelps.

— Panie prokuratorze, zdaje mi się, że mi się udało — zaraportował triumfalnie ochryplym głosem. Pojechałem do mieszkania panny St. Clair i zadzwoniłem. Sama otworzyła drzwi i wpuściła mnie do hallu. Pytam o to, co trzeba, a ona milczy. Mówię, że w pakiecie był rewolwer, którym zabił Benson'a, a ona w śmiech, otwiera drzwi i powiada: „Przeć, podły człowieku!”

Przy tych słowach Phelps uśmiechnął się szeroko.

— Zleciałem nadół i ledwie zdążyłem dopaść do centrali, a tu ona telefonuje. Kazałem telefoniście połączyć i słucham... Rozmawiała z Leacockiem. Zaczęła tak: „Wiedzą, że byłeś u mnie wczoraj po rewolwer i że rzuciłeś go do rzeki”. Jego musiało to przerazić, bo przez długą chwilę milczał, a potem odpowiedział spokojnie i bardzo czule: „Nie martw się, Muriel, i nie mów o tem dziś nikomu. Zrana ja to załatwię”. Kazał jej przysiąc, że będzie do jutra milczeć, pożegnał się i rozłączył.

Markham zamyślił się głęboko.

— Jakie pan odniósł wrażenie z tej rozmowy? — zapytał.



**Polskie produkty pod obcą etykietą.**

**Niemcy żerują na naszym wywozie.**

**Argentyna nienasyconym rynkiem zbytu.**

**Przed zawarciem traktatu handlowego polsko-argentyńskiego.**

(a) Jak już donosiliśmy przed kilku tygodniami przybył do Polski z Argentyny przewidziany przez rząd argentyński na konsula argentyńskiego w Łodzi, inż. Ulicki, który poczynił odpowiednie zabiegi u sfer przemysłowych, handlowych oraz czynników rządowych, w sprawie eksportu łódzkich wyrobów włókienniczych na drugą półkulę.

Pragnąc zapoznać się z przedsięwzięciem już do obecnej pory przez inż. Ulickiego krokami zwróciliśmy się doń z prośbą o informacje.

Inż. Ulicki w sprawie dotyczącej eksportu łódzkich towarów do Argentyny oświadczył nam co następuje:

„Przebywam w Polsce zaledwie parę tygodni. W ciągu tego krótkiego czasu przeprowadziłem szereg konferencji z przedstawicielami łódzkiego przemysłu włókienniczego, z szeregiem osób, ze sfer oficjalnych rządowych w Warszawie, z Ministrem Pełnomocnym p. dr. Levillier, posłem argentyńskim, oraz p. Wallacem generalnym konsulem argentyńskim.

Z satysfakcją mogę stwierdzić, iż projektowane przeze mnie ożywienie stosunków handlowych między Polską a Argentyną ma poważne szanse powodzenia.

Zainteresowanie sfer przemysłowych eksportem do Argentyny jest poważne, przyczem zaznaczam, że przedstawiciele dyplomatyczni republiki Argentyńskiej w swych oświadczeniach podkreślają, że obecny moment spowodowany ostatnimi wypadkami na kontyn. europejskim sprzyja przyspieszeniu sprawy zawarcia polsko-argentyńskiego traktatu handlowego.

Pragnę wyjaśnić, że w okresie mego pobytu w Argentynie stwierdziłem, podczas rozmów w tamtejszym Ministerstwie, iż w ogóle nie zdawano sobie sprawy jak poważnym odbiorcą na surowce argentyńskie jest Polska.

Przy tem wszystkim zachodziło przykre nieporozumienie, nie wiem z czyjej winy, że w oficjaln. danych eksportu argentyńskiego wszystkie surowce kierowane do Polski przez niemieckie porty, za pośrednictwem niemieckich firm, nie były zapisywane na korzyść Polski, co powodowało zupełnie naturalną obojętność i brak zainteresowania polskim rynkiem.

Z drugiej strony i polscy przemysłowcy, czy to ze względów finansowych, czy też innych woleli korzystać z drogiego pośrednictwa niemieckiego, przy im porcie surowców, a nawet przy sprzedaży swych wyrobów.

Konstatuję takie dziwactwa, iż polskie meble gięte, polskie tkaniny, polski węgiel, a nawet polski cement miały certyfikaty pochodzenia innych krajów.

Dopiero ostatnio korygowano te niekorzystne dla Polski błędy w statystyce eksportu argentyńskiego w wyniku czego, staje się obecnie aktualną sprawą traktatu handlowego.

Dotychczasowy brak zainteresowa-

nia rynkiem argentyńskim należy tłumaczyć działaniem największego szkodnika ludzkości, który nazwałbym „plotka handlowa”.

W Argentynie, zarówno jak i w Polsce można znaleźć firmy niesolidne, które egzystencję swą opierają na nabieraniu naiwnych.

Przed kilku laty, niektóre łódzkie firmy wysłały partie towarów do takich egzotycznych aferyzystów i gdy towar był już w porcie Buenos Aires, firmy tu tejsze otrzywały propozycje obniżenia cen o 50 proc. a nawet 75 proc.

Transporty te wnoszące ułamek procentu ogólnego obrotu firmy polskiej, wystarczyły, by stworzyć plotkę o Argentynie, że do tego kraju handlarz żywym towarem, eksport jest ryzykowny. Stwierdzam, że najwyższą niespra-

wiedliwością i krzywdą jest posadzanie argentyńczyków o handel żywym towarem, jak również niesłuszne i nieuzasadnione jest posadzenie argentyńskiego kupca o brak solidności.

Niedźwiedzia przystępuję polskiemu przemysłowi oddał również informatory handlowi, do których polskie firmy przesyłały oferty i kolekcje.

Nadmienić muszę, że poselstwo polskie w Argentynie nie posiada dotychczas wydziału handlowego, ani też radcy handlowego i pomimo najszczerszej swej chęci nie jest w stanie dokładnie zbadać możliwości sprzedaży polskich towarów.

Wiadome jest, że każdy orientujący się kupiec, dokładnie bada kolekcje towarów, kalkulacje tychże informuje oferta o wyrobach konkurencyjnych, i w

wyniku fachowego ujęcia, sprawy, obie strony dochodzą do porozumienia.

W dzisiejszych czasach, przy coraz bardziej zarysowującej się tendencji Polski, premijowania produkcji na eksport, biąsowanie eksportu z importem, wprawdzenia ograniczeń wwozowych. Nie wolno teoretykom decydować, gdyż jedynym nieostrożnym posunięciem pociąga w konsekwencji zwiększenie rzesz bezrobotnych. Dlatego też, w enuncjacjach Ministerstwa Argentyńskiego, specjalnie podkreślono kolosalne znaczenie inicjatywy prywatnej. Tak więc wzmocnienie stosunku w handlu pomiędzy Polską, a Argentyną przez bezpośrednie zetknięcie kupców argentyńskich i polskich przy fachowym poparciu czynników miarodajnych w obecnej chwili może dać przemysłowi polskiemu znaczne korzyści.

**Jak pracuje łódzka Straż Ogniova.**

**Wysoki poziom sprawności technicznej.**

**Globalna cyfra budżetu.**

(f) Wczoraj o godzinie 6 po południu w lokalu oddziału III przy ulicy Sienkiewicza 54, odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Łódzkiej Straży Ogniovej Ochotniczej. Zebranie było niezwykle liczne i miało charakter poważ-

ny. Poza sprawozdaniami na temat działalności za rok ubiegły dyskusja potoczyła się w kierunku spowodowania polepszenia bytu straży ogniovej, która mimo ograniczenia swych koniecznych wydatków do minimum, pracując deficytowo przyczem deficyt pokrywa z funduszy przeznaczonych na budowę sygnalizacji. Jak pracuje łódzka straż ogniova świadczy sprawozdanie dokładne, opracowane szczegółowo.

Jak się okazuje pomimo ciężkiego kryzysu materialnego, straż łódzka pozostawia własnym wysiłkiem w okresie ostatnich kilku lat zdobyła się na założenie własnych warsztatów reparacyjnych dla szybkiego wykon. naprawy uszkodzonych, zmotoryzowała wozy i podwozia, wyposażyła każdy z oddziałów w kilka łopatek beczek do wody, nabyła dotychczas 200 strażaków, rozbudowała remizę oddziału III i wybudowała remizę na Bałutach itd. Na niezbędne te inwestycje oraz pragnienie utrzymania straży łódzkiej na wysokim poziomie sprawności wykazanej na międzynarodowych zawodach w Turynie, zarząd straży z latanym budżetem nieodzownych zwyczajnych wydatków zmuszony był zaciągać pożyczki z funduszu sygnalizacyjnego, które to pożyczki należy pokryć. Ponieważ sytuacja straży nie polepsza się, zarząd i komenda widzą się zmuszeni do zamierzenia budowy sygnalizacji, a ze złożonego na ten cel funduszu pokryć zaciągnięte zobowiązania, ewentualną zaś resztę użyć na niezbędne wydatki budżetu zwyczajnego. Działalność łódzkiej straży ogniovej w roku ubiegłym przedstawia się w cyfrach następująco: ogółem straż wyjeżdżała do pożarów 365 razy, czynna zaś była 307 razy, fałszywych alarmów było 3, ilość ugaszonych pożarów przed przybyciem straży — 55.

W ilości pożarów dużych było 9, średnich — 14, małych 266, pożarów sadzy — 50, nieszczęśliwych wypadków — 23. Jeśli chodzi o przyczyny pożarów, to dwa były spowodowane przez rozmyślne podpalenie, 1 od piorunu, 49 wskutek zapalenia się sadzy, 73 wskutek wadliwej konstrukcji przewodów kominowych 79 wskutek nieostrożności, 70 wskutek samozapalenia się, 14 wskutek krótkiego spięcia przewodników elektrycznych, 3 wskutek niedozoru przy maszynach, 43 z przyczyn niewiadomych, 6 wskutek eksplozji i 22 wskutek innych wypadków.

Stan liczebny członków łódzkiej straży ogniovej ochotniczej przedstawia się następująco: członków honorowych — 61, ochotników — 202, stałych strażaków — 128 i członków popierających — 650. Rekwizyty i narzędzia pożarnicze ŁSO składają się z 4 sikawek, 14 beczek kowozów, 3 wozów rekwizytowych z sikawkami, 4 drabin mechanicznych, 1 pogotowia, 4 sikawek ręcznych i 1 parowej 5 beczek czterokołowych, 3 wozów osobowych, 1 wozu gospodarczego, 1 samochodu osobowego, 1 pogotowia ratunkowego i 2.378 metrów węży. Stałe pogotowia strażackie znajdują się przy następujących oddziałach: I, I-a, II, III i IV. Pogotowia te łącznie składają się z 76 tonorników, 3 telefonistów, 42 szoferów i 7 wozniców, zaś tabor z 24 samochodów i czterech koni. Połowa wymienionej obsługi stanowi jedną zmianę.

Ze sprawozdania kasowego za rok 1932 wynika, że budżet straży w roku ubiegłym zamknięto po stronie przychodu sumą zł. 704.653,27, po stronie rozchodu zaś zł. 739.648,10, niedobór w sumie zł. 34.994,27 pokryty z funduszu sygnalizacyjnego.

Globalna cyfra budżetu na rok bie-



**Szybko i dobrze!**

działają tabletki Togal przy bólach reumatycznych, podagrze, bólach i rwaniu w stawach, neuralgii i przeziębieniu. Już od przeszło lat 15-tu z najlepszym powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togal. Przeszło 6000 lekarzy, w tej liczbie wielu wybitnych profesorów, potwierdziło skuteczność działania tabletek Togal. Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze! Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuszkodzone oryginalne opakowanie. Do nabycia we wszystkich aptekach.



żący zamyka się sumą zł. 913.091.

Stronę przychodową projektu budżetu na rok bieżący stanowią: 10 proc. dotatek od ubezpieczenia zł. 285.000, za wyjazdy do pożarów — zł. 45.000, wynajęcie lokali w I oddziale — zł. 8.000, składki członkowskie — zł. 12.000, dochody niestale — zł. 10.000, wynajęcie pogotowia — zł. 5.000, subsydjum Magistratu m. Łodzi — zł. 200.000, Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych — zł. 120.000, subsydjum Towarzystwa Kredytowego — zł. 2.000, subsydjum telefonów — zł. 300.

Tyle o sprawozdaniu Łódzkiej Straży Ogniovej Ochotniczej.

**Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego.**

W dniu 22-im b. m. rozpoczął się w Katowicach w lokalu Śląskich Zakładów Technicznych dwudniowy XIII-ty walny zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Obrady zjazdu poprzedzi msza św. w kościele garnizonowym, poczem o godzinie 11 przewodniczący ZHP, wof. Grażyński dokona otwarcia zjazdu. O godzinie 21-ej odbędzie się raut w Ślaskim Urzędzie Wojewódzkim. W dniu 23 b. m. odbędzie się o godz. 9 rano uroczysta msza św. w kościele katedralnym celebrowana przez ks. biskupa Adamskiego, poczem nastąpi przegląd i defilada śląskich drużyn harcerskich. Przed południem obradować będą komisje zjazdu, po południu plenum.



**W mieście i na wsi Powszechnie się głosi, Bogactwem z biedaka Staje się, - kto nosi Berson obcas gumowy Jedyny obcas ludowy.**

**Wytrzymały, tani, przyjemny chód bez zmęczenia.**

**Nowe trwałe podszewowanie jedynie skórą gumową Berson Okna Na każdą pogodę, tania i nie słuzga się.**

**Ceny znacznie niższe. DO NABYCIA U KAŻDEGO SKÓRNIKA I SZEWCZA**



STANISŁAW BAL.

**Kwiatek w butonierce.**

— I znów odchodzisz... Prosiłam cię tyle razy, byś nie zostawiał mnie samej. Mieszkamy poza miastem... W dzień jeszcze pół biedy, ale wieczorami...  
— Lekasz się napadu?  
— Cóż ci za różnica, czego się lekam...  
— Rozumiem, ale...  
— Niema żadnego ale. Albo będziesz wieczorami w domu, albo...  
— Izo, ty mi grozisz?... Stawiasz wa ronki. Wiesz, że ta droga nie nie wskórasz... Najwyżej możesz poprosić...  
— Ja miałabym prosić? Upokarzać się. Widocznie nie poznałeś mnie jeszcze...  
— Owszem. Poznałem i nawet rozgrzełem. Wiem, że jesteś egoistka. Poza swa osoba nie nie widzisz. Nie rozumiesz, że mam jakieś obowiązki... Nasze miodowe miesiące skończyły się jeszcze przed pięciu laty...

— Skończyły się, Jur... Powiedziałeś to tak, jakgdyby nawet wspomnienie o nich przemawiało cię zgrozą...  
— Jesteś przeczułona... Czemuś tak nagłe pobladła?  
— Zdawało ci się... Złe się czuję...  
— Ha, ha... Choroba napoczekaniu...  
— Małżeństwo nie może wiecznie trwać w jakiejś podniosłej ekstazie... Nie może pozostawać w stanie swego narodzenia... Akt pierwszy upoienienia skończył się. Nastąpił drugi — przzwyczwajenia. Akt trzeci powinien być wyrazem wzajemnego zrozumienia, którego niestety nie widzę.  
— Świetnie... Stwierdzam, że nie potrafisz wielu rzeczy dokoła siebie... A najważniejsze, że nie widzisz mnie i mych cierpień.  
— Cierpienia?... Po dziesięciu latach naszego współżycia... Czyż kiedykolwiek byłem dla ciebie niedobry?  
— Słupy, Jur, jesteś... Masz mnie już dosyć... Myślisz o rozwodzie.  
— Do tego jeszcze nie doszło.  
— Ale dojdzie.  
— Jeśli wiezić mnie będziesz przy sobie.  
— Dotąd nie zabraniałam ci niczego... Ale teraz nie zmuszaj mnie do samotności... Jakby ci to powiedzieć... Mam różne przeczuć... Proszę cię, Jur, ustątecznie, byś mi tym razem ustąpił.  
— Nareszcie usłyszałem słowo „proszę”... Tyle daremnych słów. Tyle zbędnych uwag, zanim łaskawie wyrzekłaś „proszę”.  
— „Ostatecznie proszę”, powiedziałaś. Nie przekreślaj! A to zupełnie co innego oznacza. Zmusiłeś mnie, rozu-

miesz, potworze jeden, do tego upokorzenia... Słabo mi... Podaj mi waleriana. Asekurowałam się słowem „ostatecznie”... Więc gdzieś tu twe zwycięstwo? Nie triumfuj! Niedobrze mi... Zresztą, po trzeba mi jesteś więcej dla mego osobistego bezpieczeństwa, niż dla twojej rzystwa... I tak nie mamy co ze sobą do mówienia. Tematy naszych rozmów dawno się już wyczerpały. Po dziesięciu latach małżeństwa mamy już wszystko poza sobą... I miłość, i upojenie, i tęsknoty... Nawet wspomnienia nie łączą nas... Jesteśmy tak obcy sobie, jak wówczas gdyśmy się wcale nie znali... Gdy byłam panną i świat cały do mnie się uśmiechał.  
— A więc od początku zacznij... Znam tę historię już na pamięć... I oto zjawiał się na horyzoncie twego życia człowiek, pospolity łajdak, który wyrwał ten kwiat z ogrodu życia i zatknął do swojej butonierki... I nosił go, nosił, aż kwiat wysechł. Listki z niego opadły. Została tylko łodyga. I ona pewnego dnia bezszelęstnie wypadła z butonierki... Tak, znam tę piosenkę o tym kwiatku w butonierce... Ale coż począć... Ha, ha... C'est la vie.  
— C'est la vie... Przekleśte życie, w którym niema spokoju... Niema szczęścia a ma się do czynienia z przesytem... Po daj mi jeszcze szklankę wody... Za przed ko wyładowałaś swą energię... Mam jakieś dziwne pragnienie... Małżeństwo nie powinno powstawać z miłości... A zresztą, czy ona wogóle istnieje?... Zjadłabym teraz coś słonego... Ludziom się zdaje, że się kochają... Wmawiają w siebie miłość... Narzucają ją sobie... Bo

żyć można przyjąć do innego przekonania, gdy się słyszy, co ty, Jur, wygadujesz...  
— Mówisz, Izo, tak chaotycznie... Łączysz miłość ze słonem. Popijasz ją wodą i walerjaną... Zagadaliśmy się. Fatrz, już dziesiąta wieczór. Miałem być w kawiarni o dziewiątej...  
— Może jednak zostaniesz... Może ten kwiat, o którym tak ironicznie mówiłeś nie wypadł całkowicie z butonierki... Widzisz, że wyjątkowo dziś źle się czuję... Nie udaje... Gdybyś został, może przejrzałbyś na oczy...  
— Jesteś, rzeczywście, jakaś dziwnie niespokojna... A może doprawdy jesteś chora? Słyszysz, telefon...  
— To do mnie.  
— Do ciebie o tej porze?  
— Tak. Słucham. To pani... Tak... Zdaje się, że się zbliża... Może pani przyjdzie... Tak, niech i on przyjdzie z panią...  
— Więc nie byłabyś sama, gdybym poszedł. Ta rozmowa telefoniczna aż nadto mnie przekonała, że potrafisz sobie znaleźć towarzystwo nietylko „je” ale i „jego”. Tak, tak. Ty, Izo, jak każda kobieta potrafisz myśleć o sobie. Nie lubisz pozostawać długo w samotności... Gdybym przed godziną wyszedł, kto wie, czy ów tajemniczy pan z „przyzwotką” nie siedziałby teraz na mem iniejscu... Tak, tak. Komedia z „kwiatkiem w butonierce” skończyła się... Niepewna mnie — masz w pogotowiu za stepce.  
— Jesteś okrutny... Nic nie rozumiesz i nic nie widzisz... Jesteś niepozycytałnym ślepcem... Nawet wyobra-

nia twa nie obejmuje konturów mojej osoby...  
— A ta rozmowa telefoniczna?  
— To dalszy ciąg mego życia...  
— Nic już teraz nie rozumiem... Ktoś z nas postradał zdaje się zmysły.  
— Podejrzewasz mnie? A więc jesteś o mnie zazdrosny. O, jakże jestem szczęśliwa... Kwiat w butonierce twojej odżył...  
— A ta rozmowa przez telefon?  
— Jur, wyprowadź mnie do sypialni. Czuję, że coś się ze mną straszno dzieje.  
— Nie wyjdę już z domu... Tylko mów, co miała za znaczenie ta rozmowa...  
— Telefonowała do mnie... Słabo mi. Telefonowała akuszerka.  
— Izo, co ty powiedziała?... Akuszerka?... Więc, Izo, zostajesz matką? Czemuś przede mną ukrwiała?...  
— Nie widziałeś mnie wogóle. Myślałam byłeś gdzieindziej... Od kilku miesięcy zupełnie odsunąłeś się ode mnie. Widziałeś tylko opadające listki kwiatka z butonierki... Ustawicznie miałeś jakieś specjalne prace, posiedzenia i kawiarnie...  
— Nie potępiam mnie... Od dziś życie nabiera dla mnie innego wyrazu... Zostanę przy tobie... Na krok się nie ruszę... Mój kwiat, moja Iza... Na krok cię nie odstąpię...  
— Nareszcie przejrzałeś...  
— Połóż się wygodnie... O tak. A jak myślisz, Izo, czy będziemy mieli chłopaka, czy dziewczuszkę?  
— Myśle, że będziemy mieli dziecko, które zajmie miejsce me w twym sercu, jak niegdyś ów kwiatek w butonierce.







## Czy części w odbiornikach radiowych zużywają się? Zastąpić dotychczasowe opory nowymi.

W artykule poniższym nie mamy na myśli radiowych lamp odbiorczych, oraz prostowniczych, gdyż wiadomo, że te, podobnie jak żarówki elektryczne, zużywają się, lecz pozostałe części odbiorników radiowych, które ze względu na ich minimalne obciążenie zarówno elektryczne jak i mechaniczne, nie powinny być ulegać żadnemu zużyciu.

Doświadczenie jednakże uczy nas, że tak nie jest. Kilkuletnie używanie odbiornika wywołuje zużycie jego części składowych i może doprowadzić do jego zużycia bezużyteczności.

Wyraźne starzenie się i zużycie daje się przedewszystkiem zauważyć w materiałach izolacyjnych, sprężynach kontaktowych, kondensatorach, oraz nie których oporach wysoko-omowych. Wszelkie inne braki należy przypisać zbytniemu obciążeniu elektrycznemu, oraz zużyciu mechanizmu.

Rozpatrując materiały izolacyjne, trzeba nadmienić, że niektóre z nich ulegają zmianom objętościowym, które doprowadzają do tego, że osadzone w materiale izolacyjnym części metalowe obciążają się. Można się przekonać o tem biorąc do ręki odbiornik zbudowany np. przed dwoma — trzema laty i próbując dokręcić wszelkiego rodzaju śruby, nakrętki, czy też zaciski, ułożone w jego materiale izolacyjnym. Śruby te mogą na niejednokrotnie dokręcić o 180 st., a nieraz i więcej. Z powyższego wynika, że w każdym odbiorniku już po rocznej pracy powinno się dokręcać wszystkie śruby, nakrętki itp., gdyż inaczej nie będziemy mogli zapewnić stałości kontaktów.

Sprężyny kontaktowe wykazują po dłuższym używaniu pewne osłabienie w kontaktowaniu. Jeżeli na sprężyny użyto materiału doborowego, to osłabienie, to wystąpi tylko nieznacznie. W sprężynie radiowym niezawsze jednak zastosowano pierwszorzędny materiał; z tych względów należy przy wyżej zaleconym przeglądzie śrub i nakrętek sprawdzić również sprężystość suwaków oporowych, kontaktów lampowych i cewki wycieczki do oporów wysoko-omowych, przełączników falowych, oraz wszelkich kontaktów ruchomych. Niezbyt energiczne wycieczki sprężyny uchroni nas znowu na dłuższy czas od wadliwych kontaktów i mogących z tego powodu powstać tak nieprzyjemne trzaski, i przeszkód w czasie odbioru. Opory wysoko-omowe lichego gatunku starzeją się i niszczenia bardzo szybko. Trudno tu jest ustalić ścisłą granicę między starzeniem a zniszczeniem natury elektrycznej. Przeważnie jednak występuje to drugie co pociąga za sobą zmianę dotychczasowej oporności na większą — a co się zdarza rzadziej — na mniejszą. W następstwie tego zjawiska otrzymujemy audycję ściśszą i niejednokrotnie zniekształconą.

Zaradzić temu można jedynie przez zastąpienie dotychczasowych oporów nowymi.

Kondensatory są mniej narażone na zużycie elektryczne. Kondensatory stałe o ile są lichego gatunku, niszcza się, ponieważ ulega rozkładowi dielektryka, w następstwie czego kondensator zmienia swą pierwotną pojemność, a niejednokrotnie zostanie przebity przepływającym prądem. Inaczej przedstawia się sprawa z kondensatorami zmiennymi — (obrotowymi). Te albo wycierają się w łożyskach obrotowych albo napęcznieją

się kurczem, o ile odbiornik nie jest szczelnie zamknięty, skutkiem czego następuje przy obracaniu w pewnych miejscach spięcie między płytami, a to pociąga za sobą zanik odbioru lub trzaski.

Względnie łatwo ulegają zniszczeniu zmiennie cewki i transformatory wielkiej częstotliwości. Nieprawidłowa konstrukcja, zbyt luźne nawinięcia, oraz złe obchodzenie się z nimi przyczyniają się do szybkiego ich zepsucia, polegającego na złem kontaktowaniu, złamaniu drutu

nowojowego, zdarciu izolacji i zderzeniu cewek w następstwie czego odbiornik albo zupełnie przestaje działać, albo też warunki samoindukcji i sprężystości ulegną znacznym zmianom, oczywiście na niekorzyść odbioru.

Jeżeli więc kupujemy lub sporządzamy cewki to należy zwrócić baczną uwagę, by miały strukturę mocną, były nawięte ściśle, a drut był możliwie grubym i posiadał dobrą izolację.

**SANATORJUM W BATOWICACH**  
Pod Krakowem p. RACIBOROWICE  
Telef. krakowski: 137-30 i 177-30 — Prospekty na żądanie.

otwarte cały rok, trzy pawilony z najnowszymi urządzeniami. CHOROBY układu nerwowego organiczne i czynnościowe. Zaburzenia nerwowe w schorzeniach przemiany materji i wewnętrznego wydzielenia. Stany rekonwalescencji.

## Pociągi popularne na polskich liniach kolejowych. Ceny biletów niższe o 66 do 70 procent. Wycieczki niedzielne i świąteczne.

Ministerstwo Komunikacji wysłało ostatnio do wszystkich dyrekcji kolejowych okólnik w sprawie uruchomienia t. zw. pociągów popularnych. Celem u- przystępnienia przejazdów do miejsc wycieczkowych na niedziele i święta, względnie na obchody uroczystościowe, niezależnie od dnia tygodnia, mogą być uruchamiane specjalne pociągi popularne. Ceny biletów za udział w wycieczce pociągami popularnymi, w której uczestniczy co najmniej 300 osób oblicza się ze zniżką 66 i dwie trzecie proc. Jeżeli w wycieczce bierze udział co najmniej 100 osób, zniżka wynosi 70 proc. Na każdym 100 płaćcych przewozi się bezpłatnie jedną osobę z kierownictwa wycieczki.

Pociągi popularne wyjeżdżać będą w niedziele lub dni świąteczne rano i powracać będą tego samego dnia wieczorem, względnie w soboty lub dni przed świąteczne po południu lub wieczorem, a powracać w poniedziałki lub dni powiatowe rano.

Pociągi popularne składać się będą zasadniczo z wagonów klasy III nowego typu, a więc wagonów urządzonych bardzo wygodnie.

Pozamiejscowi uczestnicy wycieczek korzystają z 50 proc. zniżki od normalnych cen biletów przy przejeździe pociągami na odległość nie dalszą niż 150 km. z miejsca zamieszkania do stacji wyjścia pociągu popularnego i zpowrotem. Zniżka ta udzielana będzie tylko wówczas, gdy uczestnik wycieczki posiada bilet uprawniający do przejazdu pociągiem popularnym.

W wyniku gdy pociąg popularny organizuje dyrekcja kolejowa, zniżka wynosi 70 proc. tarify normalnej bez względu na ilość uczestników.

Pociągi popularne mogą być uruchamiane na zamówienie biur podróży, warsztw krajoznawczych, organizacji turystycznych, sportowych, komitetów wycieczkowych i t. p.

## Samorządy na Fundusz Pracy. 1 procent zwyczajnych wydatków budżetowych.

Opłatami na rzecz Funduszu Pracy obciążone zostaną również samorządy w wysokości 1 proc. budżetów zwyczajnych w miastach wydzielonych i 5 proc. w powiatach.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło wszystkim związkom komunalnym wstawienie do tegorocznych budżetów odpowiednich kwot na rzecz Funduszu.

Kwoty te równoważone będą odpowiednią redukcją wydatków, które nie należą do ustawowych obowiązków samorządu lub też przez zmniejszenie wydatków na opiekę społeczną.

## Działalność Z.U.P.U. w marcu r. b. 9 tysiącom bezrobotnych wypłacono zasiłki na sumę 1.184.373 zł.

Według danych Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie w miesiącu marcu r. b. było ubezpieczonych 112.242 pracowników, w miesiącu tym wypłacono 9.100 bezrobotnym zasiłków na sumę 1.184.373 zł.

W dziale świadczeń z tytułu rent inwalidzkich, wdowich i sierocych korzystało 652 osoby i wypłacono 230.572 zł.

Ponadto przyniesiono 57 jednorazowych odpraw dla ubezpieczonych wdów, siostr i rodziców na sumę 265.182 zł, wreszcie 833 osoby korzystały z zaopatrzenia starczych i wypłacono z tego tytułu 40.685 zł.

Łączna suma wypłat w miesiącu marcu r. b. na świadczeniach w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie wyniosła 1.720.812 zł.

### Uwaga maturzystów!

Koło Polonistów Słuchaczy Wolnej Wszechnicy Polskiej urządza cykl odczytów dla maturzystów wzorem Warszawy, gdzie rok rocznie takie odczyty odbywają się staraniem Koła Polonistów Słuchaczy Un. Warsz.

Ponieważ Łódź, na każdym polu kółcuś, zyskała prawa miasta uniwersyteckiego przez zaliczenie W. W. P. do szkół akademickich i nadaniu jej pełnych praw Uniwersytetów państwowych — odczyty dla maturzystów niechaj będą radosną manifestacją dla społeczeństwa łódzkiego, że Łódź nareszcie przynajmniej na jednym polu, na naukowym, staje w równym rzędzie obok Lwowa, Wilna, Poznania, Krakowa, Warszawy.

A więc niech cała młodzież śpieszy na odczyty dla maturzystów, urządzone staraniem Koła Polonistów Słuchaczy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi, które w ten sposób chce nawiązać kontakt ze społeczeństwem.

Odczyty odbywać się będą (w godzinach od 18—19) w kwietniu od 24 do

## U podnóża Karpat nafta płynie.

Cysterny, cysterny! Z okien pociągu, toczącego się po linii, łączącej Lwów z Drohobyczem, przy szybkości, jakiej śmiało mógłby mu pozazdrościć najrasowszy zółw, widać się ich dziesiątki i setki. Żelazne, pękate, stoją nieruchomo na zapasowych torach wszystkich większych stacji węzłowych.

— Bezrobotne — tłumaczy mi z melancholijnym uśmiechem przygodny towarzyszy podróży. Jeszcze kilka lat temu było ich ciągle za mało. Znajdowały się w ruchu co do jednej. Dziś mamy nadmiar...

Jest jeszcze wcześniej. Dopiero dziesiąta. Słońce świeci, ale grzeje mało. Znać jednak wiosnę. Rolnik pracuje. Po grudkach lepkiej, czarnej ziemi ciężko podskakują brzozy, taszcząc się leniwie za ciągnąciami je szkapami. Gdzieś indziej po zoranem już polu idą siewcy, rozrzucając garście złotawego ziarna.

Wiosna! Ale to tylko tutaj, na nizinie. Tam dalej, na horyzoncie pochyle grzbiety gór polyskują jeszcze jaskrawą bielą śniegu. Tam, na tych stokach pod karpackich, gdzie w głębiach podziemnych drzemią złoża ropy, soli, gazu ziemnego i Bóg wie czego jeszcze, trwa wciąż zima.

— Drohobycz! — nawołują konduktorzy. — Drohobycz!

Drohobycz to główny ośrodek podkarpackiego okręgu naftowego. Tu znajduje się urząd górniczy. Tu z podnóża lesistych pagórków potężne rurociągi tłoczą złotodajną czarną ropę i jeszcze ciemniejszy gaz ziemny. Tu dymią kominami wielkich zakładów, przerabiających te skarby ziemi w swych potwornych reortach na benzynę, naftę i sto rodzajów przeróżnych smarów czy olejów, w których każdy ma inne zastosowanie.

Tuż przy stacji, na rozległej szesćdziesiąciomorgowej przestrzeni rozsiadły się zakłady Polminu. Jest to całe miasteczko. Z szeregiem hal fabrycznych, wielkim kasynem i schludną koloną domków, w których mieszkają urzędnicy i robotnicy. Jakby mały odrębny Drohobycz.

— Odziedziczyliśmy zaczątek tego po Austrii — mówi mi jeden z kierowników. Wówczas jednak była to przeciętna, niewielka fabryczka olejów mineralnych. Dziś jest jedną z największych w państwie i przerabia około 750 wagonów ropy miesięcznie. Dawniej było nawet więcej...

— Ile?  
— Hm. W okresie pomyślnej koniunktury, kiedy opłacał się wywóz zagranicę, a w kraju zapotrzebowanie wzrastało, zakłady nasze przerabiały do tysiąca wagonów ropy miesięcznie. Wtedy też powstały te wspaniałe inwestycje i udo godnienia, jak rurociąg gazowy, który trzy lata temu przeprowadziliśmy z Daszawy. Rurociąg ten dostarcza dla potrzeb naszej fabryki gaz ziemny.

— Dla jakich potrzeb?  
— O, przeróżnych. Począwszy gaz ziemny daje nam światło elektryczne i pędzi maszyny. Proszę bardzo. Może pan zechce zobaczyć jak się to odbywa.

Wśród zaułków, utworzonych przez olbrzymie zbiorniki, stojące szeregami, niby stalowe warownie, idziemy ku wysokiej hali, gdzie lica potężne piece, dostarczające tym wielkim zakładom światła i energii. Maszynowe, żelazne cieszka pieców dudnią od nagromadzonego w ich wnętrzu żaru. Jakże śmiesznie małe wydają się wobec nadmiaru energii cieplnej otwory tych palenisk. Węgił wrzuciłby tu najwyższej marny szufelką. Ale przecież paliwa dostarcza piecom rafinerji gaz — ten gaz ziemny, tłoczony do rurociągów gdzieś w dalekiej Daszawie pod ciśnieniem 50 czy 60 atmosfer i pędzący z szybkością około stu kilometrów na godzinę, aby zasilić paleniska fabryczne w Drohobyczu.

— Nie korzystamy tu zupełnie z węgla — krzyczy mi do ucha mój przewodnik. Mamy jednak na składzie pewną rezerwę. Na wypadek jakiegoś nieszczęścia z rurociągami.

— Uwaga zbyt czarna. To widać odrazu. Wnętrze tej kotłowni rafinerijnej jest czyste i białe, niby laboratorium chemiczne. Gaz świeci i rzeje, ale nie kopci. Wśród złowrogiego dudnienia szalejących pieców dowiadujemy się jeszcze, że czule przyrządy fabryczne wykrywają natychmiast wypadki ulatniania się gazu przez jakąś szczelinę rurociągu i dzięki temu można szybko naprawić uszkodzenie. Oglądam dalej destylarnię olejów, gdzie kilkadziesiąt błyszczących kranów toczy cenne płyny o przedziwnej tęczowej grze barw, wytwórnym parafin z maszynami chłodniczymi, które okrywa gruba powłoka śnieżnobiałego szronu, a wreszcie ogromne zbiorniki, zawierające setki wagonów gotowych przetworów naftowych — benzyny, nafty i wszelkich olejów smarowych.

— Niewiele mamy dziś tych zapasów. Mniej, niż niegdyś, bo produkcja spadła — mówi towarzyszący mi wciąż kierownik. Najwięcej jeszcze posiadamy stonkowo olejów. To zrozumiałe. Sprzedają ich na rynku wewnętrznym kurczy się przecież coraz więcej, a w eksporcie spotykamy się z bardzo silną konkurencją innych krajów. Ta konkurencja zagraniczną zresztą wdziara się nawet do nas. Taki asfalt na przykład

Jesteśmy właśnie w rozległej szopie gdzie w wielkiej beczonach żelaznych poruskuje czarna, smółkowata masa.

— Nasza produkcja asfaltu jest największa w Polsce — mówi z dumą kierownik. Rozbudowaliśmy ją i rozbudowujemy nadal, a jednak nie wierzę, jak ciężko idzie ze zbytem tego produktu.

— Jakto? — dziwię się. — Przecież tyle ulic w miastach, tyle szos wreszcie pokrywa się uliz asfalem.

Otrzymuje wyjaśnienie, że w większości wypadków przedsiębiorstwa prowadzące roboty, importują asfalt z zagranicy. I to przeważnie z Niemiec, które nie posiadają do wyrobu asfaltu własnej ropy, sprowadzają ją z amerykańską.

Mimowoli wzrok mój zwraca się ku mającym w oddali śnieżnym pagórom, u których stóp znajdują się w objętości niewyczerpane źródła tego złota danego surowca. Potem spoglądam znowu na dymiące komin rafinerji, na żelazne beczny, wypełnione po brzegi błyszczącym jak czarna lakier asfalem. Ki dyż nareszcie nauczymy się korzystać z własnych bogactw, z produktów pracy naszych robotników? I kiedyż przestaniemy płacić wrogom za towar, który możemy wytworzyć sami?

J. M. T.

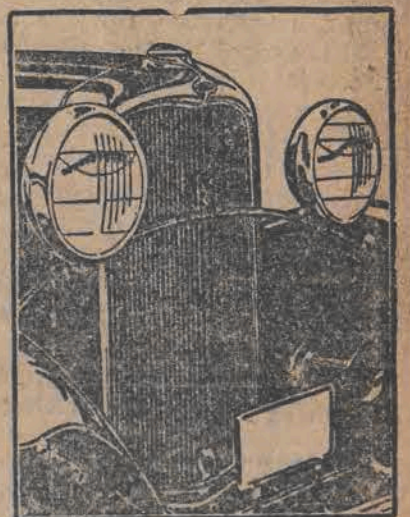


29 w Sali Gimnazjum im. Orzeszkowej, ul. Aleje Kościuszki 21, a w maju w lokalu W. W. P. — N. Targowa 24.

### Walka z radiopajęczarstwem.

Przeprowadzona przez Inspektorat Kontroli Polskiego Radia na terenie m. Zdzierz kontrola radiowa ujawniła cały szereg t. zw. „radio-pajęczarzy”, o czym powiadomiona została władza administracyjna.

Starostwo Powiatowe Łódzkie w trybie postępowania karno-nakazowego ukarało mieszkańców Zdzierz: Karola Heintzego, Maksą Zangkausa, Stanisława Kwiatkowskiego, Stanisława Kofordzkiego, Edmunda Maczewskiego, Beniamina Sompolińskiego, Władysława Piłowskiego i Józefa Babicha z mocy art. 28 ustawy o pocztach, telegrafach i telefonach z dnia 3. czerwca 1924 r. (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 12 poz. 57 z r. 1931) po 20 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności po 3 dni aresztu za posiadanie urządzeń radio odbiorczych bez zezwolenia.



Czy wyjeżdżacie na przejażdżkę samochodem Ford V-8 — cylindrowym czy też 4-cylindrowym Fordem, zawsze Was zadowolą komfort jazdy, nieporównana akceleracja, szybkość i sprawność wszystkich modeli Forda.

Bogaty wybór 14 różnych karoserji osobowych.



Upoważniony sprzedawca:

**B. Poznańscy Inż.**  
Sp. z ogr. odp.  
ŁÓDŹ, Piotrkowska 144.



# EXPRESS HANDLOWY

## Obcy kapitał w przemyśle górnośląskim zagraża w sposób poważny i niebezpieczny interesom polskim.

Wydawany przez Związek Obrony interesów Zachodnich perdyok „Front Załozni” podaje w ostatnim numerze (z 4 br.), interesujące szczegóły z dziedziny penetracji obcego kapitału na teren Śląska, kapitału zagrażającego nie tylko w poważny sposób naszym najżytniejszym interesom państwowym i narodowym.

Od czasów plebiscytu dość obficie na wyjazd na Górny Śląsk obcy, nie niemiecki, kapitał, który w formie akcjonariusza chodzi do większości dotychczasowych reorganizujących się pod względem prawnym majątkowców towarzystw: Schlesische A. G. für Bergbau und Hüttenbetrieb, gdzie przed wojną w znacznym stopniu zaangażowany był kapitał francuski, przekształconym obecnie po fuzji z Oberschlesische Zinkhütte A. G. na „Śląskie Kopalnie i Huty cynkowe S. A.”, wzrasta udział i znaczenie francuskiego kapitału. Obywateli legdyńskich hrabiów Henckel von Donnersmarck, linii katolickiej z Nakla Śląskiego, nadal rozdrabnia się, przysuwając do zakładów, które pozostają w rękach tej rodziny (kop. Radzionków), kapitał angielski. W potężnym towarzystwie Vereinigte Königs- und Laurahütte A. G. przekształconym na „Zjednoczone Huty Królewskie i Laura S. A.”, w których decydujący głos należy do Bosla, finansisty wiedeńskiego, i Weimana, czeskiego kupca węgla, nabywa duży pakiet akcji amerykańska grupa Harrimana, która do grupy, uzyskawszy również wpływ w „Katowickiej Spółce Akcyjnej”, gdzie przeważający głos ma Niemiec Hick, jeden z czołowych ludzi Stahlwerke, doprowadza w r. 1929 oba te towarzystwa do zawiazania „Wspólnoty interesów” (Interessen Gemeinschaft), kupując w ten sposób dwie trzecie górnośląskiego hutnictwa. Ta sama grupa Harrimana wchodzi również do bogatej firmy cukrowej i węglowej „Giesche S.”.

Czeski kapitał, dysponowany przez wielkiego kupca węglowego Petschka, wchodzi w postać głównego akcjonariusza do Zakładów Górniczych „Hohenlohe” i „Czerwonego Towarzystwa Węglowego”. Szwajcarski kapitał angażuje się w przemysłowych zakładach S. Pszczyńskiego, a mianowicie w dwóch centralnych elektrowniach, w fabryce materiałów wybuchowych w Łaskach, w zakładach „Elektro”, produkujących karbid i żelazokrzem, oraz w fabryce związków azotowych w Wylich, głównie ostatnio z powodu fikcyjnej manipulacji finansowej.

Mimo tych tak bogatych i głęboko egających przekształceń, kapitał niemiecki w czystej niemal postaci pozostał jeszcze w wielu magnackich fortunach, dysponujących licznymi kopalniami węgla. Najpotężniej reprezentuje tu się m. in. ks. Pszczyńskiego, prezaa znanej katolickiej organizacji Volksbundu, posiadającego w swojej enklawie, obejmującej ca 40.000 ha ziemi, dziesięć kopalni. W rękach hr. Mikołaja Ballestrema znajduje się „Rudzkie Gwarectwo Węgla”. Książę Guidotto Donnersmarck, z linii protestanckiej osiadłej w Swierkławku, posiada 4 kopalnie, hutę cynkową, większość akcji w najpotężniejszej nie tylko na Śląsku, lecz w ogóle w całej Polsce elektrowni Chorzowskiej i w największej w Polsce fabryce celulozy „Naonang” w Kaletach. Spółka Akcyjna „Godula”, posiadająca 4 kopalnie i koksownie, dysponuje hr. Schafigotsch.

Poza te majątkami utytułowanych magnatów, Górny Śląsk posiada również majątki potężnych niemieckich kupców i finansistów. Wymienić tu trzeba półkę Górnica „Wirek”. Rybnickie gwarectwo „Węgłowe i Gwarectwo Charlotte” znajdujące się w rękach rodziny Friedländer-Fuld z Berlina.

Lecz nie tylko produkcja, ale i handel węgłem górnośląskim znajduje się dotychczas przeważnie w rękach niemieckich. Koncern węglowy „Robur”, sprzedający węgiel z kopalni Rybnickiego gwarectwa, Gwarectwa „Charlotte”, kopalni ks. Donnersmarcka, Spółki Godula, Rudzkiego Gwarectwa i Spółki Wirek” jest pod wpływami rodziny Friedländer-Fuld z Berlina. Koncern „Progres”, sprzedający produkcję Śląskich Kopalni i Cynkowni, „Wspólnoty Interesów” i hr. Donnersmarcka, jest natomiast w rękach berlińskiej firmy węglowej Caesar Wolheim. Pozostałe towarzystwa oraz kopalnie ks. Pszczyńskiego sprzedają węgiel, wydobyty w ich kopalniach, przez własne biura sprzedaży.

Wymieniliśmy dotychczas towarzy-

stwa, gdzie albo zupełnie nie ma kapitału polskiego, albo jest on w tak drobnych ilościach, że choć w radach nadzorczych zasiadają różni Polacy o znanych nazwiskach, niemal żadnego wpływu tam nie posiadają. Jednakże 11 lat łączności G. Śląska z Polską, siła naturalnych procesów ciężenia tego przemysłu do swego normalnego zaplecza i zrasza nie się jego z życiem gospodarczym Polski wprowadziły z czasem i polski kapitał do niektórych zakładów przemysłu górnośląskiego. Nieco kapitału polskiego bowiem weszło do Zakładów Hohenlohego, do huty „Ferrum” w Katowicach, do huty „Pokój”. Pierwsze z tych towarzystw znajduje się, jak już wspomnieliśmy, w rękach czeskiego hurtownika węgla, Petschka. W dwóch ostatnich poważny udział posiada hr. Ballestrem.

Wspomnieć tu jeszcze należy o daw-

ny majątku skarbu pruskiego, który w roku 1922 przeszedł na rzecz skarbu Polskiego i eksploatowany jest obecnie przez spółki dzierżawcze o kapitale parytetycznym polsko-francuskim. Pierwsza z nich to „Skarboferm”, eksploatujący kopalnie węgla, druga „Tarnoferm” eksploatujący kopalnie srebra i ołowiu w Strzybnicy pod Tarnowskimi Górami.

Wyżej naszkicowany obraz własności majątku przemysłowego na G. Śląsku ujawnia potęgę obcego nam kapitału który mimo znaczących postępów, jakie poczynił w przystosowaniu się do potrzeb gospodarczych Polski, ma przede wszystkim na oku własne egoistyczne interesy, a tam, gdzie dominują wpływy niemieckie, również i niemieckie nacjonalistyczne interesy, zazwyczaj sprzeczne z zasadą lojalności względem Państwa i Narodu Polskiego.

## Na cenniki złotowe przeszły przedzwalnie bawelniane.

Wahania dolarowe utrudniają spokojną kalkulację.

Sytuacja ogólna na łódzkim rynku przedzwalnianym w dniach ostatnich kształtowała się pod znakiem poprawy. Zapotrzebowanie na poszczególne numery przedzwalnianie wydatnie się zwiększyło, w związku z bardziej intensywną pracą przemysłu. Co tłumaczyć należy dobiegającym już końca sezonem letnim w manufakturze. W związku z poważnymi wahaniem, zaobserwowanymi na rynku dolarowym wiele przedzwalniających przeszło z cennika dolarowego na cenniki złotowe. Pozostały natomiast przedzwalnie, które utrzymały ceny w do-

larach, obliczając go przy zawieraniu transakcji po kursie niezmiennym — zł. 8,90.

Celem zorientowania się, jak przedstawiały się ostatnio ceny przedzwalnianie, podajemy poniżej cennik przedzwalniających Prima, po raz pierwszy w złotych polskich, za pokrycie gotówkowe za 1 kg:

Nr. 8 Mule — 3,05, nr. 8 Mule II — 2,85, nr. 10 Mule I — 3,15, nr. 10 Mule II — 2,95, nr. 12 Mule I — 3,25, nr. 12 Mule II — 3,05, nr. 16 Mule — 3,40, nr. 20 pojed. — 3,55, nr. 24 pojed. — 3,75, nr.

26 pojed. — 3,95, nr. 32 pojed. — 4,45, nr. 32 podw. — 5,10, nr. 20 podw. — 4,10, nr. 24 podw. — 4,30, nr. 40 podw. z baw. eg. — 5,95.

Przedzwalniająca:

Nr. 20 z baw. am. — 3,55, nr. 20 z baw. eg. — 4,20, nr. 24 z baw. am. — 3,75, nr. 24 z baw. eg. — 4,35, nr. 32 z baw. am. warkopsy — 4,45, nr. 32 z baw. w. w. warkopsy — 5,10.

Ceny pikoposów kształtowały się o 5 groszy na 1 kg niżej.

Zwyzka kursu dolara.

## Brak podaży — wzrost zapotrzebowania.

Banki wstrzymują się przed zawieraniem transakcji.

W dniu wczorajszym na pogłędzie nowojorskiej zaznaczyła się zwyzka dolara w stosunku do wszystkich walut europejskich. I tak np. kurs Londynu notowano na pogłędzie nowojorskiej w wysokości dol. 3,80, kurs Paryża dol. 4,24, kurs natomiast franka szwajcarskiego w wysokości 20,65.

W związku z powyższym na rynku łódzkim już od samego rana zaznaczyła się tendencja mocniejsza dla dolara, co natychmiast odżyło się i na kursie, który doszedł w zadanu do zł. 8,40.

Nawet po tym kursie chętnych nabywców było wielu, powoli bowiem powraca do dolara zaufanie, co tembardziej skłoniło posiadaczy tej waluty do niewyzywania się jej. Nic dziwnego więc, że brak podaży bardziej jeszcze wpłynął na wzmocnienie się tendencji i zwyzkę kursu.

Analogiczna zwyzka nastąpiła również i w obrotach międzybankowych, za znaczyć jednak należy, że banki te w dalszym ciągu wstrzymują się od zawierania jakichkolwiek transakcji.

O ile jeszcze przedwczoraj w godzinach wieczorowych Bank Polski płacił za dolary po zł. 7,90, o tyle już w dniu wczorajszym, kurs ten w Banku Polskim wydatnie się podwyższył, do chwili bowiem zamknięcia urzędowania, a więc do godziny 11 przed południem płacono w Banku Polskim za dolary po zł. 8,25.

W obrotach prywatnych na czarnej giełdzie, w związku z sobotą, obroty by-

ły bardzo zmniejszone, te jednak transakcje, które zawarto, realizowano po cenie wyższej, a mianowicie w granicach od zł. 8,30 do zł. 8,40.

W dalszym ciągu obserwowano mocniejszą tendencję dla funta angielskiego,

## Budowa wykończalni jedwabiu na Rokiciu.

Pięć tysięcy robotników znajdzie pracę.

(p) W roku ubiegłym, jak wiadomo, przystąpiono do budowy wykończalni jedwabiu na Rokiciu.

Prace w tym kierunku prowadzone były przez zime i obecnie roboty przy budowie dobiegają końca, a instalowane są już również niektóre urządzenia, konieczne dla uruchomienia tego rodzaju przedsiębiorstwa.

którego kurs kształtował się w granicach od zł. 31,10 do zł. 31,20, a nawet 31,25. Obroty jednak i tutaj były znikome. — Wydatny spadek notowano marki niemieckiej, której kurs zmniejszał się do zł. 204.

(ag)

Jak się dowiadujemy — całkowite wykończenie nowowznoszonych zakładów nastąpić ma w ciągu miesiąca maja r. b. Wedle krążących pogłosek — nowa wykończalnia jedwabiu, jedyny zresztą tego rodzaju zakład w Polsce, ma zatrudnić około pięciu tysięcy robotników.

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 22-go kwietnia.

Waluty:  
Holandia 359,00  
Kopenhaga 137,00  
Londyn 31,50  
Nowy Jork — czek 8,25  
Nowy Jork — kabel 8,30 — 8,25  
Paryż 35,11  
Praga 26,55  
Szwajcaria 172,45  
Włochy 46,35  
Berlin 207,00

Akcje:  
Bank Polski 75,00

Papiery państwowe i listy zastawne:  
3% Budowlana 41,00 — 40,75  
4% Inwestycyjna 100,75  
4% Inwestycyjna seryjna 108,00  
5% Konwersyjna 43,50  
6% Dolarowa 54,50 — 55,00  
4% Dolarowa 54,10 — 54,20  
7% Stabilizacyjna 53,75  
7% Ziemiście dolarowe 54,00  
8% m. Warszawy 40,50 — 41,00

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Dolary 8,25 — 8,20  
Stabilizacyjna 53,50  
Konwersyjna 43,00  
Dolarówka 54,50 — 54,00  
Budowlana 42,00 — 41,50  
Inwestycyjna 101,50 — 101,00  
Bank Polski 75,00 — 74,00

GIEŁDA BAWELNIANA.

Brema: maj — 8,15, lipiec — 8,27, październik — 8,45, grudzień — 8,57, styczeń — 8,65.

## Nowe władze Zw. Zawodowego Prac. Bankowych Z walnego zebrania członków.

W dniu 9 kwietnia r. b. odbyło się doroczne walne zebranie członków Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności Rzeczypospolitej Polskiej, Oddział w Łodzi, na którym to zebraniu został wybrany nowy zarząd w następującym składzie: p. Zdzisław Korewa — prezes, p. Stefan Wójcik — wiceprezes, p. Stefan Orlikowski — sekretarz, p. Eugeniusz Stasiak — zast. sekretarza, p. Adam Urbański — skarbnik, p. Tadeusz Turski — bibliotekarz, p. Stefania Gromadzka — zast. bibliotekarza, p. Bohdan Szymański — gospodarz, p. Stanisław Maszlan — przew. sekcji niesienia pomocy bezrobotnym członkom zw., p. Stanisław Blum — przew. sekcji jedwania członków i propagandowej, p. Feliks Otoki — zastępca.

Na powyższym walnym zebraniu została uchwalona rezolucja treści następującej:

„Walne zebranie Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności w Łodzi w dniu 9 kwietnia 1933 r., kategorycznie protestuje przeciwko uchwałom Sejmu w sprawie zmiany ustawodawstwa socjalnego w kierun-

ku ograniczenia osiągniętych zdobyczy świata pracy, a mianowicie: przedłużenia godzin pracy, zmiany wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Zebrani oświadczają, że raz zdobytych praw odebrać sobie nie pozwolą”.

## Życie wojska.

„ŚWIECONE” W ARMII.

Tegoroczne uroczystości wielkanocne w wojsku wypadły bardzo okazale; cechowała je wielka serdeczność. Przyczyniły się one też niemało do zacieśnienia więzów zarówno serdecznego stosunku przełożonych do podkomendnych, oficera i podoficera do strzelca czy kanoniera, jak taklego serdecznego stosunku szeregowych do swych przełożonych i wreszcie do zacieśnienia więzów koleżeństwa między samymi szeregowymi.

Podkreślić należy, że w roku bieżącym święta obrządku rzymsko-katolickiego wypadły równoległe ze świętami obrządku greko-katolickiego, dzięki czemu pomoc religijną otrzymali żołnierze obu obrządków równocześnie.

W Wielką Sobotę, zwyczajem dorocznym, we wszystkich oddziałach wojskowych w Łodzi odbyła się uroczystość święconego dla żołnierzy. W tym roku jednak, podkreślić to trzeba ze szczególnym naciskiem, święcone w wojsku odbyło się specjalnie uroczyste.

W godzinach popołudniowych do koszar w Łodzi udali się pp. gen. bryg. Olszyna - Wilczyński i gen. bryg. Miller, aby uświetnić swą obecnością uroczystości wielkanocne. We wszystkich oddziałach piechoty gen. bryg. Olszyny-Wilczyńskiego oczekiwały delegacje szeregowych wraz z przełożonymi. Dowódcą 10 dyw. piechoty w każdym z oddziałów, wywoławszy przedtem szeregowego z najbliższej okolicy kraju, najstarszego podoficera i najmłodszego oficera — składał na ich ręce życzenia, dzielił się jakiemś. W połkach artylerii życzenia te składał obaj generałowie.

Szeregowi z okazji świąt obdarowani zostali strzelkami, porcjami kiełbasy i wedlin, jakkami i piwem. Niezależnie od powyższego szeregowi otrzymali zdwojone porcje obiadowe.

Ze strony duszpasterstwa wojskowego w uroczystości wzięli udział ks. dziekan Zieliński i ks. prob. gr.-kat. likow.

O godz. 18.30 w Wielką Sobotę w kościele Garnizonowym przy ul. Jerzego odbyła się uroczysta rezurekcja przy udziale wszystkich księży duszpasterstwa w Łodzi. Kościół zapłonął setkami świateł. Celebrował ks. dziekan Zieliński. W nabożeństwie wzięły udział wszystkie oddziały oraz tłumy wierznych z pośród ludności cywilnej. Obecni byli przedstawiciele władz wojskowych.

Nie zapomniano wojsko także o bezrobotnych stałe racie obiadowe i żywnościowe z jakimi śpieszy wojsko na rzecz najbardziej potrzebujących, z okazji świąt zostały zdwojone.

Serdeczne słowa, jakie padły przy święconem w oddziałach w szeregach żołnierskie z ust gen. bryg. Olszyna - Wilczyńskiego i gen. bryg. Millera — pozostała napewno nieprzemijającym wspomnieniem w sercu każdego strzelca czy kanoniera.

Kpt. STAWICKI — KOMENDANTEM P. W. OBWODU ŁÓDZ.

Nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta p. w. obwodu łódzkiego na miejsce tyle energicznego kpt. Habiniaka, komendę p. w. obwodu 28 p. S. K. objął wypróbowany już i dzielny w pracy pułk. Stawicki z 31 p. S. K.

Nie od rzeczy będzie tu także nadmienić, iż rok ostatni zaznaczył się na terenie naszego miasta świętym rozwojem organizacji Przystosowania Wojskowego. Nietylko wzrosły licznie jego kadry, lecz także wzmożło się zainteresowanie miejscowego społeczeństwa. Wszystkie baony łódzkiego pułku P. W. mają już swoje koła opiekunów, którzy garną się do współpracy i udzielają poparcia młodym junakom.

„SEDER” DLA ŻOŁNIERZY WYZNAMIA MOJZ.

Wojsko polskie nie zna różnic wyznaniowych czy narodowościowych. Każdy żołnierz ma zagwarantowane pełne prawo do praktyk religijnych swego obrządku. Przyczynkiem do tego służyć może choćby obchód świąt Paschy przez żołnierzy wyznania mojżeszowego.

Zwyczajem dorocznym i w tym roku z okazji świąt żydowskich świąt wielkanocnych odbyła się w sali restauracji Gędulia, uroczysta wczeczka paschowa t. zw. seder dla żołnierzy wyznania mojżeszowego garnizonu łódzkiego. Uroczystość zaszczycili swą obecnością przedstawiciele władz wojskowych z gen. Olszyną - Wilczyńskim, komendantem garnizonu na czele; m. in. płk. Zdzichowski, płk. dypl. Dudziński, płk. Bogusławski, ppłk. Haberling, komendant miast i mjr. dypl. Skwarczyński z ramienia DOK. Ponadto przedstawiciele gminy żydowskiej.

ŚWIETNY ROZWÓJ KRAKUSÓW.

Zbliża się wiosna i lato a wślad za nimi niewątpliwie dalszy pomysłowy rozwój organizacji P. W. Konnego Krakusów. Teren naszego okręgu był kolebką ideał konnego p. w., tem bardziej zatem interesował się naszymi rozwojem tej organizacji, która pod dziełem kierownictwem idosowych swych dowódców nietylko pokrywa siecią kół wychowania fizycznego naszą Polskę, ale nieci pięknie zamilowuje do sportów konnych w jak najszerszych masach obywateli.

I. W.

## Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

GRAND - HOTEL: Herman Zejdel — Wiedeń, Edward Miller — Sosnowiec, Stefan Senkowski — Poznań, Moszek Polakiewicz — Frankfurt Gustaw Elsner — Berlin, Salomon Kronberg — Warszawa.

HOTEL SAVOY: Stanisław Gałęcki — Kraków, Artur Gerlich — Katowice, Samuel Zmigród — Kielce, Aron Moszkowicz — Brześć, Adam Podlaski — Poznań.

## Poranek pieśni strzelecko-legionowych.

(t) Zarząd Związku Strzeleckiego, celem spopularyzowania wśród społeczeństwa łódzkiego pieśni strzelecko - legionowych, urządza w dniu 30 kwietnia o godz. 12 w poł. w sali Filharmonji, pod protektoratem gen. St. Małachowskiego, gen. Olszyny - Wilczyńskiego i prezesa Z. Kucharskiego poranek pieśni strzelecko - legionowych.

Słowo wstępne wygłosi dr. K. Strzelecki. W poranku udział bierze chór im. Moniuszki, który odśpiewa utwór K. Prosnaka p. t. Żołnierska dola.

Artyści teatru Miejskiego oraz artyści rewiji wypełnią resztę programu.

W części muzycznej szereg utworów odegra orkiestra 31 p. Strz. Kan. Wstęp 3 złote.



# Kurjer literacko-naukowy

→ Dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego”. ←

Rok VII.

Łódź, dnia 23 kwietnia 1933 roku.

Nr. 17

## Zapiski rodziny o Janie Kasprowiczu.

Miesięcznik regionalny „Wici Wielkopolskie” pod redakcją Marjana Turwida w każdym numerze przynosi niezwykle ciekawy materiał. Artykuły, studia i dokumenty ogłaszane w „Wiciach Wielkopolskich”, dotyczą przede wszystkim spraw wielkopolskich i wybitnych synów Wielkopolski. W ostatnim numerze Stanisław Helsztyński ogłasza wspomnienia rodziny Jana Kasprowicza mieszkającej w Szymborzu, o dzieciństwie wielkiego poety.

Mianowicie Helsztyński, uprosił jednego z bratanków poety, Józefa, ucznia gimnazjum inowrocławskiego, o spisanie opowiadań, jakie sam nieraz słyszał w rodzinie Kasprowicza. Przyczołosem poniżej za „Wiciami Wielkopolskimi” urzyki tych opowiadań podane są: pierwszy według słów Juljanny Dybałowej, wszystkie następnie według Anny Rolira dowej, siostry Jana Kasprowicza, mieszkającej do dziś w rodzinnym domu Kasprowiców w Szymborzu. Oryginalny rękopis urzyków znajduje się w posiadaniu Helsztyńskiego.

### KSIĄDZ I KRÓL.

Mały Janek był święcie przekonany, że będzie wielkim człowiekiem. Nieraz mawiał do swych współtowarzyszy doli i niedoli pasterskiej, gdy było paśli w polu, że zostanie w przyszłości księdzem, a możliwe także, że i królem polskim. Długo rozpowiadał, jak on to rządzić będzie, jak jego poddani żyć będą szczęśliwie, błogosławiąc swego pana. Ze będzie księdzem, nie ulegało żadnej wątpliwości. Wyobrażał samego siebie w roli katechety, który ciska gromy. Zawczasu więc przyspasał się do tego Dzieci pałace bydło, słuchały kazań które wygłaszał im z ambony, za którą służył mu stóg słomy.

### STARY KRZYŻ.

W czasie wakacji, gdy Janek był w domu sąsiadka Zielińska zmuszona iść w pole na żniwa, zwróciła się do niego z prośbą, ażeby bawił jej dzieci, gdy będzie nieobecna.

— Dobrze, odpowiedział Janek, — ale co mi za to dacie?

— A co chcesz? — zapytała.

— Dajcie mi to, co jest u was na strychu.

— No, to sobie weź!

Janek uszczęśliwiony pobiegł na górę i przyniósł stamtąd krzyż, pozostałość po figurze przydrożnej znajdującej się niegdyś w ogrodzie Zielińskich. Krzyż ten już dawniej Janek sobie upatrzył, to też niezmiernie był zadowolony, że nadarzyła się sposobność zostać jego właścicielem. Do dzisiejszego dnia krzyż ten, mała cynowa figurka Ukrzyżowanego, mocno przez czas nadniszczone, na, wisi na ścianie w mieszkaniu Janiny Czapińskiej, siostrzenicy poety w Szymborzu, tuż w sąsiedztwie domku Kasprowiców.

### INTERWENCJA.

Nauczyciel szkoły szymborskiej, dawny wychowawca Janka Dybała, będąc bardzo rozgniewany, uderzył Annę, siostrę przyszłego poety, w głowę. Janek miał wtedy lat może dwanaście. Widząc spałaną swą siostrę, zrytowany postępkami nauczyciela, udał się do niego i zwrócił mu uwagę, że w żaden sposób laska dzieci po głowie bić nie powinien.

### PARASOL JANKA.

Józefa Kasprowicza, matka Jana, wiecznie była narażona na drwiny sąsiadów, gdy chciała wprowadzić do domu coś takiego, co na nią była rzeczą niepowodowaną. Zegar ścienny, który kupiła w mieście oraz firany na oknach były powodem, że drwinom z niej, iż chce stać się wielką panią z chwilą, gdy poślą syna do gimnazjum. Nie chcąc, ażeby firany raziły oczy szymborzaków, mu siała wieczorami zasłaniać okna chustkami. Obawa przed naigrzaniem ze strony mieszkańców Szymborza była tak wielka, że gdy wracała z miasta z parasolem kupionym dla Janka, ażeby iść do szkoły, nie przemókł w czasie słoty, chociaż deszcz był rzęsiasty, schowała parasol pod chustkę, by go nie widzieli sąsiedzi.

### WIZYTA.

Matka poety bardzo chętnie widywała w swym progach studentów, kolegów syna. Pewnego razu przybyli koledzy Janka z Wrocławia. Matka w tej chwili zajęta była w polu przy żniwach. Janek chcąc należycie przyjąć swych gości,

przeprósł ich, a sam poszedł w pole, by sprowadzić matkę. Kasprowiczo-wna niezmiernie była zadowolona ze złozonej jej wizyty.

Po upływie małej chwili przed domem znalazł się stół zastawiony makiem, chlebem oraz masłem. Z chwilą, gdy Janek zapraszał swych kolegów do stołu, matka znowu szła w pole wiązać snopki.

### SKRZYPCE.

Janek, będąc jeszcze małym chłopcem, zdobył nie wiadomo skąd skrzypce. Często brał je do ręki, ażeby jak najprędzej wyuczyć się na nich wygrywać ulubione piosenki. Matka niebardzo była zadowolona, widząc jego zamiłowanie do muzyki. Nieraz krytykowała go na-

wet, twierdząc, że jako przyszłemu księdzu umiejętność gry na skrzypkach jest zbędna.

### ZNAJOMOŚĆ Z PANNAMI.

Janek, aczkolwiek był już uczniem wyższych klas gimnazjalnych, wychowywany był, jako przyszły ksiądz, pod bacznym okiem matki. Broń Boże, ażeby romansował z jakimi pannami: bała się, że one mogą go odwieść od raz powziętego zamiaru zostania księdzem. Jednego dnia doniesiono Kasprowiczo-wej, że widziano jej syna idącego rękę z niejaką panną Kryszewską, późniejszą nauczycielką.

Matka postanowiła nie darować mu tego; gdy wrócił do domu, wykrzyczała

go, że pannami zawracać sobie głowy nie powinien.

### WILJA Z PRZYGDAMI.

Wilja Bożego Narodzenia. Józefa Kasprowicza porozdzielała swym dzieciom odpowiednie porcje jabłek i orzechów. Janek zagarnął swoją porcję i położył na ławie obok siebie. Nagle sychać w sieni śpiewy i okrzyki. Do izby weszli koledzy. Przebrani, zamaskowani przestraszyli swym wyglądem dzieci Kasprowiczo-wej. Jedynie piętnastoletni Janek nie czuł przed nimi lęku, gdyż wiedział, że to tylko przebrani ludzie.

Zabrano się do egzaminowania dzieci, każde z nich było zmuszone odmówić modlitwę. Gdy przyszła kolej na

Janka, ten odrzekł stanowczo, że pacierza na ich żądanie mówić nie będzie. Widząc, że przebrani koledzy zabierają się do róg, ażeby go za krabrość surowo ukarać, Janek uciekł na „Doły” (obszar pól za wsią).

Puszczono się za nim w pogon, lecz bezskutecznie. Ukarano go jednakowoż w inny sposób.

Gdy wrócił do domu, koledzy już nie było, lecz wraz z nimi zniknęły jego jabłka i orzechy. Janek począł płakać, gdyż matka więcej orzechów nie miała. Dopiero uśmiech zaigrał na jego twarzy, gdy młodsze rodzeństwo, ulitowawszy się nad nim, zrobiło składkę ze swych podarków, ażeby mu stratę jego wynagrodzić.

## Leczenie „sztucznym słońcem”.

„Sztuczne słońce”, czyli lampa kwarcowa. Historia powstania lampy kwarcowej. Co to są promienie pozafioletkowe? Na czym polega lecznicze działanie lampy kwarcowej? Rezultaty naświetlań „kwarcówką”. Wskazania do leczenia lampą kwarcową. Przeciw-wskazania. Technika naświetlań.

ni skóra się czerwieni, staje się wrażliwa nawet na dotyk białej, swędzi i daje uczucie palenia. Powstaje typowy obraz zapalenia skóry jak po oparzeniu słonecznym. Po kilku dniach stan zapalny stopniowo przechodzi, pozostawiając po sobie lekkie, brunatne zabarwienie skóry, jakby opalenizną słoneczną, która trwa zazwyczaj kilka tygodni.

Po bardzo silnych naświetlaniach lub przedozowaniu może dojść do łuszczenia się skóry dużymi płatami, a częstokroć tworzą się również pęcherze, napelnione jasno-surowicznym płynem, tak jak to bywa przy oparzeniach 2-go stopnia. Mimo to, nie należy się obawiać głębokich oparzeń, dających po wygojeniu blizny, gdyż promienie pozafioletkowe przenikają tylko na pół milimetra w głąb skóry, to też wszelkie objawy po przedozowaniu kwarcówką znikają bez śladu!

Wrażliwość na promienie pozafioletkowe zmniejsza się po każdym naświetleniu; możemy więc czas seansów stopniowo przedłużać, a dystans lampy od ciała zmniejszać. Tak też istotnie dozuje się przy naświetlaniach kwarcowych. Jednocześnie z każdym seansem wymaga się skupianie barwika (pigmentacja) i skóra staje się coraz więcej brązowa.

Jeszcze raz podkreślam, że naświetlania lampą kwarcową są zupełnie bezpoczne, nawet dla małych dzieci i niemowląt z wrażliwą skórą.

Co się tyczy działania promieni pozafioletkowych na ustrój cały, to w pierwszym rzędzie zaznaczyć wypada, że na światłania lampą kwarcową sprowadzają znaczne obniżenie parcia (ciśnienia) krwi.

Przy dalszych naświetlaniach ciśnienie znów się podnosi, idąc w parze z wzrastającą pigmentacją (zaburzeniem skóry).

Niemniej ciekawym jest drugi skutek: zmniejszenie się ilości cukru w obiegowej krwi (o 15—30—50 proc.).

Oba te zjawiska dochodzą do skutku na drodze nerwowej przez działanie promieni pozafioletkowych na zakończenia nerwowe, mieszczące się w skórze.

Poza opisanymi wyżej skutkami, należy podkreślić jeszcze i trzecie, niemniej ważne zjawisko: wybitny wpływ naświetlań na poziom wapnia surowiczego go we krwi.

Doświadczenia Rothmana i Calenberga wykazały, że po słonecznych kąpielach lub naświetlaniach kwarcówką, za wartość wapnia w surowicy krwi znacznie się podnosi wraz z wzrastającą pigmentacją skóry. Na wysokości pigmentacji poziom wapnia się stabilizuje i po zostaje przez długi czas po zaprzestaniu naświetlań na tym samym wysokim poziomie. Jest to jedyny jak się okazało do tychczas, sposób trwałego zwiększenia ilości wapnia surowiczego we krwi, gdyż wszelkie inne metody aplikacyjne wapnia podnoszą poziom jego we krwi tylko na krótki okres czasu.

Zjawisko to ma decydujące znaczenie przy leczeniu krzywicy (angielskiej choroby) u dzieci, która powstaje właśnie wskutek niedostatecznego zwapnienia kości. Trzeba jednak pamiętać, że choroba ta wymaga dla swego wyleczenia lampą kw. mniej więcej tyle miejsc

cy, ile lat ma chore dziecko (Hulczyński).

Kwestia przemiany materii przy naświetlaniach zajmuje również miejsce niepospólnie; wydzielenie azotu (N) i fosforu (P) znacznie się zmniejsza, co wskazuje na przyrost białka w organizmie, natomiast wydzielenie kwasu moczowego znacznie wzrasta. W rezultacie takiej przemiany materii obserwujemy u naświetlanych znaczny przyrost na wadze.

Mówiąc o działaniu kwarcówki, należy wspomnieć i o wpływie jej na stosunek witaminów w ustroju. Otóż doświadczenia nad szczurami dowiodły, że ubytek wagi u szczurów karmionych bez witaminów, daje się wyrównać naświetlaniami lampą kwarcową. Stąd prosty wniosek, że naświetlania kwarcówką za stąpić mogą poniekąd witaminy i wskazane są przy cierpieniach powstałych na tle awitaminozy (krzywica, szkorbut itd.).

Jakie są wskazania do leczenia lampą kwarcową?

Otóż niewątpliwie na pierwszym miejscu postawić należy gruźlicę, następnie krzywicę, dalej, niektóre schorzenia skóry, anemję, awitaminozę, oraz niektóre choroby, powstałe na tle wadliwej przemiany materii.

Jeśli chodzi o gruźlicę, to leczenie lampą kwarcową gruźlicy płuc wskazanem będzie tylko w początkowych okresach w zaawansowanych przypadkach jest kwarcówką nawet przeciwwskazana, gdyż grozi krwotokiem płucnym.

Inaczej natomiast przedstawia się leczenie gruźlicy chirurgicznej, gruźlicy gruczołów i skóry. Gruźlica gruźlicza, przetoki oraz gruźlica skóry w najrozmaitszych postaciach daje częstokroć świetne rezultaty lecznicze pod wpływem promieni pozafioletkowych.

Na drugim miejscu postawić musimy mówiąc o wskazaniach, krzywicę, co zresztą jest zupełnie zrozumiałe jeśli będziemy mieli na uwadze fakt, że naświetlania kwarcówką, podnoszą poziom wapnia we krwi, a krzywica powstaje wskutek odwapnienia kości względnie zbyt małych ilości wapnia.

Znaczenie lampy kwarcowej przy krzywicy jest ogólnie uznane, to też dziś trudno sobie wyobrazić leczenie dzieci rachitycznych i skrofulicznych bez kwarcówki.

Rację ma niezaprzeczalną Hulczyński, twierdząc, że „lampa kwarcowa jest specyficznym środkiem przy wszystkich postaciach krzywicy”. Domaga się nawet, i to zupełnie słusznie, profilaktycznego (zapobiegawczego) stosowania kwarcówki już w pierwszym roku życia każdego dziecka, bez względu na to, czy ma ono objawy krzywicy, czy nie, w przebiegu jednego miesiąca. Takie zapobiegawcze stosowanie kwarcówki wytepi krzywicę, tak jak szczepienia ochronne wytepiły prawie zupełnie ospę.

Z chorób skórnych najlepiej nadają się do leczenia kwarcówką: liszaj pokrzywy, łojotok, bardzo wśród dzieci rozpowszechniony, owróżdzenia gruźlicze skóry, różnie schorzenia grzybkowe etc... Umiejtne naświetlania lampą kwarcową mogą dużo zdziałać przy niektórych schorzeniach włosów, a zwłaszcza przy wypadaniu lub wylusieniu, nawet całkowitem. Fox opisuje przypadek wylecze-

nia alopecia totalis (wylusienie całkowite) u 30 letniej pacjentki, która wylusiała w przeciągu roku, a po 50 naświetlaniach w przeciągu 19 miesięcy dostała znów gęste owłosienie.

Oto w ogólnych, oczywiście, zarysach wskazania do stosowania lampy kwarcowej.

Należy również pamiętać i o przeciwwskazaniach, których tu nie brak. A więc nie wolno naświetlać przy krwotokach płucnych, białaczkach, chorobach w troby, ostrych stanach zapalnych skóry i przy stanach gorączkowych w ogóle.

Jeśli chodzi o technikę naświetlań kwarcówką, to jest ona bardzo prosta. Wszakże pamiętać należy, że nie wszyscy jednakowo reagują na światło kwarcowe, to też pożytek masowych naświetlań, nawet jednakich cierpień, staje się wobec tego wielce problematycznym. Nie ulega kwestji, że musimy w każdym poszczególnym przypadku naświetlania ściśle indywidualizować; szabloności szkodzi nawet tam, gdzie naświetlania są wskazane i gdzie mogłyby przynieść korzyść niewątpliwą przy racjonalnym stosowaniu.

Silnie zazwyczaj reagują ludzie o jasnej cerze i jasnych włosach; słabiej — ludzie o ciemnym zabarwieniu skóry i włosów.

Co się zaś tyczy wrażliwości ustroju na promienie pozafioletkowe, to jest ona największą na tułowiu, większą na ramionach, udach i twarzy, a najmniej wrażliwe na naświetlania są podudzia i dłonie.

Jeśli chodzi o dawki promieni, to do tychczas praktycznie największe rolę odgrywa czas i dystans.

Dozujemy w ten sposób, że rozpoczynamy naświetlania od 3 minut, stopniowo przedłużając ten czas do 30 min., a niekiedy dochodzimy nawet do godziny. Jednocześnie nasilamy działanie lampy, zmniejszając stopniowo dystans od palnika do powierzchni naświetlanego ciała. Rozpoczynamy od 1 metra, a zatrzymujemy się na 30 cm.

Pozatem odróżniamy naświetlania ogólne i miejscowe. Przy ogólnych musimy dozować oczywiście znacznie ostrożniej. Lokalne natomiast mogą być silniejsze.

Zaznaczyć wypada, że mamy już dziś wyrobione schematy naświetlań dla poszczególnych chorób w zależności od stanu choroby i ogólnego stanu chorego.

Reasumując, dochodzimy do wniosku, że możemy śmiało, na zasadzie dotychczasowego doświadczenia, zaliczyć lampę kwarcową, do środków bardzo skutecznych, zwłaszcza w niektórych schorzeniach. Jest ona niezastąpioną np. przy krzywicy, gruźlicy chirurgicznej i chorobach skóry. W innych cierpieniach, trzeba to otwarcie wyznać, działanie jej jest mniej pewne, a nieraz i zupełnie zawo-

dz. W każdym bądź razie przeszło dwudziestoletni okres stosowania lampy kwarcowej, pozwala nam stawianie jaknajpomyślniejszych horoskopów.

Faktem jest niezaprzeczalnym, iż do arsenału terapeutycznego przybył nam aparat w wielu przypadkach bardzo skuteczny, względnie niedrogi i nie wymagający specjalnej techniki, ani wyszkolenia.

Dr. Paweł Klinger.



# W cudownym miejscu Lourdes.

## W 75-tą rocznicę objawień Najświętszej Marji Panny.

W roku 1858. Lourdes, maleńkie miasteczko południowej Francji, przeżywało — podobnie, jak w bieżącym roku Beaurain w Belgii — doniosły moment.

Pozostawało ono mianowicie pod wrażeniem osiemnastu w małych odstępach czasu objawień Matki Boskiej, pewnej ubogiej pastuszkę — Bernadette Soubirous. Pierwsze cudowne widzenie miała Bernadette 11 lutego. Znajdowała się wówczas w pobliskich jej domowi górach, gdzie wybrała się tego dnia wraz z kilkoma rówieśnikami, w celu zbierania drzewa. W pewnej chwili, ku zdziwieniu swych towarzyszek, mała nagle upadła na kolana i poczęła się gorąco modlić.

Jaki był tego powód, dziewczęta nie wiedziały, znając jednak pobożność Bernadetty, przyjęły to za zwykły objaw i szybko oddaliły się, zostawiając ją samą. A tymczasem we wgłębieniu skały, u brzegu olbrzymiej groty, postuszka widziała wyraźnie jakąś postać. Twarzy jej nie mogła rozróżnić, wie jednak, że była piękna i że bił od niej cudowny nadziemski blask... Odtąd na żądanie swej Pani mała przychodziła do tego miejsca codziennie przez 15-cie dni. Matka Boska — dla innych niewidoczna — ukazywała się jej prawie zawsze, w dzień zaś dziewiątego objawienia 25-go lutego wskazała swej posłance źródło, do którego poleciła przychodzić chorem. Dnia 25-go marca, w czasie ostatniego objawienia, na prośbę Bernadetty, Królowa Niebios wyjawiała jej kim jest w słowach: „Ja jestem Niepokalana Poczęcie”. Poza tem rozkazała, ażeby w tem miejscu odbywały się procesje i aby tutaj przybywali chorzy. Tak oto wygląda krótka historia Lourdes, które w ciągu 75-ciu lat zdobyło sobie sławę nie tylko w całej Europie, ale i na całym świecie.

Przystępując do opisu Lourdes, przede wszystkim wspomnieć należy o jego bajecznej wprost połozeniu. Gdy patrzy się ze szczytu kościoła Notre-Dame na okolice, to mimowolnie nasuwa się czołowi wieki przypuszczenie, iż został on nagle oderwany od szarej ziemi i przeniesiony gdzieś w progi nieznanej, a wysłonego królestwa. Wokoło łańcuch potężnych gór stoi jak gdyby na straży tego zakątka; pońże lasy od najciemniejszych do jasnych barw zieleni, pośród których gdzieś tam ostry kontur skał mieni się w promieniach palącego słońca tysiącami cudownych blasków; na dole modrą wstęgą przewija się rzeka, a nad tem wszystkim wspaniały, bez jednej chmurki lazur nieba zdaje się rozpościerać swe skrzydła bezmiary i końca...

Jeśli chodzi o zmiany, jakie tu zaszły przez przeciąg 3/4 wieku, to oczywiście są one kolosalne. Praca rąk jednak tego tak nawskroś kulturalnego państwa jak Francja nietylko, że nie ujęła nic z cudowności Lourdes, lecz przeciwnie: podkreślając ją podniosła tylko piękno i wartość tego zakątka; dziś bowiem Lourdes jest celem — obok licznych pielgrzymek tłumy wierzających — także wielkiej liczby turystów.

Tak więc grota napozór ta sama — będąca częścią zwykłej góry porośniętej bujnie zieleń i drzewami — przedstawia obecnie soba rodzaj kaplicy. Pośrodku jej znajduje się ołtarz, po bokach — kleczniki i krzesła. (Na ścianach wisł mnóstwo kuli i gósetów uzdrowionych tu paraliżków). Wyżej, we wgłębieniu wskazanym przez Bernadette, ustawiona jest statua M. B. z napis: „Je suis l'Immaculee Conception przed którą ustawicznie tak w dzień jak i w nocy płoną świece.

Rzeka płynąca dawniej kanaście metrów dalej, plac zaś pomiędzy grota i rzeka (o powierzchni kilkudziesięciu metrów kw.) — wybrukowana i ogrodzona. Przednią jego część od dzielona od reszty żelaznymi palami i łańcuchami zarezzerwowana jest dla chorych, którzy co rano przywożeni są tu w szpitalnych wózkach na Mszę Św. Dalej rzędami postawiane są ławki z prawej strony groty — na specjalnym wzniesieniu — ambona. Na lewo od cudownego miejsca — isticie po europejsku urządzone źródła, do których woda doprowadzona jest od głównego, znajdującego się tu u wejścia groty. W dalszym ciągu (także na lewo) rodzaj łaźni, w których codziennie kąpieli są chorzy.

Kaplel trwa minut kilka, w czasie których rodzina chorego modli się na dziedzińcu pod przewodnictwem księży. Od drugiej strony groty wspaniały, choć zbudowany dosłownie na skałach, jasniejący swą bielą na tle błękitu nieba kościół Notre-Dame.

Kościół ten nie uderza wprawdzie przepychem budowy jak np. Notre-Dame w Paryżu, ma jednak swoisty artystyczny i wdzięk. Składa się on wyraźnie z trzech części, jak gdyby trzech kościo-

łów zbudowanych jeden na drugim. Pierwsza część — największa, posiada prócz głównego kilkadziesiąt wokoło ołtarzy, przed którymi co rano jednocześnie odprawiane są Msze św.

Nad głównym ołtarzem — sufit z przesłonicznej mozaiki przedstawia wizerunek Matki Boskiej, zdającej się witać dobrotliwym uśmiechem każdego, kto tutaj do Niej przybywa. Po obu stronach głównego wejścia znajdują się schody, prowadzące do drugiej (wyższej) części kościoła, będącej rozdziałem kaplicy.

Nad tą wreszcie trzecia część dość duża — charakterystyczna dla licznych pamiątek i tablic dziekczynnych z okresu wojen. Na wieży kościelnej zegar wydzwaniał przesłonicznie co godzinę pierwszą fazę pieśni „Ave Maria”, w półgodzinach zaś i kwadransach jej części. Przed kościołem znajduje się olbrzymia esplanada, gdzie codziennie po południu ustawionym wokoło niej rzedem chorem w wózkach, udzielane jest błogosławieństwo Najśw. Sakramentu. Esplanadę zamknięta wspaniałą statua Matki Boskiej Ukoronowanej, specjalnie rzęsiście ilumi nowana lampionami w czasie wieczornych procesji.

Obok kościoła na lewo znajduje się cenna Kalwaria, na szczycie której — krzyż oświetlany co noc, a widoczny z każdego miejsca Lourdes. Wszystko to otoczone jest parkiem, w którego alejach rozmaite piękne pomniki jak: „Uzdrowienie chorego” — dar Diecezji „de Cambrai” itp. Dla uzupełnienia opisu Lourdes wspomnieć także należy o obecnym wyglądzie mieszkania Bernadetty Soubirous. A więc w wąskim domku przy uliczce „des Petits Fostés” — dwa niewielkie opustoszałe pokoje o kamiennej podłodze, białonych ścianach i suficie z bełk; panule tu piwniczny chłód i wilgoć. W jednej z izdek znajdowała się figura z brązu Matki Boskiej, przed którą błogosławiona Bernadetta modliła się zawsze w większym kościełku do czasu objawień. Zaznaczyć należy, iż (jak opowiada znajdująca się tam przewodniczka) po każdym widzeniu w grocie Matka Boska odprowadzała swą posłankę do progu owego domu, poczem nagle znikła.

— Jeśli chodzi o istotne znaczenie Lourdes, to ciekawie określił to U. Pontneau S. J. w słowach: „To co działo się gdy Chrystus żył na ziemi, dzieje się jeszcze w Lourdes”. Powiedzenie powyższe jest może nieco zbyt śmiałe, niema bowiem w Lourdes np. wskrzeszeń umarłych, które to miały miejsce za życia Chrystusa na ziemi, dzieła się tam jednak rzeczy naprawdę wielkie, wobec których najznakomitsi badacze i filozofowie doby obecnej stają komple-

nie bezradni. Mimo to nie można twierdzić, iżby Lourdes przekonywało każdego, kto doń przybywa. Na to bowiem by złać pychę umysłową człowieka, trzeba by poprostu uczynić go świątym, kłemu cudu — także zaś rzeczy dzieła się niecodziennie i zgola nie na zawołanie. Niekażdy również przybywający do Lourdes chory może zostać uzdrowiony; szukanie powodów zasadniczych tego ostatniego byłoby daremne — tkwią one bowiem ponad nami. Niekiedy jednak i człowiek może się przychylić do ujemnego rozwiązania sprawy — bądź to sa niepełna wiara w możliwość podobnego uzdrowienia (pierwszy pobyt w Lourdes M-me Fontenay, dzieło Henryka Lasserre „Les episodes miraculeux de Lourdes”), bądź niedoskonałą modlitwą.

Ale obok tego istnieją pewne fakty, które jawnie i niezbicie świadczą o cudowności tego miasta. Są to mianowicie uzdrowienia nie paralityków — gdzie nauka może się jeszcze dopatrzeć sugestji — ale wypadki uzdrowień takiej choroby, wobec której wiedza ludzka XX-go wieku, mimo licznych prób de facto stoi jeszcze bezradnie: choroby noszącej nazwę gruźlicy. Woda ze źródła badana stale przez specjalistów — wbrew fałszywemu pogłoskom — okazała się chemicznie zupełnie czysta. Szpital, istniejący na miejscu, leczeniem chorych nie zajmuje się wcale, dostarczając im tylko warunków niezbędnych dla tego rodzaju ludzi. Poradnia lekarska, posiadająca największe powagi świata medycznego obu półkul, nie czyni nic poza tem, że stwierdza na zimno fakty w chwili przyjazdu i odjazdu chorego. Czem zatem wytłumaczyć następujące zdarzenie?

— Lucjanna Leclere (Nr. 31, Le Journal de la Grotte de Lourdes) urodz. w roku 1904, przybyła do Lourdes w r. 1931 z pielgrzymką z Marsylii. Upřednio leczona była w szpitalu św. Józefa (w Marsylii) na „tuberculose peritonéale” (gruźlicę otrzewnej) wyraźnie stwierdzoną przy operacji dn. 23 czerwca 1929 r. Stan jej — mimo wszystkich starań i zabiegów terapii — zamiast polepszenia pogarszał się z dnia na dzień, powodując silne ślabinie. W chwili przyjazdu do Lourdes, p. Leclere ważyła 35 kg, 500 gr. przy wzroście 1 m. 58 cm. Została uzdrowiona nagle (!) 31 lipca 1931 r. Biuro lekarzy, któremu została przedstawiona, stwierdziło zupełnie zniknięcie wszelkich symptomów chorobowych, zaznaczonych w jej aktach medycznych. Do 13-go grudnia 1931 r. p. Leclere przybrała na wadze 18 kg. Wróciwszy w r. 32-gim do Lourdes przywoziła świadectwo doktora leczącego ją

upřednio oraz badana przez wielu innych lekarzy okazała formalny dowód zupełnego wyleczenia, uznanego jednoznacznie przez wszystkich. Inny ciekawy wypadek, zanotowany w kronice Lourdes, jest następujący: chory, mający na tle gruźliczym ciałem pokryte przez szeregi lat nieogłębione się wrzodami, wyzdrowiał nagle w chwili kąpieli w basenie. Po jedynominutowym zanurzeniu w wodzie wyszedł z kąpieli zupełnie samodzielnym, przedstawiając lekarzom ciało zdrowe i czyste.

Podobnych faktów Lourdes ma zanotowane setki. O prawdziwości ich świadczą choćby liczne tablice dziekczynne, które ściany kościoła Notre-Dame są całkowicie niemal pokryte. Poza temi leż tam jest jeszcze innych uzdrowień niezliczonych, uzdrowień — rozmaitych cięższych od ciała chorób duszy, nawróceń, pocieszeń itp. O tem kro-

nikli milcza, a wiedzą tylko ci, którzy w byli i doznane łaski hen ze sobą unieśli, dziękując za nie Panu gdzieś w ukryciu.

— Dla człowieka wierzącego ma jednak Lourdes i inne znaczenie. Pobyt tam to żywy cud, którego zapomnieć nie można nigdy; od pierwszej bowiem do ostatniej chwili czuje się w tem miejscu swój dziwny a osobliwy jakiś kontakt z Bogiem; czuje się dalej, że Matka Chrystusowa patrzy na nas ze swych Wyżyn i w bezgranicznej dobroci ogarnia opiekunictwem skrzydły każdego, kto się Jej Opatrzności ufnie a szczerze oddaje.

— Tak że, żegnając tę ziemię w chwili odejścia, człowiek bezwiednie powtarza słowa: „Panie czemuż ja jestem przed Twojem Obliczem — prostym i niczym!”.

Romana - Marja G.

## Ćwiczenia cieleśne i sporty kobiet i dziewcząt.

Ćwiczeniami cieleśnymi nazywamy ruchy całego ciała lub poszczególnych jego części służące do wzmocnienia ciała i utrzymania jego zdrowia, prowadzące do równomiernego rozwoju ciała i do zdrowej, pięknej postawy. Od poczynku po pracę zawodową, rozrywkę, podniesienie zdolności do pracy i przygotowanie do służby wojskowej u mężczyzn są nie mniej celem rozumnie stosowanych ćwiczeń.

O ile chodzi o płeć piękną, to za stosowaniem rozległym ćwiczeń cieleśnych i sportów przemawia nie tylko korzyść stał wynikająca dla zdrowia i podniesienie ogólnej sprawności organizmu, ale i znaczenie rozwoju fizycznego kobiety jako matki przedewszystkiem ze względu na potomstwo.

Naogół zaleca się, by wszystkie kobiety prócz poszczególnych sportów uprawiały gimnastykę metodyczną i to tak, by w ciągu godziny odbywała się praca harmonijna wszystkich grup mięśniowych, a ćwiczeń na przyrządach było jak najmniej, przyczem należy uważać na rozmaite okresy życia kobiecego stosując odpowiednio do okresu ćwiczenia. Prócz okresu życia przy wyborze ćwiczeń uwzględnić należy budowę ciała i stan sił ćwiczącej, jej zawód i wogóle cechy osobiste — indywidualne — o ile możności według wskazówek fachowca lekarza.

Uprawianie sportów wymaga tembardziej dokładnych w tym kierunku poczynań. Wiadomą jest rzeczą, że budowa ciała kobiety w biegu n. p. nie pozwala dorównać mężczyźnie, że u ko-

biety stopę płaską znachodzący o wiele częściej, że istnieje u kobiet skłonność do wykręcania stawu skokowego. Rozwój fizyczny kobiety odpowiada 90 proc. rozwoju mężczyzny, ustępuje mu ona przeważnie w sile rąk, ustępuje w wyszczynach wymagających nagłych ruchów i szybkiej koordynacji ruchowej (zharmonizowanie ruchów). To też bieg chłopców na 100 metrów odpowiada biegowi dziewcząt na 80 metrów, odpowiednio ćwiczenia dają możliwość wyrównania stopy płaskiej i doprowadzenia stawu skokowego do stanu lepszej wytrzymałości. Z przyczyn swojej budowy ciała skok o tycze jest dla dziewcząt wogóle niemożliwy a z powodów wyżej podanych ustępuje kobieta mężczyźnie w rzutach, skokach z miejsca i w walce wręcz. Usunąć należy ćwiczenia wywołujące duży wyrzwy mięśni, walkę bezpośrednią wręcz i takie, które wywołują mogą obrażenia ciała (skutkiem uderzeń), szczególnie w okolicy piersi. Jedynym sportem, w którym kobieta dorównuje mężczyźnie jest pływanie. Na wyczerpany system nerwowy najkorzystniej wpływa: pływanie, wioślarstwo, żeglarstwo, turystyka górską, wędrowanie, ślizganie się i narciarstwo. Badania naukowe wykazują, że nie wszystkie sporty pod względem zdrowotnym jednak mają wartość i pod tym względem następna istnieje kolejność: najmniej wartościowe jest kolarstwo wyścigowe, potem walka francuska, podnoszenie ciężarów, biegi długodystansowe, marsze z obciążeniem, piłka nożna, jazda konna, wioślarstwo i pływanie, wolne od ujemnych dla zdrowia skutków.

Traktowanie sportu jako zawód i widowisko jest może dobrą propagandą dla budzenia zapалу w szerokiej warstwach dla sportu, ale z punktu widzenia lekarskiego i narodowego trzeba zamilowanie ćwiczeń cieleśnych i sportów wpoić w całe społeczeństwo ze względów zdrowia fizycznego i duchowego każdej jednostki i całego narodu.

## Lekarska

### skrzynka pocztowa

P. W. — Wypadanie włosów ma wiele przyczyn różnorodnych. Poradź na odległość nie możemy Radzimy udac się do lekarza - specjalisty, który po zbadaniu Pana i ustaleniu przyczyny, przepíše odpowiednie leczenie. Stosowanie szeroko reklamowanych preparatów może tylko sprawę pogorszyć.

C. T. Zgierz. — Według dzisiejszego stanu wiedzy śmiało twierdzić możemy, że wszystkie choroby weneryczne są nieczyste, oczywiście pod warunkiem wczesnego rozpoczęcia i systematycznego przeprowadzenia kuracji.

„Bezdzietne małżeństwo”. — O czyjejkolwiek wiecie nie można mówić w takim wypadku. Może być tylko mowa o tem, kto z małżonków jest przyczyną tego stanu rzeczy. Radzimy, by przedewszystkiem poddał się badaniu małż (u specjalisty chorób płciowych) i jeśli okaże się w porządku, wówczas żona powinna się poddać badaniu u ginekologa. W wielu wypadkach udaje się wykryć i usunąć przyczynę bezpłodności.

„Niecierpliw”. — Z zasady nie podajemy nazwisk, ani adresów lekarzy.

„Zrozpaczony”. — Niema powodu do rozpaczki jest to objaw w pewnym wieku zupełnie naturalny i nieszkodliwy. Przejdzie.

Doktorowa Z. — Bez znaczenia. Jest to dziełem wszystkich kobiet w wieku Pani zanim dojdą do cichej przystani starości. Trudno, metody zmienić nie można. Zrosztą i starość ma swe dobre strony.

„Matka”. — Mężczyźni są z natury poligami, a nie na słod w tym zonom

Dr. P. K.

## Katastrofalny upadek urodzin w Niemczech.

### Za siedmdziesiąt lat Berlin liczyć będzie tylko milion obywateli?

#### Kobieta niemiecka w pracy zarobkowej. Konkurencja z mężczyznami. Kryzys a położenie kobiety.

(Korespondencja własna).

Berlin, w kwietniu.

W Niemczech rozpaczają: przed 33 laty kobiety niemieckie obdarowywały swoją ojczyznę dwoma milionami dzieci, która to cyfra obecnie zmniejszyła się o połowę t.j. na jeden tylko milion. Ale się o połowę t.j. na jeden tylko mil. Ale tak gorliwie rodziły, umierało w krótkim czasie po urodzeniu każde dziecko, podczas gdy obecnie umiera co dwunaste. Hygiena i podniesienie się kulturalnego poziomu szerokiej warstwy przyczyniły się do tego, że ocala się 25 proc. wszystkich nowonarodzonych, tak, że państwo nie musi obawiać się wymarcia i więcej matek nie musi oplakiwać straty swych dzieci.

O wszystkim tem przekonać się możemy na berlińskiej wystawie „Kobieta”, która przez cały rok była tak okazale reklamowana i która obecnie zajęła długą kolumnadę gigantycznych sal wystawowego miasteczka.

Z całego ułożenia wystawy sądzić można, że inicjatorzy starali się jej nadać charakter agitacji za powrotem kobiet do jej roli matki i gospodyni. Dzisiejszy rząd niemiecki z pogardą patrzy na ludzi, którzy przez ostatnich czterdzieści lat wytyczali kierunek życia niemieckiego. Mężczyźni stali się skobieciami, powiada Dr. Goebels i dlatego rzecz naturalna, że kobiety przybrały charakter męski. Dzisiejsi władcy Niemiec, którzy doszli do steru drogą „narodowej rewolucji” przepowiadają, że wkrótce kobieta znów stanie się prawdziwą kobietą.

Wystawa dał obrazuje niemiecką opiekę nad niemowlęciem i dziećmi wogóle. Jak wynika z rzęd przytoczonych

cyfr, dzięki tej właśnie opiece udaje się przeżyć katastrofalne następstwa upadku urodzeń. Jeżeli odeszły, nawołujące, aby rodziny miały dużo dzieci nie przyniosą pożądaných wyników, to w roku 1955 ludność Berlina zmniejszy się z 4 milionów na 3 miliony, a w r. 2000 stolica Niemiec liczyć będzie za ledwie milion mieszkańców. Trzeba jeszcze dodać, że w roku 1900 na każdego 65-letniego Niemca przypadało 7 dzieci, obecnie przypada tylko troje, a jeżeli tak dalej pójdzie to w r. 1980 na każdego starca przypadac będzie tylko jedno dziecko.

Dzisiaj powszechnie wskazuje się na to, że kobieta wszelkimi środkami stara się wyzwoić od macierzyństwa, mak porodowych, a wiadomem jest, że czyni tak jedynie ze względów materialnych bowiem w Niemczech, tak jak innych kulturalnych państwach ścisła norma porołów stała się zwyczajem. Ale dzisiejsze życie jest ciężkie. Kobieta nie będąca zmuszona do ciężkich porodów i stałego karmienia, dzieci stanęła w szranki z mężczyzną i pracuje we wszystkich dziedzinach pracy praktycznej czy duchowej. Równocześnie w jej rękach spoczęły wszelkie nici życia domowego. W Niemczech 65 proc. wszelkiego dochodu narodowego t.j. około 30 miliardów marek przechodzi przez ręce kobiety.

Z tablic statystycznych wynika, że w Niemczech jest 96 proc. rodzin, w których kobiety-gospodynie czy też żony członkowie rodziny pracują zarobkowo i pomagają utrzymać gospodarstwo domowe.

Obecnie w Niemczech jest około 4 miliony kobiet zamężnych pracujących zarobkowo, nie bacząc na to, że w państwie panuje wielkie bezrobocie. W Ber-

linie np., gdzie na każdym 100 mężczyzn przypada 119 kobiet, zatrudnionych jest 475.000 kobiet obok 551.000 zatrudnionych mężczyzn. W berlińskiej akademii handlowej przygotowuje się do kwalifikowanej pracy handlowej 600 studentek na 1.350 studentów. W samym tylko Berlinie przed półtora rokiem studjowało na wydziale medycyny uniwersytetu berlińskiego 700 kobiet, 300 kobiet studjowało na prawa, 1950 filozofie, pedagogikę i inne nauki humanistyczne.

Berlińska wystawa propaguje dalej między kobietami idee oszczędzania sił fizycznych, co przy dzisiejszym przeciążeniu kobiet ma wielkie znaczenie. Ciekawem jest, że wystawa zaleca, aby kobiety, prasując obranie siedziały przy tej pracy a nie jak dotąd stały. Afisz głosi: „Początkowo wydawać się to będzie wam dziwne i może nie do usku tocznienia, ale jest to możliwe, ba konieczne dla waszego zdrowia”.

Pod ciolami kryzysu gospodarczego życie kobiety współczesnej w Niemczech upadło w takiej samej mierze jak życie mężczyzny. Jak silne są te ciosy, dowodzi następująca statystyka. Olbrzymia fabryka Singera w Niemczech miała w r. 1929 t. j. w czasie dobrej konjunktury chociaż nie idealnej, budżet dochodzący niemal do 18 milionów marek. W roku 1929 zakupno surowców i przewóz pochłaniał około 9 milionów, a po dwu latach już tylko 2,5 miliona marek. Tak obniżyła się produkcja, a temsamem zmniejszyła się siła kupna kobiety w dziedzinie, która jest jej żywiołem.

Berlińska wystawa urządzona została zatem pod hasłem: „Powrót kobiety do ogniska domowego, gdzie zrodzi się nowe życie a zgaśnie stare”.



# W krainie mody

## Nasza ankieta.

Miałam scysły z redaktorem. Twierdził, że w moich tygodniowych pogadankach o modzie za mało uwzględniłam kryzys, zbyt natomiast kusząco opisuję wciąż odmiadające się wdzięki i powaby starej wietrznicy — Pani Mody, narażając ten na szwank hart duszy i często niezasobne portmanki moich czytelników.

Zastanawiam się, Czy tak jest istotnie? Czy Ariadna, rzucając wam co ty dzień kłębuszek nowości toaletowych miast wyprowadzać, wyprowadza was w labirynt niezaspokojonych pragnień i plekialno scen malżeńskich?

Czy dzisiejsza kobieta jest jeszcze ciałem taśką, tem dorosłym dzieckiem, wyciągającym ręce do każdej bańki mydlanej i pieszczącym, gdy ona się rozprószy?

Mówię nie i po stokroć nie. Tak czy owak pragniemy dziś prawie wszystkie, czego więcej od mężczyzny. Znamy po wraze chwili i całą wartość nienadza, bóg się potrafił w zarobku. Postać mi tej większa od mężczyzny umiejętność przy straszeniu się do warunków. A jeśli mimo wszelkich ciężyć, które odważnie wzięliśmy na siebie, jeszcze chcemy i potrafimy dbać o swoją nowożytność, jeśli chcemy być nie tylko o dziełne, ale także piękne i pięknie ubrane, tam większa nasza zasługa. Im więcej strum dźwięczy w duszy, tem mniej się dają skłonić.

Wiem czy moje niewinne tygodniowe relacje z tego, co nowego wymyśliła Pani Mody mogą zamieścić spokój ducha dziełni i dziesięć niewiasty? Czy skłoniła ją do wydatków ponad stan? A może raczej wkaża, jak to w sposób zreczyn a niedrogi ubrać się elegancko, iak odzież, przetrzeć, przefabować, zmódnizować i znowo użyć?

M że tym naszym czytelnikom młodemu, szukającym, dbającym o swoją nowożytność, dają potrzebą podnieść i utrzymać je w kontakcie ze światem, choćby tylko ze światem mody? Wdziękuje przeto za coraz więcej i więcej wnoszących w siebie niwki, nowożytność mody. I że gdy dawniej mody zajmowały się spójniami tylko pisma kobiece, dzisiaj wszelkie poważne francuskie tygodniki literackie mają dział mody, równie starannie opracowany, iak inne. Czy więc prowadzić dział mody w naszym piśmie, nie powinniśmy go utrzymywać na poziomie, że tak powiem, europejskim, czy nie powinniśmy tym piśmie, które do tego działu posiada, szukać w nim wskazówki i rady, dając wiernego i zupełnego obrazu tego co moda na szerokim świecie przynosi? Czy mam co znieść do krajowych warunków i ograniczonych możliwości tych czytelników, których nie stać na d trzymania kraku bawarskiej hucini?

Wnioskuję, iż niejednokrotnie, że ta hucini kreacje wprowadzić nałojem, jednakże ze swego piedestału. Wzrost w tymu. Przystosowała się do potrzeb chwili, bo i ona jest kobieta, też pragnie ubrać się w biżuterię kobiecość. Potrafi być diablo, no kobiecie oszczędna. Tu pożałuje kawałka materiału na pęcy, tam zeszycie sukienkę z kilku różnorodnych szmatek, prawdziwe klejnoty zastąpi szkiełkami, metalem, szpagacikiem. Ma tylko jedną nieprzezwyciężoną słabość: lubi odmieć. I to jest cała jej racja bytu. Bo moda, któraby przestała być zmienną, przestalaby również być moda.

Tego mężczyźni, oczywiście, nie rozumieją. Zwłaszcza mężczyźni. Chwał baw wariatki stanowią Boy — medrzec, który tak to pisze w swej książce „Okno na życie” str. 302: „Nie pomstujcie na sukienki damskie, bo spowoduje nowa redukcję pracownic u Heneg, Mam wrażenie, że gdyby ktoś napisał dziś komedie, która potrafiłby ulokować świat, zwiększył tempo wydawania pieniędzy, zaraził wszystkich optymizmem, beztraską, poczuciem ludzkiego koleżeństwa, wyciech się przyczynił do uzdrowienia gospodarczego, niż sto i tysiąc lamentów”. Dziś hasło gospodarcze powinno brzmieć: wszyscy na front, wydawać, bódaj wyciech pieniądze”.

Mżna więc i na te, tak lekceważone kwestie sukienek zapatrywać się z punktu widzenia żelaznych praw równowagi gos-

podarcej. Nie zapominajmy, że we Francji moda stworzyła jedną z najbardziej kwitnących gałęzi przemysłu, że stanowi jedno ze źródeł bogactwa narodowego, że dziś w ślad za Francją i Anglią nawet maleńka Austria dąży do stworzenia własnej mody, to znaczy nie do tłumienia tego zjawiska życia cywilizowanego, lecz do jego rozkwitu.

Uważam tedy, iż ta z pań, którą stać na to i którą to bawi, nie powinna trwożliwie zaciskać woreczka, lecz zaspakając swe potrzeby toaletowe, wedle wskazówek Boy'a puszczając w obieg pieniądze i dając pracę licznym rękóm, tej pracy spragnionym.

I postanowiłam zapytać o zdanie moich czytelników. Jak się zapatrują na tę sprawę? Czy źle czynię, kusząc je co niedziela obrazami i opisami tego, co stroją się, może zamożniejsze mieszkanki innych krajów? Czy nie należy mieć zaufania do rozsądku naszych kobiet, że orzyswoia sobie z tych pogadań tylko to, co odpowiada ich możliwościom? Czy pisać o modzie, winnam nie zapominać ani na chwilę, że mam Krzyż przez bardzo wielkie K? I redagować dział mody kryzysowo?

Ogłaszam tedy ankietę w tej sprawie i kieruję do miłych moich czytelników prośbę, aby się wypowiedzieli:

- 1) Czy są zdania, że artykuły „W krainie mody” „Kuriera Łódzkiego” zbyt mało liczą się z obecnymi czasami kryzysowymi?
- 2) że w wyniku tego stanowią niezdrowa pokusę dla czytelników mniej zamożnych?
- 3) Czy nie mamy prawa wymagać od dziesięć kobieci, aby sama potrafiła oszczędzić, ile może i powinna przeznaczyć na swą toaletę?
- 4) Czy byłoby pozostawienie tych sprawozdań do potrzeb czytelników mniej zamożnych, czy też nie zastanawiać ani o krok z wyższym Olimpu, na którym przebywa autentyczna moda paryska?

Odpowiedzi proszę nadsyłać do Redakcji „Kuriera Łódzkiego”, Karola Z



Plaszcz trzyćwierciowy o linjach prostych, z epoletkami, poszerzającym ramiona, co się nadaje tylko dla pań szczyplych. Rękaw również trzyćwierciowy.

dla „Działu Mody” lub też do Administracji tegoż pisma, Piotrkowska 11, również dla „Działu Mody” do dn. 15-go maja r. b.

Najtrafniejsze i najdowodowniejsze odpowiedzi zostaną ogłoszone w naszym piśmie.

### PARADY MODY.

W świąteczny piątek, t. j. w drugi dzień Wielkiejnocy odbywa się w Paryżu wielka parada mody, wprowadzicie nie zorganizowana oficjalnie, ale odbywająca się corocznie siłą tradycji na Avenue Foch i to tylko po lewej stronie tej ulicy, w kierunku Bois de Boulogne. Tylko najgorszy prowincjonalista będzie się tego świątecznego piątku przechadzał po prawej stronie tej Avenue.

Salony mody wysylają na te parady swoje manekiny, ale największy trud tej rewii mody biorą na siebie panie z twarzystwa, pokazując tego dnia swe piękne kostiumy wiosenne.

W tym roku Avenue Foch mieniła się niebiesko, albowiem kolor niebieski we wszystkich odcieniach, od perłowego do granatowego, będzie w tym sezonie najmodniejszy.

Spódniczki, nawet przedpołudniowe, były nieco dłuższe, niż dawniej, a stan umieścił się znowu na linii naturalnej, lub może trochę niżej. Tylko kobiety, których figura lepiej się uwadnia przy stanie wysokim, pozwalała sobie na luksus „pamięcia przeciwko prądowi”.

Na ogół przy tej paradzie rzucała się w oczy poszerzona linia ramion.

W dziedzinie kapeluszy walczyły jeszcze ze sobą dwa kierunki: wysoki i niski, ale pierwszy jako nowszy, oczywiście, odnieś zwycięstwo. Zanim nasze oczy do tego przywykną, te najnowsze kreacje o słowie wyskiej na jakieś 30 centymetrów jeszcze nas dziwią i razią.

Rękawiczki są modne we wszystkich długościach, która przystosowuje się do długości rękawa sukni, płaszczka, lub bluzki. Bardziej jeszcze niż długie, sama ikanina, z której rękawiczkę zrobiono, znajduje

się w związku ze suknią, stało się bowiem regułą, nosić rękawiczki z materiału sukni. Więc do sukni aksamitnej nosi się rękawiczki aksamitne, do modnej sukni bawelnianej — bawelniane, t. t. d.

Choć świąteczna parada mody odbyła się przedpołudniem, kilka manekinów ukazało się w sukniach popołudniowych. Niektóre salony mody lansują wogóle nowy typ sukni, będący czemś pośrednim pomiędzy suknią przed — i popołudniową.



Kostium tailleur ma spódniczkę gładką, a żakiet w pasy. Szalik i kamizelka z tego samego materiału, co żakiet.

Z natury rzeczy na tej paryskiej promenadzie widziało się najwięcej kostiumów i trzyćwierciowych plaszczy oraz bolerek. Obok koloru niebieskiego rzucała się w oczy również czerwony i zielony.

Tak samo, jak Paryż, posiada i New York swą tradycyjną paradę mody w wielkanocny piątek. Odbywa się ona w dzielnicy milionerów, na Fifth Avenue pomiędzy ulicą 42 i 72 i ściągają tłumy publiczności, żadne obejrzenia najnowszych kreacji mody, oraz tych co je obnoszą. W tym roku parada ta mniej była błyskotliwa, po części z powodu depresji, a po części również dlatego, że nie chciano zbytnią wystawnością drażnić rzeczy bezrobotnych.



Krótka pelerynka ze wstążek organdy w wielobarwną szeroką kratę. Może być również z tiulu, z organdy w jednym kolorze, i t. d.

Zakledek z pelerynką, oszyta szerokim pasem srebrnego lisa. Uszyty z krepy, aksamitu, z satyn jest praktyczniejszy od zwykłej pelerynki. Ariadna.

## Odgłosy ze świata literatury i sztuki.

Powieściopisarz republiki hiszpańskiej. — Międzynarodowy konkurs włoskiego biura podróży „Enit”. — Akademicki Słownik Języka Rosyjskiego. — Nowa komedia Sachy Guitry

W grupie powieściopisarzy hiszpańskich poczesne miejsce zajmuje Pio Baroja. W swoich „Pamiętnikach człowieka czynu” dał on wyprzedzający obraz w XIX-go, wypadki zaś r. 1931 i lat, poprzedzających wybuch rewolucji hiszpańskiej, przedstawił w swojej trylogii „La selva negra” (Ciemny las). Pierwszy tom tej trylogii nosi tytuł „La familia de Crotacho”, drugi „El cabo de las tormentas” (Przylądek burz). Baroja opisuje dzieje baskijskiej wioski i jej mieszkańców po wybuchu rewolucji. Bohaterzy jego to nie są postacie historyczne, czemś się wyróżniające, albo wyrastające ponad ogół, lecz pełne pierwotnych instyktów, silne dzieci natury.

Jest to opowieść o ubogiej rodzinie baskijskiej, zamieszkującej w starym miasteczku Crotacho, tuż nad granicą francuską. Rzecz rozpoczyna się w r. 1914 i stanowi zreczyn powiązanie historii z fantazją. Autor opisuje dni entuzjazmu ludu madryckiego w chwili ogłoszenia republiki i wybuchy jego gniewu, co wyrażał się oszczaniem z dymem kościołów i klasztorów. Ale wśród całego tego zła i całej tej szczęśliwości króluje wspaniała postać kobieci. Powieść jest utrzymana w tonie satetycznym i jest pełna poważnych refleksji oraz satetycznych wycieczek przeciwko królowi i jego rodzinie.

Hiszpańską „Narodową Nagrodę Literacką” otrzymał młody poeta - filozof, Mauricio Bacarisse za powieść „Los terribles amores de Agliberto y Caledonia”. Pomimo przestarzałego tytułu jest to zupełnie współczesna powieść psychoanalityczna, poświęcona sprawie seksualnej

z punktu widzenia uduchowionej erotyki.

Nagrodę im. Cervantesa otrzymał Fernando Iscar Peyra za powieść na tle obyczajów wiejskich „Sabel, la buena esposa”. (Sabel, dobra żona).

Carmen Nunez, niegdyś bardzo ceniona hiszpańska poetka i pisarka zmarła niedawno w 97-ym roku życia w Ron da. Utrzymywała się ostatnio jedynie z małej pensji, jaką jej wypłacała gmina tego miasteczka.

Państwowe włoskie biuro podróży „Enit” ogłosiło międzynarodowy konkurs na najlepszą książkę, służącą propagandzie podróży po Italji, nie krępując autora absolutnie w doborze treści i formy tego dzieła. Książka powinna być napisana w języku włoskim francuskim, angielskim, hiszpańskim albo niemieckim i wydana w czasie od lipca do grudnia roku bieżącego przez jakieś wydawnictwo włoskie lub zagraniczne.

W Samarze zmarł Sergiej Teodorowicz Platonow. Był od roku 1880 profesorem rosyjskiej historii na uniwersytecie w Petersburgu. Najdawniejszą jego pracą jest dzieło, poświęcone okresowi zamieszek wieku XVII-go; obok tego na leży wymienić jego „Historię Rosji od początku aż do czasów obecnych”.

Naskutek podejrzeń o sympatie monarchistyczne został Platonow zesłany do Samary.

akademickiego Słownika Języka Rosyjskiego” według nowej, obecnie wprowadzonej ortografji rosyjskiej. Nowy słownik ma objąć 25 zeszytów po 10 arkuszy każdy.

Pannie Susanne d'Olivera Jackowskiej, która przetłumaczyła najpiękniejszą dzieła Edgara Poe, przyznano za to nagrodę fr. 3.000, ufundowaną przez „La Maison de Poesie”.

W paryskim teatrze „Varietes” wystawiono nową komedję Sachy Guitry „Chateaux en Espagne”. Sztuka doznała bardzo gorącego przyjęcia.

W Wiedniu została otwarta Międzynarodowa Wystawa Tańca. Historyk sztuki, doktor Wolfgang Born zebrał tu rysunki i obrazy, ilustrujące rozwój sztuki choreograficznej od epoki gotyku aż po dzień dzisiejszy.

Punktem wyjścia tej kolekcji jest doskonały sztych z czasów renesansu, wyobrażający bal dworski z r. 1560. Na wstawie są też dzieła Dürera i Goyi. Kilka dokumentów poświęcono sztuce Fanny Essler.

Arcydzieło Gustawa Flauberta „Madame Bovary” ma się wkrótce ukazać na ekranie. Również i „La Bete Humaine” Zoli podległo przeróbce filmowej ze strony francuskiego pisarza Rogera Martin du Gard.

W Rosji nakreca się obecnie film z puszkowskiemu Eugenjusza Oniegdina. E. S.



## Spółka akcyjna i spółka z ogr. odpowiedzialnością. Charakter prawny spółek przed zarejestrowaniem na podstawie orzecznictwa polskiego i zagranicznego.

Spółka akcyjna i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powstają prawnie i nabywają osobowość prawną dopiero przez zarejestrowanie.

Dopiero z chwilą zarejestrowania wchodzi ono do obrotu prawnego, jako podmiot praw majątkowych, zyskując zdolność prawną i zdolność do działań prawnych.

Jeżeli chodzi o działalność założycieli względnie zarządców wspomnianych spółek przed zarejestrowaniem i o charakter istniejącej faktycznie spółki, to stosunek prawny przyszłej spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością sprowadzić można do trzech najdawniejszych zagadnień.

Temat ten rozwinął w specjalnej broszurze adw. Szer, który w kwestii, w jaki sposób ujawniać się winna wola spółników to jest czy obowiązują zasady jednomyślności czy też większości wychodzi z założenia, że zasada ogólna jest jednomyślność, zasada zaś o decydującym znaczeniu większości jest wynikiem bądź wyraźnego przepisu prawa, bądź wyraźnej woli stron.

To też należy przyznać, że wola spółników przed zarejestrowaniem spółki może powstać tylko przez jednomyślną uchwałę.

Tak np. gdyby akcjonariusze przed zarejestrowaniem zdecydowali się zaniechać spółki i zwrócić sobie dokonane już wpłaty, uchwała w tym przedmiocie powinna być zapasem głosami wszystkich subskrybentów, bądź wszystkich osób obejmujących akcje.

Jeżeli chodzi o przyczyny, jakie powodują ustanie tych spółek i dają prawo wycofania się z nich przed zarejestrowaniem, to — jeśli chodzi o spółki akcyjne, należy uznać, że byłoby sprzeczne z interesem ogółu spółników i charakterem kapitałowym spółki, gdyby na skutek zmian woli niektórych z przyszłych spółników lub zmian w ich sytuacji indywidualnej spółka mogła nie zostać zarejestrowana.

Jeśli chodzi o spółki z ograniczoną odpowiedzialnością to rozstrzygające znaczenie dla oceny powyższych okoliczności musi mieć przewidziane w tej materii warunki samej umowy spółki.

W samej umowie omówione są zazwyczaj skutki śmierci, upadłości, oraz własnowolnienia jednego ze spółników. Te przepisy umowy spółki obowiązują spółników również przed zarejestrowaniem.

Trzecia kwestja — to zakres działalności powstającej a niezarejestrowanej jeszcze spółki.

Ze względu na sprzyjającą konjunkturę i na charakter danego przedsiębiorstwa wiele czynności handlowych musi być zawieranych bez zwłoki, zwłaszcza wówczas, gdy już istniejące i będące w ruchu przedsiębiorstwa np. jednoosobowe przekształca się w spółkę.

Zachodzi wtedy działanie na rzecz przyszłej spółki, ale bez jej upoważnienia, stosunek prawny negotiorum gestio.

Akceptacja zaś przez spółkę po jej zarejestrowaniu działań dokonanych

przed jej zarejestrowaniem może nastąpić nie tylko wyraźnie, ale i milcząco. Wystarczy, jeżeli spółka po jej zarejestrowaniu w sposób nie budzący wątpliwości rozpocznie wykonanie umowy zawartej przed jej rejestracją.

Dalej — wszystkie czynności, których przedsięwzięcie było konieczne dla zarejestrowania i powstania spółki wią-

żą spółkę bezwzględnie — wskutek samego faktu zarejestrowania.

Tak więc wobec tego, że spółka przed jej rejestracją musi mieć zarząd, że z zarządem tym są zawierane umowy o pracę, umowy te przechodzą wprost na spółkę. Podobnie musi zarejestrowana spółka pokryć powstałe opłaty notarialne, stemplowe, komunalne itp.

## Zatarg w fabryce Ejtingona. 350 robotników porzuciło pracę.

(a) Wczoraj w firmie Ejtingon przy ul. Dowborczyków wybuchł zatarg na tkalnici.

Około 350 robotników porzuciło pracę, domagając się od zarządu firmy stosowania plac akordowych z zastosowaniem do przyjętych w umowie norm dziennych pracy.

Zatarg powstał na tem tle, że w wypadku osiągnięcia wyższych zarobków na krosnach przez tkaczy, stosowane jedynie stawkiienne, zaś zarobki akor-

dowe przewyższające stawkiienne anulowano. Sprawą zatargu, na skutek interwencji delegatów fabrycznych, zajęły się związki zawodowe. Ponieważ interwencja związków nie odniosła skutku, robotnicy zwrócili się do okr. inspektora pracy, który zajmie się likwidacją zatargu.

Robotnicy, do czasu uregulowania kwestji spornej, wstrzymują się od pracy.

## Ustawa o czasie pracy. Wejdzie w życie od 1-go stycznia r. b.

„Dziennik Ustaw” z dn. 19 b. m. ogłosił ustawę o zmianie w ustawie o czasie pracy w przemyśle i handlu.

Ustawa ta postanawia, że czas pracy wszystkich pracowników, zatrudnionych na mocy umowy w przemyśle, górnictwie, handlu, komunikacji i przewozie oraz w innych zakładach pracy choćby na zysk nieobliczonych, a prowadzonych w sposób przemysłowy, wynosi bez wliczenia przerw odpoczynkowych najwyżej 8 godzin na dobę i nie może przekraczać 48 godzin na tydzień.

Minister opieki społecznej w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu może po zasięgnięciu opinii organizacji zawodowych pracowników i pracodawców wydawać osobne przepisy, regulujące rozłożenie czasu pracy dla osób, zatrudnionych w zakładach, w których praca jest uzależniona od pory roku i warunków atmosferycznych w ten sposób, że wskutek

skrócenia czasu pracy w pewnych okresach nastąpi przedłużenie czasu pracy w innych okresach, przyczem przeciętny czas pracy, obliczony na przyjętą liczbę tygodni, nie przekroczy 48 godzin na tydzień, a dzienny czas pracy — 10 godzin.

Minister opieki społecznej ureguje w drodze rozporządzenia czas pracy osób, zatrudnionych w zakładach leczniczych. Praca w godzinach nadliczbowych ma być wynagradzana co najmniej 25 proc. dodatkiem do płacy normalnej. Za godziny nadliczbowe ponad 2 godziny dziennie oraz za pracę w godzinach nadliczbowych, przypadających na noc lub w niedzielę i święta, dodatek ten ma wynosić co najmniej 50 proc.

Ustawa powyższa wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1934, a na terenie województwa śląskiego — po ogłoszeniu zgody na nią sejmiku śląskiego.

## Podatek dochodowy od urzędników państwowych.

Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby wszystkie władze, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe, także skomercjalizowane, sprawdziły, który z zatrudnionych przez nie pracowników otrzymał w r. 1932 wynagrodzenie (uposażenie, emerytura, płace za pracę najemną) z innego urzędu lub przedsiębiorstwa państwowego od instytucji samorządowych lub prawnopublicznych oraz do pracodawców prywatnych. Odnosne druki, noszące nazwę „zawiadomienie”, wydają instytucjom państwowym urzędy skarbowe.

Taka sama akcja wypełnienia i przesłania zawiadomień urzędem skarbowym winna być przeprowadzona również przez urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa komunalne.

Na żądanie ministerstwa skarbu ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało w sprawie kumulacyjnego podatku dochodowego od urzędników specjalny okólnik do wszystkich województw z poleceniem zawiadomienia o tem zarządzeniu władz komunalnych.

## Samobójstwo w hotelu Klukasa. Kupiec z Kempna targnął się na życie.

(p) W dniu 18 b. m., do hotelu „Klukas” w Łodzi przy ul. Cegielnianej 32 przybył 29-letni kupiec z Kempna, Stefan Kornawicz. Zajął on pokój Nr. 2 na I-em piętrze. Dziś w godzinach popołu-

dniowych Kornawicz strzelił do siebie z rewolweru Kula przebiła skroń na wyłot. W stanie agonji przewieziono go do szpitala im. Poznańskich. Dochodzenie prowadzi policja.

## Nowe władze Straży Ogniovej Łódzkiej.

Komendantem nadal dr. Alfred Grohman.

i) Wczorajszemu walnemu rocznemu zgromadzeniu członków Łódzkiej Straży Ogniovej Ochotniczej przewodniczył prezes wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych wicewojewoda Potocki. Po sprawozdaniach i przyjęciu projektu budżetu przeprowadzono wybory uzupełniające. Dały one następujące wyniki.

Do zarządu dookooptowani zostali pp. Karol Fabiszewski, inż. L. Lubotowicz dr. M. Marx, E. Gólkow, Józef Pogonow

ski i O. Klikar, jako zastępcy weszli p.p. B. Dobranc, O. Ring i O. Opitz. Do komisji rewizyjnej wybrano ponownie na członków pp. T. Fiedlca, L. Tempelhofa i K. L. Hauka i na zastępców pp. E. Grossera i O. Mehlo.

Komendantem został wybrany ponownie wieloletni dotychczasowy komendant dr. Alfred Grohman.

Zebrań strażnicy zakończyło się o g. 8 wieczór.

## O zmianę rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku przemysłowym.

Rozporządzenie z 29 marca 1932 r., będące wykonaniem niektórych postanowień znowelizowanej ustawy o państwowym podatku przemysłowym, zawiera szereg zasadniczych postanowień, które głęboko wkraczają w interesy opodatkowania przemysłu i handlu. Ustalenie ich przez Ministerstwo Skarbu, bez uprzedniego zaznajomienia samorządu gospodarczego z projektem, spowodowało, że poszczególne postanowienia bądź nie odpowiadają przepisom ustawy i wyjaśnieniem władz sądowych, bądź interpretują ją w sposób dla życia gospodarczego dotkliwy. Ilość takich przenisów jest stosunkowo znaczna, wskutek czego

Związek Izby Przemysłowo-Handlowych zwrócił się do Ministerstwa Skarbu z obszernym memorjałem, w którym przedstawia całokształt spornych kwestji, wywołanych przez rozporządzenie wykonawcze ustawy o podatku przemysłowym i wskazuje na konieczność znowelizowania tego rozporządzenia.

### NOCNE DYŻURY APTEK.

(a) Nocny dzisiejszy dużura aptek, S-rów i cwinbera. Plac Wolności 2. S-rów Hartmana. Młynarska 1. W. Demeleckiego. Piotrkowska 127. A. Perelmana, Cegielniana 32. J. Cymera. Wólczańska 37. S-rów Wójcickiego, Napiórkowski 27.

## Walne zebranie Łódzkiej Rodziny Radjowej Akademja przy udziale T. Bocheńskiego.

W dniu 23 kwietnia br. w sali Państwowej Szkoły Włókienniczej przy ul. Zeromskiego 115 odbędzie się w pierwszym terminie o godz. 16-ej i w drugim terminie o godz. 16.30 Walne Zebranie członków Łódzkiej Rodziny Radjowej o następującym porządku dziennym: 1) zagajenie, wybór prezydium, 2) sprawozdanie z działalności zarządu, 3) sprawozdanie skarbnika i komisji rewizyjnej 4) uchwalenie zmian w statucie, 5) wybór nowego zarządu, 6) wolne wiązki.

Walne zebranie poprowadzone zostanie akademją, która rozpocznie się tegoż dnia o godz. 15.30. Udział w akademji wzięnie orkiestra symfoniczna uczniów

szkoły Księża Salezjanów oraz pierwszy speaker Polskiego Radja, doskonały recytator Tadeusz Bocheński, który wywodzi kilka przedśmiertnych utworów przedwcześnie zmarłego ś. p. Konrada Jana Piotrowskiego, syna popularnego teljetonisty Polskiego Radja red. Jana Piotrowskiego.

Następnie urządzona będzie na miejscu wystawa prac malarskich, szkiców i projektów architektonicznych ś. p. Konrada Jana Piotrowskiego. Również udział w akademji zapowiedział kwintet muzyczny uczniów Gimn. im. Kopernika.

## Muzyka w służbie społecznej.

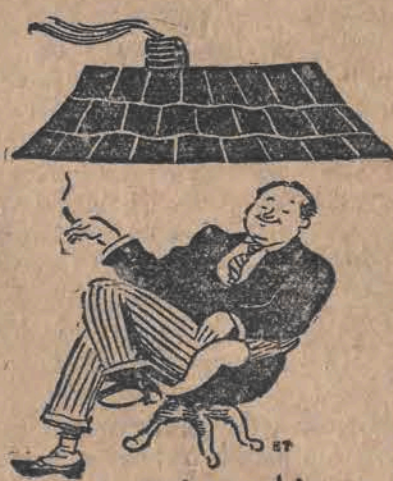
Odczyt radjowy prof. W. Lewandowskiego.

Nawet nie zdajemy sobie spraw, jak bardzo muzyka związana jest z naszym życiem, ze wszystkimi jego przejawami. Wiele razy obserwować można człowieka, którego spotkała przykrość, i który rozmyślając o niej powzrusza przez zęby jakąś desneracką piosenkę.

Muzyka za ind nie do wypowiedzenia naszych stanów psychicznych, ale również można je wywołać przez muzykę.

Wszystkie sztuki piękne mają swój punkt wyjścia w odwiecznej tęsknocie do piękna, do ideału.

Jak Łódź reaguje na muzykę i jak muzyka wywala nas z kieratu codzienności i szarzyzny opowie nam w niedzielę, dnia 23 kwietnia b. r. o godz. 14-ej prof. Konserwatorium, popularny krzyk muzyczny p. Wacław Lewandowski.



zapewnisz sobie  
DACH NAD GŁOWĄ!  
wygrywając na loterii u

**J. Wolanow**  
Łódź: Piotrkowska 11 i 72.  
Cena 1/4 zł. 10.— Konto P.K.O. 141.795.  
Zamiejscowym wysyłamy odwrotną pocztą.

## ODWOŁANIE PODATKU OBROTOWEGO.

Termin składania odwołań na podatek obrotowy 1932 roku dla przedsiębiorstw, dla których wymiary zostały uskutecznione w kwietniu b. r. (przedsiębiorstwa nieksiążkowe) upływa z dniem 15-ma maja 1933 r. bez względu na termin otrzymania nakazu płatniczego.

W wypadku nieotrzymania nakazu należy zgłosić się do właściwego Urzędu po odbiór.

## ZE ZWIĄZKU OGRODNIKÓW POLSKICH.

(b) W ubiegły piątek, w siedzibie Zarządu Związku Ogrodników Polskich przy ul. Kilińskiego 60, odbyło się zebranie Komitetu Pań w celu omówienia organizacji świątecznej zabawy „Jajko Wielkanocne”.

Z pośród obecnych kilkunastu członkiń Komitetu wybrano sekcję gospodarczą, która zajmie się ułożeniem programu zabawy i przygotowaniem szczegółów.

Zabawa projektowana jest dla członków i ich rodzin, oraz osób zaproszonych. Wszyscy członkowie otrzymają za proszenia. Zarząd i Komitet Pań dokładają starania, aby zabawa — przy możliwie najniższych wydatkach — wypadła jak najwspanialej.

Wobec bardzo licznego udziału członkiń w Komitecie, jest nadzieja, że zabawa, jak zwykle, będzie ożywiona i zadowolili jej uczestniczki.

## ZE SZKOŁY RYSUNKU I MALARSTWA W. DOBROWOLSKIEGO.

Dnia 19 kwietnia r. b. w Szkole Rysunku i Malarstwa art. mal. Wacława Dobrowolskiego odbyło się organizacyjne posiedzenie słuchaczy szkoły, na którym została zawieszona Samopomoc uczniów przy tejże szkole.

W skład zarządu weszli: starosta szkolny — J. Janikiewicz, prezes — p. K. Palczewski, sekretarka — W. Eisnerówna, zastępca sekret. — J. Leszczyńska, skarbnik — Z. Skorski. Komisja rewizyjna: C. Nurkiewiczówna i D. Józefowiczówna.

Samopomoc ta ma cele ideowe oraz organizacyjne życia wewnętrznego szkoły, wytworzenie w niej atmosfery sprawności i ładu. Młodzież skupiona w szkole ma na celu stw-

zenie tradycji kulturalno-artystycznej jakiej dotychczas przemysłowej Łodzi brakowało.

Celem naszym również jest przybliżenie i rozbudzenie utalentowanych zainteresowania szerszego ogółu sztuki, wprowadzenie jej w życie codzienne — by miasto nasze mogło w przyszłości w życiu kulturalnym odegrać taką rolę — jak Kraków i Warszawa. Narazie wystarczy skupiają się koło stworzenia:

1) biblioteki zaopatrzonej w dzieła o sztuce i kulturze;

2) wzbogacenie pracowni w nowe utensylia szkolne;

3) Stworzenie Koła Przyjaciół Młodszej Artystycznej, skupiającej się w szkole, mającej na celu ułatwienie pod względem finansowym studiów młodym talentom.

W wielu domach leżą zapomniane dzieła z dziedziny sztuki. Dla nas książki zazwyczaj kosztowne mają wielką wartość.

Zarząd Samopomocy zwraca się z apelem do społeczeństwa o oddanie w ten sposób pomocy młodej organizacji przez składanie takich książek itp. na ręce sekretarza (ul. Wólczańska 35) lub do Redakcji.

W najbliższej przyszłości wydamy ilustrowaną jednodniówkę poświęconą Idei Nowej Polski, ideom przyświecającym nam w pracy obecnej i zamiarom na przyszłość. Nabywając to pismo z rak uczniów lub zapisując się na członka Koła Przyjaciół — Łódzkie kulturalne społeczeństwo będzie mogło dać dowód zainteresowania i popierania ideowej młodzieży.

Zarząd Samopomocy (ul. Wólczańska 35).

## Ruch wydawniczy

W tych dniach ukazuje się nowa książka Zygmunta Nowakowskiego p. t. „Nemcy a la minute”. Autor bawił w Niemczech w okresie między wyborami a uroczystą inauguracją Reichstagu w pozdamskim kościele garnizonowym Szereg barwnych rozdziałów, jako to „Crescendo”, „Kraj bojaźni ludzkiej”, „Haman”, „Upór z Düsseldorfu” i in. składają się na ciekawą i interesującą całość tego oryginalnego reportażu. P. Nowakowski zna doskonale kraj, ludzi, literaturę i historię Niemiec, to też wrażeń na jego, choć krótko, błyskawicznie, a la minute, także i dla czytelnika, szukającego trwałej korzyści stanowić będą bogate źródło informacji. Szczególną uwagę poświęcił Nowakowski sprawie żydowskiej, która stanowi fundament ideologii narodowo-socialistycznej. Pobyt w głównych centrach rewolucji niemieckiej, a więc w samym Berlinie, dalej w Monachium, Lipsku, Essen itd., następnie studia nad literaturą polityczną Niemiec najnowszej doby, osobisty kontakt z niektórymi wybitniejszymi jednostkami — wszystko to decyduje o wartości książki, która, jak wszystkie dzieła tego popularnego publicysty, odznacza się wybitnymi zaletami stylu, znaną lekkością formy. W literaturze naszej jest to pierwsze wydawnictwo na temat Niemiec dzisiejszych, liczyć więc może z pewnością na zainteresowanie szerokiego kręgu czytelników, pragnących w chaosie wiadomości uzyskać jakąś wytyczną dla orientacji.

### „ŚWIAT DZIEWCZĄT”.

Nr. 11 Świata Dziewcząt rozpoczyna wstępny artykuł p. t. Święta Młodość, poświęcony zagadnieniu „Młodość Ojczyzny, dalej idzie malowniczy feljeton Hanny Morikowiczówny p. t. „Fudhale, pełen ciekawych wiadomości artykuł etnograficzny p. t. Wierzbica, praktyczny, p. t. Za progiem szkoły, omawiający modniarstwo.

Dział beletrystyczny reprezentuje dalszy ciąg ciekawej powieści Q. Reicharda p. t. Czar Skrzydół, pełna sentymentu nowela Anny Thorne p. t. Skeeł oraz wdzięczny wiersz M. Czernkowskiej p. t. Anarchia wiosenna. Całość tego ciekawego numeru dopełniają liczne rysunki i fotografie, dział robot oraz kolorowa plansza mód

## Mydło BEBE Szofmana — niezastąpione.

### POSIEDZENIE KOMISJI DO SPRAW OGÓLNYCH.

W poniedziałek, dnia 24-go kwietnia r. b., o godzinie 19 i pół, odbędzie się posiedzenie radzieckiej komisji do Spraw Ogólnych.

Na porządku dziennym m. in. znajduje się sprawa nabycia od p. M. Skarbka na rzecz Gminy Miejskiej Łódź gruntu we wsi Antonów - Stoki pod budowę urządzeń wodociagowych.

### ZA ZAKŁÓCENIE SPOKOJU PUBLICZNEGO.

Za zakłócenie spokoju publicznego przez wybijanie szyb, wywoływanie zbiegowiska, bójki i t.p. wykroczenia ukarane zostały przez sąd starościński po myśli par. 38 prawa o wykroczeniach następujące osoby:

Jeziński Józef, lat 48, zamieszkały przy ulicy Rokicińskiej 13 na 7 dni aresztu, Jabłoński Franciszek, lat 45, Niska 4 na 7 dni bezwzględnej aresztu, Lewkiewicz Bajrech, lat 48, ul. Grosmanna 4 na 2 miesiące bezwzględnej aresztu, Zender Fajwel, lat 15, Piłsudskiego 52 na dwa miesiące aresztu, Drodź Bolesław, lat 25 zamieszkały we wsi Stoki, na 7 dni aresztu, Łukin Gerson, lat 24, zamieszkały przy ulicy Magistrackiej 25 na 2 miesiące aresztu.

### ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem sekcji odczytowej oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, dziś o godzinie 12.30 w poł. w sali YMCA, Piotrkowska Nr. 89, dr. Sadokierski wygłosi odczyt n. t. Cywilizacja nasza a usta. — Wstęp bezpłatny.



**WOWOSI MARASKA WOWOSI**  
**CZEKOLADĘ AROMATOWĄ DE BATAVIA**  
 poleca  
**A. PIASECKI S. A., Kraków**

**Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.**  
 Dziś, w niedzielę, o godz. 12-iej w południe, przystąpi do otwarcia, w obecności władz i przed stawiciel. społeczeństwa nowej wystawy Instytutu Propagandy Sztuki. Na całość wystawy składa się prace utalentowanych artystów malarzy z Warszawy znanych już i cenionych przez miłośników sztuki w Łodzi. Ujrzymy prace Stow. Art. Polsk. p. n. Szkoła Warszawska. H. Arcta, B-ci Seidenbentów, J. Przeradzkiej, T. Roszkowskiej, A. Raka i innych.  
 W otwarciu wezmą udział przybyli z Warszawy artyści. Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od g. 11 — 21.

**„ODRODZENIE” SAVOY’U.**  
 Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie w pięknej, czarującej się starą tradycją sali hotelu Savoy — nastąpi otwarcie restauracji i kawiarni.  
 Zaznaczyć należy, iż nową placówkę gastronomiczną, obiał znany i ceniony w naszym mieście b. długoletni dżerżawca Sali Malinowej, kuchni, cukierni i pasztecziarni „Piccolo” przy Grand Hotelu, p. Marjan Dobryzyski. Osoba p. Dobryzyskiego jest najlepszą rekomacją przy szego powodzenia nowej placówki.

**POZYTECZNA PLACÓWKA.**  
 Nie wszyscy jeszcze zapewne wiedzą, że istnieje w Łodzi i-a Koncesjonowany Warsztat Mechaniczno-Przeżytny „Mar-Bor”, ul. Piotrkowska 111 tel. 237-90, która po cenach wybitnie konkurencyjnych przyjmuje do naprawy wagł uchylnie, dokładniejsze i handlowe wszelkich systemów, przyjmuje do konserwacji i naprawa maszyny do pisania i liczenia, kasy „National”, numeratory, powielacze itp.  
 Pozyteczną tę placówkę, która niewątpliwie w dobie dzisiejszego kryzysu przy ograniczonych budżetach może oddać poważną przysługę każdemu przedsiębiorstwu — polecamy uwadze zainteresowanej P. T. Klienteli Łódzkiej, tembardziej, że pozostaje ona pod kierownictwem lachowych inżynierów.

**Audycje radiofoniczne**  
 Niedziela, dnia 23-go kwietnia 1933 r.  
 10.00—11.45 Transmisja Nabożeństwa z Krakowa.

11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, Hajnal z Krakowa.  
 12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący.  
 12.10—12.15 Komunikat meteorologiczny.  
 12.15—14.00 Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Ork. Filh. pod dyr. Jerzego Sillcha i Jerzy Czapliski (baryton). W przerwie: odczyt p. t. „Powietrze w naszych mieszkaniach” — wygl. dr. Marcin Kacprzak.  
 14.00—14.20 „Społeczne znaczenie muzyki” — wygl. prof. Wacław Lewandowski.  
 14.20—15.05 Przerwa.  
 15.05—16.00 Muzyka w wykonaniu kapeli „Kuddejar” pod dyr. Jurkiewicza i Włodzimierz Horowicz (piosenki przy gitarze).  
 16.00—16.25 Program dla młodzieży: a) Radiotygodnik „Co się dzieje na świecie” — w oprac. Bruno Winawera. b) Opowiadanie M. Jarosławskiego p. t. „Józek i fokl”.  
 16.25—16.45 Płyty gramofonowe.

**Najnowszy szlagier!**  
 3 lampowy odbiornik sieciowy 3 obwoły 2 ma ekran, lampami z bandfitem, wzmacniaczem Lottin-White, idealna selektywność odtwarzany ton. Ostatni raz w tej klasie zł. 375.— Sprzedaż na raty  
**RADJO-WATT Narutowicza Nr. 16**

16.45—17.00 „Na szczytach Tanna Oka” — wygl. p. Kamł Gitycki (Tr. z Lwowa).  
 17.00—17.35 Humorystyczna i taneczna muzyka kameralna w wyk. Warsz. Kwartetu Smyczkowego (Józef Kamiński I-e skrz., Mieczysław Tursch II-e skrz., Jan Gornowski (altówka) Marjan Neuteleh (wioloncz.), Andrzej Kalinowski (klarnet) i Ludwik Urstein (fort.).  
 17.35—18.00 Odczytanie programu na dzień następny.  
 18.00—19.00 Muzyka lekka z cukierni „Ziemlańskiej” ork. Poraj-Koźmińskiego.  
 19.00—19.15 Rozmaitości.  
 19.15—19.25 Wiadomości sportowe z Łodzi.  
 19.25—19.55 Słuchowisko ze Lwowa p. t. „Lupowski skarb”.  
 20.00—21.00 Przyjemna godzina. Wykonawcy: Chór Juranda, Leon Łuskino (Melorecytacja), Aleksander i Tadeusz Kwiatkowski — (duet saksof.).  
 21.00—21.10 Wiadomości sportowe ze wszystkich stacji polskich.  
 21.10—22.05 Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimskiego.  
 22.05—22.35 Recital śpiewaczy Emmy Szabranckiej. Przy fortepianie Ludwik Urstein.  
 22.35—22.55 Muzyka taneczna z Cafe Italia.

22.55—23.00 Komunikaty meteorologiczne i policyjne.  
 23.00—24.00 Muzyka taneczna z dancingu „Bodega”.

**Muzyka na fali radiowej**  
**HUMOR I TANIEC W MUZYCE KAMERALNEJ.**  
 Pod powyższym tytułem nadaje radiostacja warszawska audycję kameralną w dn. 23.4. o godz. 17 w wykonaniu warszawskiego kwartetu Smyczkowego. Specjalnie dobrany program zawiera utwory, które już w samym tytule mają w sobie humor i pogodę. Pierwszą kompozycją będzie „Kwartet Humorystyczny” czeskiego kompozytora Razezka, złożony z różnorodnych fragmentów jak np.: „Kongres Wróbel”, „Zebra”, „Ranek w Kurniku”. Następnie usłyszą radiosłuchacze „Sceny Dziecięce” Achrona, składającego się z 16 drobnych obrazków muzycznych z życia dzieci. W obydwóch działach występuje w silnym stopniu pierwiastek programowy niewątpliwie trudny do wydatnienia ze względu na czysty styl muzyki kameralnej.

**„PRZYJEMNA GODZINA”**  
 Dnia 23.4 o godz. 20.00 rozgłoszą na daję audycję pt. „Przyjemna godzina”, na które złożą się piosenki popularnego już dzisiaj chóru Juranda, następnie ciekawe melorecytacje przy fortepianie Leon Łuskino, którego pierwszy występ w radio w bieżącym sezonie spotkał się z nader przychylnym przyjęciem. Audycję urozumiaci wesoła muzyka z płyt gramofonowych

**RADJOWY RECITAL ŚPIEWACZY EMMY SZABRANSKIEJ.**  
 Dnia 24.4 o godz. 22.05 wystąpi z recitalem, utalentowana mezo sopranistka p. Emma Szabrancka, z programem złożonym z szeregu pieśni Szopskiego Noskowskiego i Schumanna, oraz z popularnych aryl operowych; z „Samsona i Dalily” oraz z „Carmen”.

**TRANSMISJA Z BUDAPESZTU.**  
 Dnia 24. IV. o godz. 20.20 rozgłoszą „Polskiego Radia” transmitować będą wspaniały koncert oratoryjny z Budapesztu w wykonaniu połączonego orkiestr (150 osób) i chórów (300 osób) budapeszteńskich z udziałem artystów ope-

rowych pod dyrykcją sławnego kapelmistrza Feliksa Weingertnera. W programie oratorium „Chrystus” Fr. Liszta.

**WALNE ZEBRANIE „RODZINY WOJSKOWEJ”**  
 Dnia 24 kwietnia br. o godz. 17.30 w lokalu „Rodziny Wojskowej” przy ul. Wólczajskiej 17 odbędzie się Doroczne Walne Zebranie Rodziny Wojskowej.

**Teatr, kino, muzyka i sztuka.**  
**TEATR MIEJSKI.**  
 Ostatnie występy Stefana Jaracza.  
 Dziś w niedzielę o godz. 4-iej po poł. (po cenach znizowanych) i o 8.30 wiecz. oraz w poniedziałek po cenach znizowanych rewelacyjny „Kapitan z Koepenick”. Będą to już ostatnie występy mistrza Stefana Jaracza.  
 W środę o godz. 4-iej po poł. specjalnie przedstawienie dla młodzieży szkolnej, dramat w 10 odsłonach Fr. Schillera „Zbójcy” z udziałem złotych artystów Teatru Miejskiego. Reż. H. Szletyński. Ceny najniższe.

Występy Michała Czechowa.  
 Najgłośniejszy artysta rosyjski filar Teatru Stanisławskiego w Moskwie Michał Czechow, odbywający triumfalne tournée po całej Europie wystąpi w Teatrze Miejskim we wtorek i w środę wiecz. Obok Czechowa ujrzymy wybitnych artystów Teatru Stanisławskiego w Moskwie jak. A. Dawidow, W. Gromow i inni.

**TEATR KAMERALNY.**  
 Ostatnie występy M. Przybyłko - Potockiej.  
 Dziś w niedzielę o godz. 5-iej po poł. a dalej w poniedziałek i we wtorek po cenach znizowanych ostatnie występy Marj. Przybyłko Potockiej, kreującej popisową rolę w komedji J. Erwina „Pierwsza Pani Frazer”.  
 Dziś w niedzielę o godz. 9-iej wiecz. ostatni występ Stefani Jarkowskiej w wyborowej komedji „Człowiek bez życia osobistego”. Ceny znizowane.

**„ZIELONA KOTWICA” — ST. BALA.**  
 Swego rodzaju święto teatralne obchodzić będziemy w dniu 5 maja w teatrze Miejskim. Będzie to debiut komedjopisarza, popularnego novelisty łódzkiego, jako autora 3-aktowej komedji w czterech odsłonach p. t. „Zielona kotwica”. Już pierwsza zapowiedź i wystawienie komedji wywołała zainteresowanie do tego stopnia, że szereg towarzyszystw społecznych i kulturalno - oświatowych pośpieszył z zakupieniem na swe cele kilkunastu widowsk „Zielonej

kotwicy”. Nadmienić należy, że obsadę artystyczną komedji tworzą najwybitniejsze sily komedjowe naszego teatru. Reżyseria spoczywa w wytrawnych rękach p. H. Szletyńskiego. Pracownia teatru pod kierunkiem znakomitego dekoratora art. mal. St. Jarockiego, przyciętała fascynujące kolorytem i groteskowością dekoracje.

**TEATR POPULARNY (OGRODOWA 18).**  
 Dziś w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 4.30 i 8.30 wiecz. efektownej sztuki historycznej w 8 obrazach według A. Goldfadena p. t. „Bar-Kochba”, osnutej na tle przesładowania żydów za panowania Cezara Adrijana. W dowisko upiększa wystawa, efektowne kostiumy i chóry.  
 Bilety w cenie od 40 gr. do zł. 1.50 do nabycia w kasie teatru.

**Przedstawienie dla dzieci.**  
 Dziś o godz. 12 w południe dana będzie po raz drugi piękna inscenizacja głośnej ballady A. Mickiewicza p. t. „Powrót Taty”.  
 Bilety do nabycia w kasie teatru od 40 gr. do zł. 1.50

**TEATR OPERETKA 8.30 (PRZEJAZD 34).**  
 Dziś w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 4.30 i 8.30 wiecz. ostatnie dni cieszącej się rekordem powodzeniem operetki p. t. „Dolly” w premierowej obsadzie z udziałem: L. Melodystówny, Busiakiewicz-Majchrzakówny, Hryniewicz-Winklerowej, Kosieradzkiej, Szejorowej Z. Malinowskiej, Suwalskiego, Zieclakiewicza, Winklera i innych.

**Przedstawienie dla dzieci.**  
 Dziś o godz. 12 w południe powtórzenie przez piękną bajeczkę dla dzieci p. t. „O Królu Pyszałku i Złotej Księżniczce”.  
 Ceny biletów niskie, gdyż od 30 gr. do 1 zł

**TEATR POPULARNY W SALI GEYERA**  
 Dziś o godz. 4.15 i 8.15 poeznalne przedstawienia ulubieńców publiczności: R. Urbaniskiego i B. Bolkowskiego z udziałem całego zespołu oraz ze znakomitą parą taneczną Prokopiekówna - Heinrichem, J. Larecką, W. Tokarską, C. Szyndlerem i A. Tartakowiczem na czele w arcywesołym widowisku p. t. Hulaj dusza.

**Ofiary.**  
 Na rzecz Komitetu dożywiania dzieci szkolnych.  
 Kw. Nr. 2109. Zamiast kwiatów na grób b. p. B. Jakobsona, Rada Pedagogiczna gimn. C. Waszczyńskiej składr 25 zł.

**IWONICZ-ZDROJ**  
 Województwo Lwowskie pow. Krasno. Na silniejszą solankę i odnowa, znakomita borowina.  
**Sezon letni od 10 maja**  
**CENY ZNIŻONE.**  
 Dwa Sanatoria otwarte cały rok. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa.

**Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”**  
  
 Żeromskiego 74, 76 róg Kopernika

**OSTATNIE 2 DNI!**  
 Bezsprzecznie najlepsza i najweselsza komedja polska p. t.  
**ROMEO I JULCJA**  
 W ROLACH GŁÓWNYCH:  
 Zula Pogorzelska, Adolf Dymsha, Antoni Fertner, Konrad Tom, Stanisław Sielański.

**NASTĘPNY PROGRAM:**  
**„Szatan Zazdrości”**  
 W rolach głównych:  
 Gary Cooper i Tallula Bankhead,  
 CENY MIEJSC: I m. 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

**NAJSTARSZA I NAJWIĘKSZA**  
 fabryka żaluzji drewnianych  
**W. Kurek** Łódź, ul. Cymara 12/14 tel. 154-76  
 poleca swoje wyroby Najwyższy gatunek. Najniższe ceny.

**KONIECZNIE PAMIĘTAĆ NALEŻY,**  
 że krem, puder, szminke, wodę kolońską i t. p. artykuły kosmetyczne w najlepszym gatunku można otrzymać jedynie w firmie PERFUMERYJNEJ  
**J. DRUKERA, Zawadzka 5**  
 TEL. 175-92.  
**CENY UMIARKOWANE.**

**Nagrody 30.000 — franków franc.**  
 Wkrótce rozpoczyna się w Warszawie w gmachu cyrku Staniawskich, nasz 1-szy w Polsce WIELKI MIĘDZYKONTOREWY MARATOŃSKI TURNIEJ TANECZNY NA WYTRZYMAŁOŚĆ ogólna suma nagród 30 TYSIĘCY FRANK.  
 Udział w turnieju następnym dla P. T. tancerzy i tancerek amatorów, jakoteż wszystkich tancerzy i tancerek zrzeszonych w Związku zawodowych lub do tychże się należących.  
 Zapis w toku Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Turnieju „Maraton”, Warszawa, Gmach Cyrku Staniawskich, Zgłoszenia pisemne będą odwrotnie załatwiane.

**LEKARZ DENTYSTA**  
**J. KOŁODZIEJOWA**  
 PIOTRKOWSKA 223 tel. 246-16.  
 przyjmuje od 4—8 wiecz.

**KUPUJCIE**  
**ZDROWE I SILNE DRZEWKA OWOCOWE I KRZEWY OZDOBNE**  
 z największych w Polsce szkółek  
**Lemszczyzna-Szczekarków.**  
 nagrodzonych ośmioma złotymi medalami.  
 Sprzedaż Łódź, Piotrkowska 183.

**Pracownia**  
 art. mal. WACŁAWA DOBROWOLSKIEGO  
**Szkoła Rysunku, Malarstwa, Rzeźby i Zdobnictwa**  
**Wólczajńska 35**  
 Zapisy codziennie od 10 rano do 9 wieczór.

**LECZNICA**  
 LEKARZY SPECJALISTÓW dla przychodzących chorych przy ulicy **ZACHODNIEJ 27** (róg 11. Listopada) przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach **Porada zł. 4.—**

**Już się ukazała**  
**HISTORIA NAJNOWSZA**  
 WIEK XIX i XX pod redakcją pp. Prof. HENRYKA MOŚCICKIEGO i JANA CYNARSKIEGO.  
 Najnowsze dzieło historyczne, obejmujące okres czasu od rewolucji francuskiej, aż do doby obecnej t. j. okresu hitlerizmu, w którym jaż o-chińskiej, rewolucji hiszpańskiej i t. d. Prenumeratę przyjmują upoważnieni akwizytorzy.

**NIC NIE MOŻE ZASTĄPIĆ**  
 gdyż ich fabrykacja odbywa się według sposobu zgłoszonego w Ameryce do opatentowania.  
  
 De akt Nr. Km 521/33 r. **OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 17-go rewiru zamieszkały w Łodzi ul. Wólczajńska Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 2-ego maja 1933 roku od godz. 10-iej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Juljana Wiedera w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 165, składających się z mebli, pianina, maszyn do szycia, szczeretki i inni oszacowanych na łączną sumę 2035 zł. — gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dn. 21 kwietnia 1933 r.  
 Komornik (—) M. Lipiński.

De p. p. **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH**  
 Szlifowanie cylindrów specjalną nowoczesną horyzontalną maszyną. Szlifowanie wałków korbowych. Przedstawicielstwo najprzedniejszych tłoków. Inż. B. MEI-RHOLD, Łódź, Piotrkowska 203/5, tel. 162-40.

Syndyk zastępcy masy upadłości B-ci Radka podaje do wiadomości że ma do wydzierżawienia mechaniczną stojącą z całym urządzeniem maszyn. Fabryka znajduje się w Łgierzu ul. Dąbrowskiego 37.  
 Kwalifikanci winni składać oferty do fabryki: we wtorek i czwartek od godz. 2 do 5-iej do dnia 2.5. wiecz. **Z. Brauze.**

**Firma DO WYNAJĘCIA**  
 komfortowe 5-cio pokojowe **mieszkanie**  
 Wiadomość: ul. D-ra Biegańskiego Nr. 47. Tel. 120-20.

**Motory**  
 elektryczne nowe i używane **NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO WARSZTATY**  
 REPERACYJNE  
**INSTALACJE**  
 elektryczne wszelkiego rodzaju **Reklamy neonowe**  
**INŻ. J. REICHER I S-KA**  
 Południowa 28, tel. 210-00

**Gabinet chirurgiczny**  
**Dr SZREIBERA**  
 został przeniesiony na ul. **NARUTOWICZA 9**  
 tel. 122-95.  
 Operacje, opatrunki, leczenie żyłaków. **CENY LECZNICOWE.**

**ROWERY**  
 francuskie wszystkich typów, salkowicie wykonane przez fabrykę, wysprzedaje po b. niskich cenach.  
**H. DRUTOWSKI**  
 ŁÓDŹ, KILI SKIEGO 78.



# DZIAŁ LEKARSKI.

**Doktor**  
**KLINGER**  
spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne).  
Andrzeja 2, tel. 132-28.  
Przyjmuje od 9-11 i 5-8.  
W niedziele i święta od 10-12.

**Dr. med.**  
**L. NITECKI**  
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych  
**NAWROT 32, tel. 213-18**  
Przyjmuje od 8-9 rano i od 4-8 wiecz.  
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

**Dr. med.**  
**H. KLACZKOWA**  
położnictwo i choroby kobiece  
Piotrkowska 99, tel. 213-56  
przyjmuje codziennie od 10-12 i od 5-8 p.

**Dr. med.**  
**M. TAUBENHAUS**  
Chor. kobiece i akuszerja  
**Zgierska 11, tel. 246-09.**  
Przyjmuje od 4-8 w.

**Dr. med.**  
**MARKOWICZOWA**  
Choroby skórne i weneryczne.  
**Zawadzka 14, tel. 166-35.**  
przyjmuje od 8-11 rano i od 3-8 wiecz.

**DR. MED.**  
**M. FELDMAN**  
akuszer ginekolog  
**ZAWADZKA 10. Telef. 155-77**  
Przyjmuje od 10-12 i od 3-6 po poł.

**Dr. Trawiński**  
chirurg  
przeprowadził się na  
**ul. PIOTRKOWSKĄ 116**  
telef. 215-86.

**Doktor**  
**H. SZUMACHER**  
Chor. skórne i weneryczne  
**Piotrkowska 56,**  
tel. 148-62  
Przyjmuje codz. od 1 1/2-4 p.p. i od 6-9 wiecz., w niedz. i święta od 10-11 w poł.

**Dr. med.**  
**R. AUGENFISZOWA**  
chor. kobiece i akuszerja  
przyjmuje od 5-6 i 7-8 wiecz.  
**Sródmiejska 12, tel. 126-87.**  
i w lecznicy „VITA”, Piotrkowska 45, od 3-4 i 6-7 wiecz.

**Lek. dent.**  
**L. GECOWA**  
przyjmuje  
**ZIELONA 3, i p. fr.**  
tel. 131-91 od 11-1 i 3-8 w.  
(dawniej w lecznicy „VITA”).

**DOKTOR**  
**G. RYDZEWSKI**  
Choroby skórne, weneryczne, włosów, moczopłciowe i kosmetyka lekarska  
**Łódź, Zamenhofska 6**  
Przyjmuje od godz. 9-10 rano i od 6-8 wiecz. w niedzielę od 11-12.

**Dr. med.**  
**H. ZELICKI**  
chor. kobiece i akuszerja  
**Główna 41, telef. 237-69.**  
Przyjmuje 1-2 i 4-8 wiecz.

**Doktor**  
**WOŁKOWYSKI**  
Cegielniana 4, tel. 216-90  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 w. w niedz. i św. od g. 9-1 w poł.

**DR. MED.**  
**J. PIK**  
CHOROBY NERWOWE  
ul. Al. Kościuszki 27,  
tel. 175-50.  
Godziny przyjęć od 5 do 7.

**Dr. MARJA**  
**DIETRICHOWA**  
Choroby kobiece i akuszerja  
przeprowadziła się na  
**Wólczańska 203**  
(róg ul. ks. Skorupki.)  
przyjmuje 5-7 i 1-4 tel. 242-54.

**Lekarz - dentysta**  
**JULIUSZ OLSZANIECKI**  
chor. chirurgiczne jamy ustnej  
przeprowadził się  
**PIOTRKOWSKA 72, tel. 228-64**  
(Grand-Hotel)  
przyjmuje od 11-1 i od 4-7 w.

**DOKTOR**  
**W. ŁAGUNOWSKI**  
Piotrkowska 70, tel. 181-83  
**POWRÓCIŁ**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Gabinet Roentgeno-leczniczy. Przyjmuje od 8.30-10 r., i do 21 pól i 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10-11.

**PRZYCHODNIA**  
dla Niezamożnych Chorych  
Łączna 7, (Chojny)  
przyjmuje we wszystkich specjalnościach  
od 7.30 rano do 7 wiecz.

**Dr. med.**  
**M. Lewitter**  
Akuszer ginekolog  
przeprowadził się na  
**Sienkiewicza 6, tel. 137-25**  
Przyjmuje od 7-9 wiecz.

**Dr. med.**  
**Z. Stachowska**  
Akuszerja i choroby kobiece  
przeprowadziła się na  
**Piotrkowską 153, tel. 145-10**  
przyjmuje od 4-7 wiecz.

**Dr. med.**  
**H. LUBICZ**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
**Cegielniana 7, tel. 141-32.**  
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w. niedziele i święta od 9-11.

**DOKTOR**  
**NIEWIAŻSKI**  
ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
przyjmuje od 8-11 i od 5 do 9 pp. W niedziele i święta od 9 do 1 przed poł.

**DR. MED.**  
**S. NEUMARK**  
Choroby skórne i weneryczne  
**powrócił**  
**Moniuszki 5, tel. 170-50**  
przyjmuje 12-2 i 6-8 wiecz.

**Dr. S. KANTOR**  
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
przeprowadził się na  
**UL. PIOTRKOWSKĄ 90**  
tel. 129-45.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz. W niedz. i święta od 8-2.

**Dr. med.**  
**HELLER**  
spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.  
przeprowadził się na ul.  
**Trauguta 8 telef. 179-89**  
przyjmuje od 8-11 r. i od 4-8 wiecz. W niedz. i święta 11-2 pp.

**DOKTOR**  
**SOŁOWIEJCZYK**  
specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**powrócił**  
**PIOTRKOWSKA 99, tel. 144-92**  
przyjmuje od 4-6 i od 8-9 wiecz.

**LECZNICA**  
**CHORÓB OCZU**  
ze stałymi łózkami  
**DOKTORA**  
**DONCHINA**  
ul. Piotrkowska Nr. 90,  
tel. 221-72.  
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9-11 i od 4-7 1/2.

**DR. MED.**  
**Z. DATYNER**  
**UROLOG**  
mieszka obecnie na  
**ul. ZACHODNIEJ 59/a**  
Telef. 148-95.  
przyjmuje od 2-3 po poł. i od 6-8 wiecz.

**Dr. med.**  
**M. GLAZER**  
Choroby skórne i weneryczne  
przeprowadził się na ul.  
**Zachodnia 64**  
telefon 185-49  
przyjmuje od 12-2 i od 7-8 1/2 wiecz. w niedziele i święta od 10-12 w poł.

**Dr. J. Nadel**  
Akuszer-ginekolog  
przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.  
przeprowadził się na ul.  
**ANDRZEJA 4, telef. 228-92.**

**Dr. med.**  
**H. Rózaner**  
Narutowicza 9, Tel. 28-98.  
Choroby, weneryczne moczopłciowe i skórne  
Przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop

**Dr. med.**  
**J. KAHANE**  
Choroby wewnętrzne spec. serca  
**ul. Radwańska 4,**  
telefon 187-27.  
przyjmuje od godz. 5-7 wiecz.

**Dr. E. Ekkert**  
ul. Kilińskiego 143  
choroby weneryczne i skórne  
godz. przyjęć 12 do 1 i od 5.30-8 wiecz.

**Lekarz dentysta**  
**D. TONDOWSKA**  
ul. GŁÓWNA 51 tel. 174-93  
przyj. od 9-2 i 3-8  
własna pracownia zębów sztucznych. **Ceny Lecznic.**

**Dr.**  
**W. Balicka**  
Piotrkowska 200. (róg Pustej)  
Tel. 194-03.  
choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8.

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**J. Rozin - Reichowa**  
przeprowadziła się  
na **ZGIERSKĄ 38**  
naprzeciw Zgierskiej 15) i przyjmuje 10-1 i 4-7 wiecz.  
**Ceny Lecznic.**

**Dr. Med.**  
**L. RAPEPORT**  
Urolog  
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych  
**ul. CEGIELNIANA 8, Tel. 236-90.**  
godz. przyjęć 9-10 i 6-8 wiecz.

**Doktor**  
**SOMMER**  
powrócił  
ul. 6 Sierpnia 1, tel. 220-26.  
choroby skórne, weneryczne i kobiece  
Od 9-1 i 5-9. W niedz. od 10-1.  
Oddzielna postępielnia dla pań.

**INSTYTUT de BEAUTE**  
**SZKOŁA KOSMETYCZNA**  
założ. 1924 r. i zatw. przez Wł. Państwowe  
**ANNA RYDEL**  
PIOTRKOWSKA 111, tel. 163-77  
SRÓDMIEJSKA 16, tel. 169-92.  
Racjonalna kosmetyka. Radykalne usuwanie szpeczących włosów. Poradnia oraz indywidualne stosowanie hyg.-kosm. preparatów „IBAR”.  
Przyjmuje od 10 rano - 8 wiecz.

**OGRODZENIA DRUCIANE**  
  
FABRYKA WYROBÓW DRUCIANYCH  
**J. HESSE w. A. GIATHE**  
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 40 tel. 18525

**POLRAD**  
Prawie zastrzeżony.  
**Wytwory Radoaktywne**  
przeciw reumatyzmowi, łamaniu stawów, twię kulizowej, bólowi neuralgicznemu, chorobom kobiecym, bezsenności i t. p. chorobom. Klinicznie nie wypróbowano. Niezależna Hość opinii lekarskich i innych podziękowań. Bezpłatne prospekty wysyła na życzenie  
**Śląski Dom Sanitarny „HYGIEJA”**  
Sp. z ogr. odp.  
Katowice, ul. Kamienna 4.

**Fabryka lamp**  
**Sz. P. Szmalewicz**  
Łódź, Południowa 8,  
Telefon 164-39.  
poleca lampy najnowszych modeli, również wykonuje według rysunków Sz. Klienteli  
Na żądanie dogodne warunki spłaty

  
**KOWALSKINA**  
DŁUGA NAJLEPSZĄ NAZWĘ  
**BOLE GŁOWY**  
FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA  
J. KOWALSKI WARSZAWA

**RESZTKI**  
NA UBRANIA, PALTA, SUKNIE  
**Wolny, jedwabie**  
poleca się w firmie  
**J. WASILEWSKA**  
**PIOTRKOWSKA 152.**

**Śląskie Kąpiele**  
**BOROWINOWE**  
Ustroń nad Wisłą  
w Beskidach Śląskich - 354 m. n. p. m.  
Wskazania lecznicze: Artretyzm, reumatyzm, choroby kobiece, ischias, anemia, neuralgia, ekzudaty itp.  
Lekarz zakładowy dr. F. Śniegór - Własne pokłady borowiny. - Modne urządzenia. - Dora i hotel kuracyjnny. - Park. - Plac tenisowy. - Kino. - Codzienne koncerty. - Dancngi. - Śliczne i zdrowe położenie. Umiarkowane ceny. Trwanie sezonu od 15 maja do 30 września. W 1-szym i ostatnim sezonie zniżka cen kąpiel. Informacji udziela Dyrekcja kąpiel.

**INSTYTUT KOSMETYCZNY**  
**Stawa**  
**PIOTRKOWSKA 175, tel. 138-76**  
Bezpośrednie usuwanie owłosienia. Leczenie defektów cery. Regulacja i trwałe przyćmianie brwi i rzęs. Maquillage. Porady bezpłatne.  
**Ceny kryzysowe.**

**Młody inteligentny**  
**KUPIEC**  
chrześcijanin, mający duże stosunki w sferach przemysłowych, kupieckich i urzędniczych, znający również języki niemiecki i rosyjski w słowie i piśmie, oraz sprawy podatkowe, korespondencje i księgowość, posiadający  
**gotówką zł. 10.000.**  
ewent. i więcej, przyjmie odpowiednią p. o. s. a. g., obejmie przedstawicielstwo poważnej firmy, lub też przystąpi do interesu, jako współnik. Oferty do Kurjera pod „Propozycja”.

**Dla wybrednych Panów!**  
Oddawna oczekiwano ostrza do polowania  
**TRIUMF, NARODOWE i RECORD**  
już wszędzie do nabycia.

## Obwieszczenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że Zwyczajne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1933 roku o godzinie 6-ej min. 30, wieczorem w gmachu T-wa Kredytowego przy ul. Pomorskiej 21.

- Porządek dzienny Ogólnego Zebrania obejmuje:
1. Otwarcie Ogólnego Zebrania przez Prezesa Komitetu Nadzorczego
  2. Wybór Prezesa Ogólnego Zebrania
  3. Powołanie przez Prezesa Ogólnego Zebrania, z pośród obecnych, asesorów i sekretarza
  4. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1932-gi
  5. Wniosek Władz Towarzystwa o zmianę § 49 Ustawy
  6. Wniosek Władz Towarzystwa o wyjście do emerytury długoletniego Dyrektora Biura Towarzystwa.
  7. Projekt do etatu Towarzystwa na rok 1933-ci.
  8. Wniosek Władz Towarzystwa o zmniejszenie liczby Dyrektorów o dwóch.
  9. Wybór 3-ech Dyrektorów w miejsce ustępujących z kadencji, względnie jednego.
  10. Wybór jednego Zastępcy Dyrektora.
  11. Wybór 3-ech Członków Komitetu Nadzorczego.
  12. Wniosek Władz Towarzystwa o uzupełnienie § 17 Ustawy.
  13. Wniosek Stowarzyszonych w kwestji warunków dokonywania konwersji zaległości.
  14. Wniosek ze strony Stowarzyszonych o przyznanie rocznego subydjum Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej w ilości zł. 25.000.-
  15. Wniosek Stowarzyszonych o przyznanie subydjum w ilości zł. 2.000.- na bibliotekę Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan, Przedmieście.
  16. Wniosek Stowarzyszonych w kwestji zmiany § 77 Ustawy
  17. Wniosek Stowarzyszonych w kwestji zmiany zasady podziału wyborców na kurje przy wyborze pełnomocników.
  18. Wniosek Stowarzyszonych w przedmiocie zaciągnięcia przez Towarzystwo Kredytowe pożyczki na zasadzie § 3 Ustawy.

Wstęp na Ogólne Zebranie przysługuje wszystkim osobom, które posiadają nieruchomości, obciążone pożyczkami Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i którym służy prawo rozporządzania swoim majątkiem za okazaniem legitymacji członkowskiej. Członkowie Towarzystwa, niemogący, lub nieżyczący sobie uczestniczyć na Ogólnym Zebraniu, mogą upoważnić do głosu innego Członka Towarzystwa, nikt jednak nie może mieć więcej, niż dwa głosy. Za małoletnich, usamowolnionych bezwłasnowolnych i wogóle osoby pozostające pod opieką, prawo do jednego głosu na Ogólnym Zebraniu służy ich opiekunom i kuratorom.

Posiadanie dwóch lub więcej nieruchomości, obciążonych pożyczkami Towarzystwa upoważnia tylko do jednego głosu. Właścicielka nieruchomości może być zastąpiona na Ogólnym Zebraniu przez męża bez upoważnienia zaś Towarzystwa Akcyjnego i wogóle osoby prawne, uczestniczą na Ogólnym Zebraniu w osobie przedstawiciela, któremu będzie wydane w tym względzie pełnomocnictwo, lecz tylko z jednym głosem.

Nieruchomość należącą do dwóch, lub kilku właścicieli, może być reprezentowana na Ogólnym Zebraniu przez jednego z nich po uprzednim złożeniu upoważnienia od pozostałych.

Na dni 15 przed Ogólnym Zebraniem t. j. do dnia 11 kwietnia 1933 roku włącznie mogą być podane ze strony stowarzyszonych do Komitetu Nadzorczego wnioski na Ogólne Zebranie, opatrzone przynajmniej 20-ma podpisami.

Sprawozdanie Dyrekcji za rok ubiegły oraz projekt do etatu na rok 1933 będą dostępne dla stowarzyszonych w Biurze Dyrekcji Towarzystwa, poczynając od dnia 18 kwietnia 1933 roku. Legitymacje Członków służyć jednocześnie jako bilety wejścia na Ogólne Zebranie i wydawane są w Biurze Dyrekcji Towarzystwa w godzinach biurowych do dnia 25 kwietnia r. b. w dniu zaś Ogólnego Zebrania do godziny 12-ej w południe.

Bez legitymacji członkowskiej na salę Ogólnego Zebrania nikt wpuszczony nie będzie.

**UWAGA:** Ostateczny termin zgłaszania się z fotografiami w Biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi celem otrzymania legitymacji Członkowskiej upływa dnia 25 kwietnia b. r. o godz. 12-ej w południe.

**Zyczenie Twoich ZĘBÓW spełni tylko**  
  
**Kaliklora**  
pasta do zębów pierwszorzędnej jakości „Kaliklora”, Marjan Kajewski, Fabr. Chem. Poznań.

**Instytut Kosmetyki Lekarskiej i Fizjikalnej Terapii**  
**Mimar**  
Łódź, Pr. Narutowicza 9. Tel. 122-09  
pod fach. kierow. lekarza, od 11-2 i od 4-8 od 1-2 przyjm. lek. specjal.

Do akt Nr. Km. 690/33  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Zajkowski rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza że w dniu 1 maja 1933 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, składających się z 2 maszyn do wyrobienia trykotów oszacowanych na łączną sumę 700 zł. - gr, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 22 kwietnia 1933 r.  
Komornik (-) Stefan ZAJKOWSKI

**„Czystość”**  
Łódź, ul. Piotrkowska 44,  
Telefon Nr. 167-45.  
Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: wykliszanie, drutowanie, troterowanie oraz czyszczenie wystaw okien, sprzątanie biur i pokoi.

Do akt Nr. Km. 577/33 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 8-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11 Listopada Nr. 51 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 5 maja 1933 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do firmy: „Elros” wiaśd, Fizeł Rószny w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Polnocejskiej Nr. 25, składających się z 2 maszyn pończoszniczych oszacowanych na łączną sumę 1200.- zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 7 kwietnia 1933 r.  
Komornik (-) ST. SŁOPCZYŃSKI.

**Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej**  
**Z. SZWAŁBE**  
dyplom Uniwersytecki  
**MONIUSZKI 1, tel. 127-99.**  
Usuwanie wszelkich defektów cery  
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.  
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

  
Druciane ogrodzenia, plecionki i tkaniny po bardzo zredukowanych cenach poleca firma Rudolf Jung, Łódź, Wólczańska 151, tel. 128-97. Rok założenia 1894.



# OGŁOSZENIA DROBNE

## NAUKA I WYCHOWANIE

**NAUCZYCIEL** przysposabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów w zakresie matematyki, do szkół zawodowych i kaucyj. Pomoc zaniebanym. Postępy szybkie. Starszym metodą nowoczesną. Warunki przystępne. 6-10 Sieronia 11. prawa oficyna, parter, drugie wejście z powozarza.

**SPEJALIST** i nauczyciele, krótkiej i dzielają lekcje, korepetycy, pojedynczo czy kompletami — przygotowania do matury, wszelkich egzaminów — ucząszczają w szkołach. Tamże obejście języka. Ceny niskie. Piotrkowska 71.

**BERLITZA** metoda, 8 rok szkolny. Kursy języków obcych, uznane przez państwo. Konwersacja literatury, korespondencja handlowa. Wykładają do dziennicy specjalnie wyszkoleni p.d. gozicy Najszystsze postępy. Informacje codziennie 12 do 1 i pół i 5-8. Piotrkowska 86, front.

**Francuska konwersacja** — lekce. Potrzebne dwie osoby do kompletu, ul. Nawrot 38, m. 3, róg Kilińskiego.

**STUDENT** udziela korepetycy za niską opłatą. Adres: Kopernika 30, m. 18, godz. 2-4 pp.

**ANGIELSKIEGO** udzielam. Godzina przed słońcem. Ul. Przejazd Nr. 69 m. 10.

**UDZIELAM** lekcji gry fortepianowej. Ćwiczenia i nuty na miejscu. Zamenho fa 14, of. m. 29.

**NAUKA** robót ręcznych haft szydełko wanie teneryfe fillet point lac wenecka robota i pulowery. Ceny przystępne. Praca zapewniona ul. Piotrkowska 18 I piętro, prawa of. I p. — Kaufmanów na.

**DOŚWIADCZENI** nauczyciele, chętnie udzielają, specjalnie poszczególnych przedmiotów, udzielają lekcji, korepetycy. Ratają zagrożonych uczniów ma turzyskich. Przygotowują do matury i wszelkich egzaminów i zamieszkania w szkołach. Specjalne grunki i lekce po jedynce z matematyki i francuskiego. Dla dorosłych klasa 4 miesięca. Miesięcz nie 24 zł. Wyniki zapewnione. Piotrkowska 20, m. 36 pop. of. III p.

**LEKCYJ** i korepetycy udziela rutynowany nauczyciel Zapózniony m. e. t. o d a s k r ó c e n n a. Przygotowuje do egzaminów (matury). Rataje zakrętu, nie promuje! Specjalność: matematyka, pol. l. Wólczanska 29, m. 1, front, parter.

## KUPNO I SPRZEDAŻ

**ZŁOTO, BIŻUTERIA**, swity oimbarowe kupy i paci najwysze ceny Zakład Jubilerski i Fijałko, Piotrkowska 7.

**A MEBLE** szpania, brzoza, róża, jesion, dęb, stolowe, orzech, garderoby, łóża, kredensy, stoły, krzesła, saloniki mahoni używamy. Sprzedaje tania na raty — zamienia stolarnia K. Galara, Warszawa 16, tel. 231-80

## DO SPRZEDANIA:

1) w Koszowie, zdrowotne miejsce wsi, przy lesie Lućmierskim, plac leśnikowski z drzewami iglastymi i bez. Teren lasist. pagórkowaty, suche i piaszczyste. Dojazd tramwajem ozorkowskim do przystanku Lućmierz lub Rosanów (10 minut od tramwaju). Hipoteka w Łodzi bez dłuwoz. 2) plac 2794 loc kw przy ulicy Różanej w Łodzi (w pro i Kątnej). Wiadomość: Łódź, Poludniowa 4, dozorca wskaz.

**BACZNOŚĆ** „Stradiwatt” **BACZNOŚĆ** Najnowsza 2-ka ekranowa zł. 200.— Zaciąg europejski. Niedościgniony w tonie i selektywności. Radjowatt Narutowicza 18. Sprzedaż i na raty.

**MASZYNE** gabinetową „Singera” sprzedam ul. Mło-Silkawska 4, m. 14 (Bataluty).

**Piano** „Schroedera” kryzowe, komplet saloonowy, w dobrym stanie do sprzedania. Ogrodowa 12, m. 15.

**MASZYNE** „Singera” do szycia damską bębenkową sprzedam tania 11 listopada 44, prawa oficyna, parter, m. 27

**APARAT** fotograficzny z obiektywem Zeiss Tessar 1:4.5 f. — 16.5 cm. Compur i aparat do zdjec 5 minutowych sprzedam, Zgierska 126, m. 3.

**SPRZEDAM** maszynę do szycia „Singera” Sosnowa 17, sklep.

**DOMEK** nowy, murowany do sprzedania, w tem wolny sklep nadający się na każdy interes, ul. Limanowskiego Nr. 184.

**SPRZEDAM** dom drewniany z ogrodem tsko tramwa ul. Nr. 14. Wiadomość: ul. Łódzka 13 u gospodarza.

**SPRZEDAM** resorki i chomaty w dobrym stanie. Nowa 40, m. 28.

**OKAZJA** bardzo dobra! Do sprzedania dom nowy, murow. 6 mieszkań rogow, płac 60 na 40, studnia, 50 drzew owocowych w ładnym miejscu. Dojazd dobry tramw. dojazd Ruda Pabjanicka ul. Garancich 52 (Lotnisko) 5 minut drogi od tramwaju. Pośrednicy požądani.

**CEGLA** 25 tysięcy do sprzedania, tak że wapno, piasek. Wiadomość: ulica Zawiszy 15 m. 12.

Złoto, srebro, zęby i wszelka biżuteria kupuje i płaci najlepiej ceny **ZAKŁAD JUBILERSKI JAN CHMIEL** Piotrkowska 100.

**SKLEP** spożywczy z pokojem i kuchnią do sprzedania. Przemysłowa 30. (Nowe Bataluty).

**MALTA** magiel ręczna na kółkach okazynie do sprzedania. Wiadomość: Siarowski 7, m. 10. u gospodarza.

**DOM** jedno-piętrowy murowany z ogrodem i wolnym mieszkaniem do sprzedania. Wiadomość: Pabjanice, ul. Bugaj Nr. 12 m. 7.

**SADZONKI** truskawek w najlepszym i najczystszych gatunkach przy muje obstalunki tel. 101-27. Olsztyńska 15, daw. Ekierta 7.

**RUDKA** z węglem wyrobioną klientela z powodu wyjazdu do sprzedania tylko zaraz. Gdańska Nr. 21.

**BARDZO** tania sprzedam sklep spożywczo-tytoniowy z powodu zmiany adresu. Wiadomość: Rokicińska 10 — skład wędlin.



Największy wybór płyt gram-fonowych marki „COLUMBA” lańczerne oraz klasyczne do nabycia w **F. M. A. Klingbeil** Łódź, Piotrkowska 160. tel. 210-20

**MEBLE**. Pokój stołowy nowoczesny firmy Reil gobelinowe portjery tyrand dol (latarnia) elektryczna. Sprzedam Przejazd 40, m. 32 od godz. 10—1 i od 5—7.

**ROWER** damski, marki Sierpiński i męski balonowy, tania do sprzedania. Bahucki Rynek 9, m. 1.

**CEGLY** do 100 tysięcy kupię. Oferty proszę składać: Piotrkowska 255 skład mebli.

**15 MORGÓW** ziemi z lasem na letnisko kilka minut od tramwaju lotniskowego do sprzedania tania. — Łódź, 11 Listopada 70, m. 8.

**KUPIĘ** dom w Łodzi. Gotówki dam 15 tys. złotych. Zgłoszenia z podaniem doboru i warunków kupna składać w „Kurjerze Łódzkim” pod „Dom”.

**DRZEWKA** owocowe liny, kłony akacja i inne w bardzo dużym wyborze i różnych odmianach Thuja, Cyprusy, świerki srebrne, bukszpany, krzewy ozdobne różnych gatunków i na żywo i donic. Jesienno płacze i kuliste maliny, winogrono po cenach przystępnych poleca Zakład ogrodniczy J. Stołwiczki, Zdrowie, dojazd 15.

**ELEKTROMOTORY** 15 koni 950 obrotów poszukuje. Oferty sub. „Okazynie” do administracji.

**MASZYNA** gabinetowa Singera wynita tania tania do sprzedania. Pomorska 80 m. 25.

**GOSPODARSTWO** 15 morgow. ogrod 600 drzew, budynki murowane. Cena 25000 zł. Gospodarstwo 80 morgow. budynki murowane 80 mdr. 400 drzew budynki murowane. Cena 30000 zł. oraz wiele innych obiektów mieszkalnych i wszelkich należą do podmiotu Boro-wickiego. 7ożera, Paręczańska 3 — obok magistratu.

**SKLEP**, nadający się na każdy interes odstąpię, Dąbrowska 18, gospo dars.

**ARCELE** Place, Gospodarstwa łow, wille, mieszkania, lokale 500 Nowa restauracja—należa Biuro „POL-PIECH”, Piotrkowska 92, lewaj nostry.

**SPRZEDAM** dom przy graminie z piwiarnią sklepem i kuchnią ul. 6 Sierpnia 12 mleczarnia.

**DOMEK** drewniany nowy o 2 pokojach przy ul. 11 Listopada (Chojny) do sprzedania. Wiadomość P. Grajwoda, Nawrot 18.

**SPRZEDAM** sklep spożywczo-tytoniu w punkt dobry przy blokach ZUPU. w Nowo Pabjanicka 22, m. 106.

**SPRZEDAM** dom 11 mieszkań z ogrodem owocowym w tym 6 pokoj wolne ze sklepem. Wiadomość w administracji.

**SPRZEDAM** plac ze stawem, nadający się na ryby o powierzchni 1500 m. kw. Cena 8 tys. zł. Wiadomość: Liszera 16-18. Kowalski.

## NA RATY!

**od 5 zł. tygodniowo**  
**PALTA DANEKIE I MIEKIE**  
ORAZ

**UBRANIA MĘSKIE**  
Poleca na sezon wiosenny i letni od najkrośmnie szych do najlepszycch w wielkim wyborze.

**POLSKA BRATNIA**  
**POMOC**  
85 PIOTRKOWSKA 85

U W A G A : Przymujemy obstalunki z własnych i powierzonych materiałów pod kier. pierwszorzędnych sił fachowych

**FIAT** policjarski z budą na choźcie, zdany dla pp. karkazy, reżeników, tania do sprzedania. Sienkiwicza 34, m. 53

**APARAT** radiowy 4 lampowy wraz z elektrykiem, sprzętem szkodowym na p. ad „Philipsa” i skłemu storem 24 kilowatogodzinnym o: azynie do sprzedania Wiadomość: ul. Karolowska 18, mieszkanie 8. Zastać można od godz. 2 do 4 w skład wędlin.

**OWOCARNIA**—mleczarnia z pokojem i kuchnią, dobrze pr. perująca z powo du wyjazdu do odstąpienia. Wiadomość Nowo Zarzewska 45.

Rowery balonowe, zamiata zwykłych na balony, części rowerów, emalowanie ram wykonanie snidne. Bałucki Rynek 9, tel. 113-99, Rędzia.

**SAMOCHOÓD** luksusowy limuzyna Fiat prawie nowy sprzedam okazynie za gotówkę, Łódź, Piotrkowska 76, m. 3. III p.

**SKLEP** rzemieślniczy z warsztatem i całkowitem urządzeniem tania do sprzedania Punkt dobry, Wiadomość w administracji stracji pisma.

**ZAKŁAD** fryzjerski do sprzedania Rzgowska Nr. 78

## PIEGI!

usuwa rzedkalnym i niezawodnym środkiem, oraz lezenie wszelkich defektów ceny mały gabinet kosmetyczny **H. Bucharowej** pod fach. kier. lek. front telef. Piotrkowska 76. — 112-53 przy mie 11-2, 4-7.

**MOTOCYKLE** najprzedniejszych marek, nowe i używane, najtaniej zakup. piaz we firmie Leon Leszczyński, Łódź ul. Piotrkowska 178, tel. 205-06. Niskie ceny, dogodne warunki. Kupno maszyn używanych — zamiana.

**Do sprzedania** pralnia chemiczna dobze prosperująca, w centrum miasta, z całkowitem urządzeniem. Wiadomość w Administracji.

**Sprzedam** plac 503 mtr., przy granicy m. Łodzi, w Rosach. Wiadomość Bałucki Rynek 7, Motylawski od godz. 7-8 wiecz.

**Okazjal** Sprzedam tania nowy motocykl 500, maszynę pisarską „Remington” portable, nowa maszyną do szycia „Singer”, Rokicińska 34, pierwsze pietro (Idaea)

**ZAKŁAD** TAPICERSKI i magazyn mebli Stanisława Gabajdy Łódź, Karola 1, posiada uskładzie kompletne urządzena pomoi szycia szyci, stolowych, gabinetów, szafonów i pojedynczych mebli, lufy wyobrotoman, kozetki, krzesel i mebli klubowych. Ceny przystępne. Na zżucanie daje na spłaty.

**KUPIĘ** Dom z wygodami w cenie 40.000 do 50.000 złotych. Pośrednicy wy-lucenoi. Oferty pod „Gutówka 40 tysięcy” do Adma.

**NATYCHMIAST** za bezcen majątek całość częściowo. Zawadzka 2, m. 4 niedziela, poniedziałek od 12—6, Skupini skł.

**PLAC** z murowanym budynkiem do wynajęcia przy ul. Wrześnińskiej. — Wiadomość: Lutomierska 41 u gospo.

**SAMOCHOÓD** sprzedam okazynie 6-osobowy w dobrym stanie lub zamienię na motocykl dobry z dezercją lub bez Ozorków, Łęczyska 22, Strzelecki.

**PLAC** z murowanym budynkiem do wynajęcia przy ul. Wrześnińskiej. — Wiadomość: Lutomierska 41 u gospo.

**DOM** murowany dochodowy 6 mieszkań przy komunikacji tramwajowej. Sprzedam tania. Krakowska Nr. 16 dojazd 15 (Zdrowie).

**SAMOCHOODY**, motocykle oraz przyczepki, kupno, sprzedaż zamiana. Zatlwiania autopośrednik. Przejazd Nr 87, m. 4.

**DO sprzedania** księgi, nuty i różne meble oraz obrazy Poludniowa Nr. 28 m. 15 front, lewa wejście godz. 10 r. do 6 po poł.

**SPRZEDAM** lub zamienię pół domu ze sklepem kolonialnym i warsztatem masarskim. Wiad. ul. Dąbrowska 5.

**PRALNIA** chemiczna do sprzedania z całkowitem urządzeniem wraz z meblami. Wiadomość w administracji.

**2 MASZYNY** do szycia Singera, gabinetowa i Bùrgera zwykła. Cegielnia 88, m. 1 sprzedam.

**MASZYNE** gabinetową bębenkową tania sprzedam. Rzgowska 56, lewa oficyna, m. 2.

**SPRZEDAM** tania dwa placy w Helenówku, z tarem kolejowym przy nowo parcelowanym lesie „Chelmy” Łódź Tramwajowa 11. Znyk.

**SPRZEDAM** mezełkarkę w dobrym stanie. Śródmiejska 66 m. 11 od 1—4 po południu.

**PLAC** kupię w Rokietu Marysinie lub Chojanowicach. Wymiar, cenę i warunki wraz z adresem do „Kurjera Łódzkiego” pod „2227”.

**SKLEP** spożywczy do sprzedania z powodu wyprowadzenia się do własności ul. Orlnicka Nr. 3 przy Aleksandrowskiej, chok szkoły.

**W KOLONIACH** star. Paskie sprzedam działka lasu ogrodzona. Blisko stacji 2008 kw. mtr. wiadomość — ŁAZ — ul. Nawrot Nr. 25, m. 8, tel. 100-45.

**PIANINO** marki zagranicznej prawie nowe okazynie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 128-04.

**SAMOCHOÓD** limuzyna I-ma marki ma lo używany do sprzedania. Wiadomość Wólczanska 224.

**PLACE** budowlane w Chojnach ul. Pa radna 80 różnej wielkości od 560 do 1000 mtr. kw. tania do sprzedania. Wiadomość na miejscu u E. Fischer.

**MASZYNY** do dziania (Strickmaschinen) nowe i używane okazynie tania do sprzedania. tel. 193-87.

**DO sprzedania** całkowicie odnowiony sklep rzemieślniczy z urządzeniem. Wiadomość w piwni przy ul. Łąkowej 22.

**WOZEK** dziecinny firmy Kon-kon” ze skrytką model 1932 r., prawie nowy za niską cenę do sprzedania. Wiadomość ul. Nowo-Targowa Nr. 16 tel. 101-38.

**SYPIALKA** nowoczesna do sprzedania. Obejrzeć można od godz. 14—18, ul. Piotrkowska 164, m. 5.

**NOWY** magiel elektryczny do sprzedania niedrogo byle zaraz. DREWNO-wska 39, od godz. 3-7.

**SPRZEDAM** pisz 1020 mtr. kw. ul. Kniaziewiczka 14. Wiadomość, Bieniaż Zgierska 98, II p. godz. 14—18.

**MOTOCYKL** 5 K. M. w dobrym stanie sprzedam okazynie. A. Roman ul Rzgowska 61.

**OKAZYNIE** do sprzedania szafa 2-u drzwiowa. Piotrkowska 117.

**DO sprzedania** dom niewykończony 12 mieszkań oraz plac w Rudzie Pabjanickiej naprzeciw lasu Kindermana. Wiadomość: Kilińskiego 178, m. 9 w Łodzi.

**DOM** 6 mieszkańowy ze sklepem do sprzedania lub połowę. Wspólna 18. Wiadomość w stolarni.

**MUROWANY** dom jedno-piętrowy z ogrodem na Chojnach za koleją sprzedam tania byle zaraz. Wiadomość: Kilińskiego 107, m. 17.

**SKLEP** z pokojem i kuchnią, z wygodami do sprzedania ew. urządzenie sklepowe. ul. Napiórkowski 58.

**KUPIĘ** wózek dziecinny w dobrym stanie. Oferty do „Kurjera Łódzkiego” pod „Wozek”.

**SPRZEDAM** tania dwa łózka, szafę lodową i inne meble. Śródmiejska 11 m. 7. Zgłoszenia od 4-6.

**DO sprzedania** morga ziemi z ogrodem i budynkami, oraz plac pół morgow z ogrodem przy szosie w Proboszczewicach Nr. 41, Józef Kawczyński dojazd tramw. ozorkowskim.

**PLAC** do sprzedania przy Mochnackiego blisko Rzgowskiej ogrodzony. Wjadomość, sklep galanteryjny, Rzgowska Nr. 89.

**FILJA** rzemieźcza z mieszkaniami w dobrym punkcie zaraz do oddania. Wiadomość w administracji.

**SAMOCHOÓD** kupię marki Chevrolet lub Forda. Oferty do admin. pod „Samochód”.

**SPRZEDAM** handel win i wódek w dobrym punkcie lokal składają się z 4-ch pokoj i kuchni albo zamienię na mały domek z dopłatą. Wiadomość ul. Zgierska Nr. 79.

**Znane Zakłady Radjotechniczne „TEKAFON”** ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 3. Tel 246 33

**uruchymię** dział **RADJO-SERVICE**: naprawa i konserwacja wszelkiego sprzętu radiowego.

**Wizyty** techników na miejscu. Fachowa obsługa. Ceny niskie.

**SKLEP** kolon. spoż. z powodu zmiany interesu, tardo do sprzedania. Wiadomość w administracji.

**ZAKŁAD** fryzjerski do sprzedania. Wiadomość w administracji.

**DOM** letni okazynie do sprzedania, 10 pokoi, wszystkie wolne ogród, park dziki, przy ul. Słonecznej Nr. 12 w Langówku. Wiadomość u właściciela. Dojście do przystanku Radogoszcz do Słonecznej od gen. Sowińskiego.

**PLACE** budowlane różnej wielkości przy projektowanym przez magistrat gmachu szkólnym tania, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania. poprzeczna ul. Sierakowskiego Olsztyn ska 15, dawn. Ekierta 7.

**CZEŚĆ** dużego domu w pobliżu Sądu Okręgowego okazynie do sprzedania. Zgłoszenia pod „Okazja” składać do administracji.

**MAGIEL**, oraz sklepik ze słodyczami z powodu choroby zaraz do sprzedania. Radwańska 43.

**DWA** placy do sprzedania w całości 2 fronty razem 1542 mtr. Kolonia Skarbowców ul. Dr. Biegańskiego. Wiadomość Niciarniana Nr. 2. Widzew tel. 109-58. Tomasz Borczyk.

**PLACE** różnej wielkości do sprzedania kilka minut od dworca Kaliskiego. Ceny niższe. Szczegóły u właścicieli Radwańska 19, m. 19, od 2-3 godz.

**BUDKA** z węglem i wazryem do sprzedania przy ul. Radwańskiej 44.

**SPRZEDAM** sklep spożywczo-kolonjalny z mieszkaniem. Grabowa 13 przy Napiórkowski.

**SPRZEDAM** dom nowy murowany o 7 mieszkańach przy Rzgowskiej ulicy Mochnackiego Nr 29, dawniej Engla.

**SKLEP** spożywczy do odstąpienia spowodu wyjazdu ul. Grabowa 19.

## POSADY I PRACE

**POSZUKIWANE**

**Litości** sprasza starszy intel. lozowski, wład jea. polsk. i niem., nie mający żadnego utrzymywania; niewymaguje wżyciem byłbym za umożliwienie otrzymania jaczegokolwiek zajęcia stałego lub też niestalego. Łask. of. pod „Sumieny”.

**KRAWCOWA** poszukuje szycia w domu prywatnym, ul. Łomżyńska 16, m. 3. I p. (Górny Rynek).

**STARSZA** panienska, obeznana w handlu i gospodarstwie domowym poszukuje zajęcia za skromne wynagrodzenie. Łask. oferty pod „Skromna”.

**OSOBA** samotna z dobrą znajomością kuchni gospodarstwa wiejskiego i świadectwami poszukuje posady gospo dny. Oferty pod „Wież”.

**PRACA ZAPEWNIONA**. Wycucam, szydełkowania oraz różnych swetrow na drutach, haftu maszynowego, ręcznego, to edo. milano, aplikacje, wenecka robota i fillet. Kaufmanowa. ul. Zgierska 16 of. I piętro, u p. Majera wicz (dawniej Piotrkowska).

**Młoda** nauczycielka poszukuje jakiegokolwiek posady, ewentualnie w domu orywatwam do dzieci za skromnym wynagrodzeniem O ery sub. „nauczycielka” do administracji „Kurjera Łódzkiego”.

**MŁODA**, inteligentna pani zajmie się prowadzeniem domu u samotnego pana zna się dobrze na kuchni, także i szyciu. Oferty pod „Skromne wymagania”.

**MŁODA**, przystojna, wykwalifikowana ekspedientka przyjmie posade. Of. do „Kurjera Łódzkiego” pod „Pracowita”.

**ZAOFIAROWANE**

**Absolwent** Szkoły Tkaekiej ze specjalną gruntowną znajomością zakreślanym, który ma za sobą praktykę poszukiwany dla wkszej tkalini. Ćwimmiena oferty kierowad do skrzyżanki ocałowej 62.

**Potrzebna** zdoła panienska i uczennica do haftu ręcznego. Ul. 6-go Sierpnia 18 Nr. m. 23

**Potrzebna** zdoła skłowa do skłan wędlin, P. Mackiella, ul. 11-tego Listopada 86.

**OSOBY** każdego stanu znajdują możliwość duzych zarobków przez forsowanie pokupnego artykułu. Fachowość zbyteczna. Zgłoszenia: Dr. Gustowski, Lwów, Kilińskiego 8.

**Potrzebna** służąca do dużego dworu (Ziemia Czestochowska). Złazaść się w poniedziałek, wtorek pomiędzy godz. 5-4 a 8 wiecz., Czerwonka 4.

**POTRZEBNA** inteligentna panienska w charakterze ekspedientki do cukierni. Wiadomość: Łódź Zawadzka 3, m. 7, front, wejście z Nr. 1.

**BEZDIETNE** melźstwo w wieku 40—50 lat do sprzątania i nocnego dozowania poszukiwane. Własnoręcznie pisane oferty do administracji pod cyfrą 777.

**POTRZEBNE** zaraz dobre koszularki na nową robotę. Wiadomość: Brzezińska 67 pralnia.

**POTRZEBNA** panienska do sklepu z kafejką. Warunki przystępne. Oferty do administracji pod „25 K. Z”.

**POTRZEBNA** krawcowa od zaraz ul. Sz. Pabjanicka Nr. 8, m. 5.

**POTRZEBNA** zdoła prasowaczka i męska oraz damska. Nowaka Nr. 4.

**ZDOLNE** szydełkarki potrzebne. Zgłosz się się dziś. Piotrkowska 56, m. 82 od 3-7.

**POTRZEBNE** szwaczki do męskich koszul, mające maszyny w domu. Zicromskiego 9, m. 34.

**DO** szycia bluzek, specjalistka poszukiwana. Piotrkowska 90, m. 12.



Kto oddaje,

poszukuje, zamienia: mieszkania, sklep, lokal handlowy, biurowy, fabryczny i pokoje umeblowane, zgłasza się tylko do biura „LOKUM-OL”, Piotrkowska 55. Polecamy — pokoje umeblowane z klatki schodowej od zł. 25.

POMIESZCZENIE parterowe na fabryczkę, skład garaż, suche piwnice do wynajęcia. Południowa 28.

3 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia od gospodarza zaraz. Wól czańska 139, m. 5.

DO wynajęcia 2 pokoje z kuchnią z wygodami przy ul. Zagajnikowej Nr. 35 od zaraz. Dozorca wskaże.

DO wynajęcia duży pokój z kuchnią przedpokojem i spiżarnią na II piętrze Drebnowska 49, m. 17.

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia w ładnym Radogoszcz, Szosa Zgierska 50.

POKOJU z kuchnią słoneczną lub umeblowanego pokoju możliwie w okolicy Parku Poniatowskiego poszukuje zaraz. Oferty z ceną do „Kurjera” pod „Punktualność”.

OKNA wystawowe na wodę sodową szukam. Dzieln. obojętna. Oferty dla S. K. do admin.

DO WYNAJĘCIA 1 pokój umebl. z łazienką i kuchnią oraz 2 umebl. z używalnością kuchni i łazienki. M. Langer Orla, front II p. na lewo po r. 7.

SKLEP spożywczo-tytoniowy z mieszkaniami. Komorne tanie zaraz do odstąpienia. Trellenberg 11 oraz szopa na węgiel przy Juljanowskiej.

SKLEP spożywczo-tytoniowy do wynajęcia bez odstępów. Wiadomość Now. Zarzawska 49. u gospodarza.

DO wynajęcia 5 pokoi z kuchnią i wygodami. Karola 26. Wiadomość w piekarni.

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia od zaraz. Piętro, front. ul. Lipowa 33, m. 5.

POSZUKUJE mieszkania — pokój, kuchnia, ustęp. Oferty pod „Punktualność”.

SĄ DO wynajęcia 2 pojedyncze pokoje Wól czańska 74, m. 5. wejście Aleja Kościuszki 67. Obieżywać można w godzinach 4—5 po poł. w niedzielę 2—4.

POKÓJ umeblowany, słoneczny do wynajęcia niedrogo. Kopernika 75, m. 1.

MŁODY pan chce przyjąć do pokoju drugiego pana bardzo tanio. Pomorska 99, m. 16, II piętro.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią na parterze, frontowe w śródmieściu. Oferty „Kurjer” pod „Śródmieście”.

2 POKOJE z kuchnią wraz z wszelkimi wygodami, frontowe, duże, słoneczne, naprzeciw ogrodu w nowym domu przy ul. Łąkowej Nr. 10 u gospodarza do wynajęcia.

DWA pokoje umeblowane frontowe, z balkonem i fortepianem pojedynczo lub razem do wynajęcia. Zakątna 64, m. 9.

POKÓJ z kuchnią w spokojnym domu do wynajęcia. Brajera 9. — gospodarz.

DWU lub jedno pokojowy lokal biurowy do wynajęcia zaraz. Piotrkowska 145, m. 40, od 4—5.

POSZUKUJE w śródmieściu od Przejazdu do Karola elegancko umeblowanego pokoju z wejściem z klatki schodowej. Of. sub. „Politechnika”.

ODNAJME ładny umeblowany pokój wejście z klatki schodowej bardzo tanio ewentualnie na kilka godzin w tygodniu. Wiadomość róg Warszawskiej i Napiórkowskiego w kiosku.

POSZUKUJE 3—4 pokojowego mieszkania, nie wyżej drugiego piętra w centrum na Piotrkowskiej od Pustej do Pl. Wolności lub na przecznicych nie daleko Piotrkowskiej. Wiadomość: tel. 181.75.

SALA FILHARMONJI Tel. 213-84 Dziś, o godz. 8.30 wiecz. Nieodwołalnie pożegnalny występ przed wyjazdem zagranicę HANKA Ordonówna W programie: 20 NAJPIĘKNIJSZYCH PIOSENEK Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji.

URODĘ KOBIECĄ Konserwuje odświeża wytw. MAQUILLAGE. Specjalna metoda na odtłuszczanie udoskonalone farbowanie włosów. Pierwszorządny „COLETTE” Gabinet Kosmetyczny „Drowej Dzierżyńskiej” Dypl. absolwentka praktykanta oplaty. Institut de „BEAUTE” w Paryżu Kopernika 21, m. 6, tel. 123-83 Dojazd tramw. 5. 9. 6. 8. 16

STENOTYPISTKA władająca również językami niemieckim i francuskim natychmiast poszukiwana Szczegółowe oferty proszę złożyć w administracji niniejszego pisma sub. „H. W. 200”

Fabryka L. stew do Ram Ram do firanek oraz oprawa obrazów po cenach fabrycznych J. Krężlewski Łódź, Gdańska 105 przy Andzela. DETAL

2 pokoje kuchnia, wodociąg, elektryczność, i piętro, odwiezione, do wynajęcia zaraz. Abramowskiego 36, rzęca.

POSZUKUJE 3 lub 4 pokojowego mieszkania nie wyżej II piętra na Piotrkowskiej od Głównej do 6 Sierpnia, lub na przyległych ulicach. Wiadomość tel. 152-64.

DO wynajęcia pokój umeblowany ul. Zamenhofska, front, II piętro, m. 8.

POKÓJ frontowy, duży, umeblowany z wygodami do wynajęcia. Karola 26, m. 8. III piętro na lewo.

3 POKOJE z kuchnią, słoneczną z wszelkimi wygodami całk. wyremontowane natychmiast DO WYNAJĘCIA. Zielona 44, dozorca wskaże.

MIESZKANIE słoneczne, 3 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wiadomość: Juljanowska 24. Kol. Skarb.

DO wynajęcia 2 pokoje z kuchnią i wygodami. Wiadomość: ul. Rzgowska 52 m. 7, u gospodarza.

POKÓJ, kuchnia z przedpokojem, wygodny, słoneczny w cichym czystym domu od 1 maja do wynajęcia ul. Malczewskiego 30, tramw. 4 i 11.

4 i 2 POKOJE z kuchnią, wygodami, zaraz do wynajęcia od gospodarza. Orla 5.

3 POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia, telefonować: 137-54.

Do wynajęcia natychmiast w domu przy ul. Piotrkowskiej 271: 1) cukiernia wraz z całkowitem urządzeniem i piekarnią; 2) mieszkanie 5-pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami. Wiadomość: Śródmiejska 13, u portjera.

Poszukuję duży pokój umeblowany dla dwóch osób z łazienką, użyciem kuchni, niedaleko Targowej. Oferty sub „R”.

Blisko Sądu Okręgowego od 1 go lica r. b. ewent. przęcej do wynajęcia pierwszorządne mieszkanie, składające się z 5 pokoi, kuchni i wygód, 2 piętro, front. Cegielniana 42. Wiadomość w biurze tel. 131-20.

Poszuk wane mieszkanie 4 pokojowe z widokiem na zielen, drzewa, możliwie blisko linii orientacyjnej: Przeszed — Piotrkowska — Radwańska, od 1 lipca lub wcześniej. Zgłoszenia z wyłączeniem pośrednictwa pod: „Dla solidnego lokatora”.

1 pokój na prawach lokatora do wynajęcia (wod., światło) — Andrzej 34 prawa of. c., II p., od 5-ej.

Dwa pokoje umeblowane frontowe z balkonem i wygodami pojedynczo lub razem, do wynajęcia dla p. m. niedrogo. Przeszed 49, m. 13, wiadomość od 6—8 wiecz.

3 pokoje przedpokój, kuchnia, służbowy, kapłowy, gaz, elektryczność, wolne od zaraz. 2 pokoje przedpokój, kuchnia, gaz, elektryczność, wygódka od 1 Maja, Zawadzka 9.

Poszukuje się lokalu o 22 izbach 40 oknach na szkołę z internatem dla niewidomych w zachodniej stronie miasta od 11 Listopada do Ks. Bandurskiego. Zgłoszenia nadsyłać: Szkoła Specjalna 82 Zeromskiego 49.

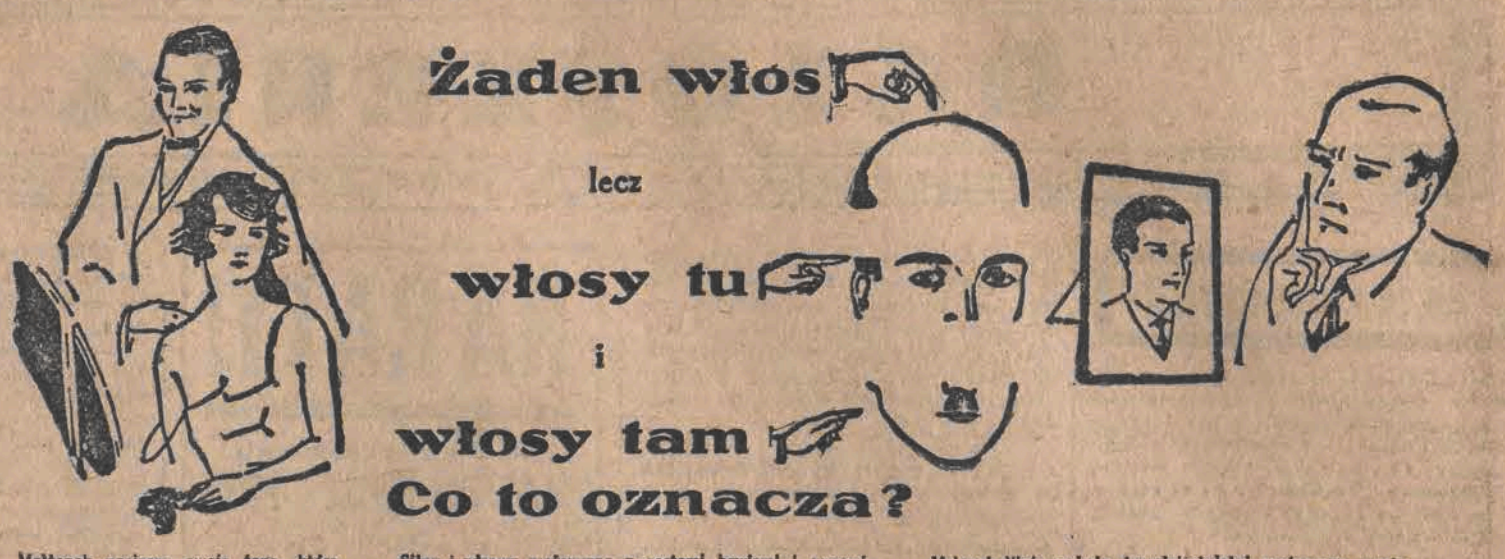
POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia, ul. Radwańska 19, m. 8.

ZDRUJUWISKA SANATORJUM „Sanato”. Fundacja imienia śp. Doktorowej Zofji Aleksie wiczowej Iwonicz, Podkarpacie. Choro by gruźlicy, stawów, kości (gruźli ca. reumatyzm), zaburzenia, przemiana materji, artretyzm, otyłość, Rekon walecencja. — Znakomita kuchnia, starane leczenie. Prospekt za nadaniem znaczka 30 groszy.

PENSJONAT w Grotnikach zostaje otwarty dn. 15 maja w willi p. Ekerta położony obok plaży w lesie sosnowym Dojazd koleją. Pierwsza stacja za Zgierzem. Kuchnia wykwinna i higieniczna, tylko na świeżym maśle. Wiadomość do dn. 15. 4 w Łodzi ul. Andrzeja Nr. 33 I, of. III p. W. Motylewska.

LETNISKA Letnisko. Mieszkanie 1 i 2 pokojowe z werandami umeblowane. Miejscowość zdrowa, las, kąpiel. Wiadomość: Andrzeja 3, firma Bogusławska.

Co to oznacza?



Żaden włos leczy włosy tu i włosy tam Co to oznacza?

W jaki sposób powstaje łysina? Posiadając jeszcze bujną fryzurę, spostrzega się łupież i za silne wydziałanie się tłuszczu. Co się czyni w takim wypadku? Myje się często głowę, a przeważnie zwykłym mydłem. Ale mimo to łupież występuje coraz silniej, a włosy wskutek nadmiernego wydziałania się tłuszczu, stają się coraz bardziej kruche i łamliwe. Oprócz tego odczuwa się swędzenie skóry. Leczyć to nie wystarczy. Przy czesaniu zostaje na grzebieniu coraz więcej włosów. Z zadowolaniem usuwa się chwilowe swędzenie głowy perfumowanym spirytusem. Prawdziwa jednak troska o włosy pojawia się dopiero wtedy, gdy podrażnione cebulki włosowe w coraz szybszym tempie powodują wypadanie włosów: wzmożone wypadanie włosów. I teraz dopiero zaczyna się zastawiać różne doświadczenia. Próbuje się tego nowego środka, doznając nieraz iluzoryczną poprawę. W rzeczywistości cebulki włosowe wykonują nadal swoje zadanie i jak dotychczas, tak i teraz wytwarzają włosy. Ale stwardniały naskórek głowy — jakby rola przywalona kamieniami — przeszkadza porostowi włosów. Przeszkoda ta staje się coraz większa, której cebulki nie są już w stanie pokonać i przedostają się tylko jeszcze rzadki, cienki, słaby włos. Z czasem cebulki tracą całkowicie swą siłę i zapadają niejako w stan uśpienia. Innymi słowy: Ukazują się łysina. Pytamy się wszystkich, którzy doznali różne niedomagania przy poroście włosów, czy to nie jest prawda, co wymieniliśmy. Ratunek. Ponieważ udało się Drowi Cyglerowi kurację „Silvikrin” z roku 1922 — którą wielu tysiącom ludzi przywróciła piękne i bujne włosy — zastąpić przez „Neo-Silvikrin” z roku 1931, można obecnie rzeczywicie mówić o końcu łysin, gdyż kuracja „Neo-Silvikrin” usuwa towarzyszące wypadaniu włosów objawy i dostarcza korzonkom nowe siły do produkcji włosów. Przy łupieżu i nadmiernym wydziałaniu tłuszczu następuje zrogowacenie górnych warstw naskórka głowy, które pewnego dnia — aby to dobitnie przedsta-

wid — zamknę drogę dalszemu porostowi włosów. Cóż w tym wypadku może pomóc środek podniecający, jeżeli przyczyną się nie usunie? Kuracja dla włosów Neo-Silvikrin usuwa wszystkie przeszkody: zrogowacenie, łupież i nadmierne wydziałanie tłuszczu. Poza to daje korzonkom włosowym potrzebny pożywienia (uzyskany z włosów ludzkich) dla porostu włosów. Kuracja dla włosów „Neo-Silvikrin” jest ratunkiem dla włosów: nie chce przypodobania się, lecz rozum nakazuje zastosowanie jej. Włosy na głowie chronią bowiem ośrodek ciepła duchowego życia — mózg — przed zimnem i gorącem. Przynajmniej uwiosenie jest nietylko piękną ozdobą, lecz przede wszystkim ważnym czynnikiem dla zdrowia. O piynie do włosów Neo-Silvikrin-Fluid zaś należy wspomnieć że przy zdrowym naskórku głowy i normalnym poroście włosów stosowanie Fluidu przyczynia się do utrzymania włosów w zdrowym, bujnym stanie, aż do późnego wieku. Przed wydaniem pieniędzy prosimy o zapytanie od nas bezpłatnego materiału informacyjnego. Do posyłki bezpłatnej załączamy również próbkę Neo-Silvikrin-Shampooonu.

Kupon przesyłki bezpłatnej. Wysłać w kopercie zaopatrzonej w znaczek pocztowy do: „Silvikrin”, Gdańsk, 70 — Böttcherzasse 23—27. Proszę mi przesłać bezpłatnie i franco: 1. Próbkę Neo-Silvikrin-Shampooonu 2. Książkę „Wypadanie i regeneracja włosów” 3. Doniesienie o skuteczności Silvikrin-.

Nazwisko: \_\_\_\_\_ Miejscowość: \_\_\_\_\_ ulica i l. domu \_\_\_\_\_

W GROTNIKACH-LINDA Willa Kubańskiego, do wynajęcia 2 razy po 1 pokój z kuchnią. Wiadomość na miejscu lub w Łodzi Rzgowska 58, w sklepie.

MATRYMONIALNE PORĘCZNIKA małżeństw w lepszych sferach. Ulica Dowborczyków 33 m. 3 II podwórce, parter. A. Bartzakowa (dawniej Juljusza).

DWIE przyjaciółki ewang., intel. po 30-ce mającej po kilka tysięcy zł. za posagiem panów odpowiednich, na podstawie w celu matrymonjalnym. Oferty pod „Nowe życie” do „Kurjera”.

POSREDNICTWO matrymonjalne, solidne, obszerne znajomości w lepszych sferach. Inteligentne panie, pragnące wyjść z domu mogą się zgłaszać: Pomorska 23, m. 11, lewa ofiyna. Og. 1—8.

KAWALER lat 50 blondyn, wzrostu średniego, dobrej tuszy bez nałogów oczyniany z majątkiem zapewniającym utrzymanie rodziny, poszukuje tą drogą pani do lat 40 z posagiem podobnych zalet w celu matrymonjalnym. Oferty z adresem do „Kurjera” pod „Przeznaczenie”. Anonimy do kosza.

INTELEKTUALNA swatka kojarzy wśród lepszych sfer. Oferty do „Kurjera” pod „Matrymonium”.

INTELEKTUALNA, solidna panna po trzydziestce średnio zamożna pozna pa na na stanowisku. Cel matrymonjalny Dyskrecja zapewniona. Oferty z adresem do „Kurjera” pod: „Sprawa honorowa”.

KAWALER 33-letni, kulturalny bez nałogów — poszukuje (w celu matrymonjalnym) towarzyszkę życia (do lat 35). Oferty (możliwie z fotografią) sub. „33-letni”.

ZAGUBIONE DOKUMENTY BOKSER Mordka Matys zam. Lutomska 9 zgubił książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną przez PKU. Łódź.

UNIEWAŻNIAM zgubioną matrykulę Gossa Stefana ucz. Gimm. POW.

ZGUBIONO weseł na 100 zł. w blano z wystawieniem Stepana Piotra. Weseł ten unieważnia Franciszek Andrzej. ul. Urok Nr. 3.

ROZNE TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawności, zgagę, nudność, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie używając ziółka sławnego na całym świecie doktora Dietla profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Łódź, Apteka.

KANCELARJA obrońcy Piotra Laso, którego mieści się obecnie w gmachu hotelu „Polonia” przy ul. Narutowicza Nr. 38.

PIERWSZORZĘDNY KRAWIEC MĘSKI JAN KAMIŃSKI Abramowskiego 31 (Gubernatorska) poleca się Szan. Klientom na sezon wiosenny i letni.

KRAWIEC nowoczesny, długoletni był współpracownikiem firmy Mordkiewicz, przyjmuje zamówienia na miarę, Robota garniturowa z własnymi dodatkami 60 zł. ul. Napiórkowskiego 76 A. Szajnert.

BUFET przy klubie Stowarzyszenia do oddania na dobrych warunkach. Zgł. osobiste od 10—12 w poł. w poniedziałek, wtorek. Piotrkowska, 101 po-przecznica ofiyna, parter.

PRZYJMĘ spółnika do handlu drzewa z małą kaucją. Wiadomość Niska 8, m. 26.

ZAKŁAD mech-bronzoowniczy istnieje 8 lat, poszukuje spółnika 2 do 3 tys. zł. lub dam stałą pracę, może być niefachowiec. Wiad. Łódź, Gazowa Nr. 7, u gospodarza domu.

KONCESJA na handel win i wódek poszukiwana. Wiadomość do administracji pod „A. B.”.

SAMOTNY w średnim wieku na posadzie fachowej kat. pozna panią do lat 35 inteligentną, miłego usposobienia, kat. Cel ognisko domowe. Oferty do „Kurjera Łódzkiego” pod „Szczęśliwa przyszłość”.

KTÓRY z panów pożyczyci 250 zł. w zamian za roczne towarzystwo. Inteligentnej młodej osobie. Oferty anonimowe sub. „Vederemo”.

DO wydzierżawienia zaraz dom jednopiętrowy z dużych rozmiarów z murwaną halą w centrum miasta na dogodnych warunkach. Informacje: dom St. Pniowski, ul. Narutowicza 45, m. 3b codziennie 7—8 wiecz. tel. 247-50.

KAZDA elegancka pani szyję kostiumy płaszczy w zakładzie krawieckim Józef Nędza. Franciszkańska Nr. 11.

PIEKARNIA mechaniczna do wydzierżawienia, lub przyjmie współnika, Prusa 3, u rzadcy domu.

Przybłąkał się pies wilk. Odebrać Radogoszcz. Obywatelska 18.

KAWALER chemik przystojny, poszukuje czynnej spółniczki od 10,000 zł. do wyjątkowo dochodowego przedsięwzięcia. Ożenek niewykluczony. Kallisz, Poste-Restante „1096”.

POTRZEBNA pani, lub pan z gotówką 1000 do 2000 zł. w celu powiększenia restauracji. Przejazd 14, m. 1.

DWIE młode panie poszukują znajomości 2-ech bogatych przystojnych panów. Cel towarzyski. Wiek obojętny. Oferty do „Kurjera” pod „B. B. 100”.

MOTOCYKL marki niemieckiej prawie nowy zamienić na Nortona. Oferty sub. „Zamiana” do „Kurjera”.

KARETY i powozy na śluby i spacer. do wynajęcia. Cegielniana 30.

Reklama to dźwignia handlu!

CENY PRENUMERATY: z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER”. miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 5.50 zagranicą zł. 10 — odnośnienie do domu 40 gr. Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 61747.

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Karola 2 (tel. 138-28) CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetry 1-lamowy (str. 5 lamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie za wiersz milimetry 1 lamowy (str. 12 lamów) 12 gr. Drobne 15 gr. poszukiwania pracy 12 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe, o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ołiar administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą 25% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.